

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POŻYCZKA NARODOWA — C. P.	1081	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1100
SYTUACJA HANDLU MIĘDZYNARODOWEGO — W. J.	1083	POCZTA I TELEGRAF	1100
ŻYCIE GOSPODARCZE:		PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:	
POŻYCZKA NARODOWA	1086	PROJEKTY KODYFIKACYJNE	1101
Oświadczenie Pana Premiera Jędrzejewicza o Pożyczce Narodowej Minister Skarbu Prof. Wł. Zawadzki o Pożyczce Narodowej Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o pożyczce wewnętrznej		KRONIKA BIEŻĄCA:	
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	1088	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1102
Z MINISTERSTWA SKARBU	1088	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1102
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Zatrudnienie przemysłu w I półroczu 1933 r.		Emisja i subskrypcja Pożyczki Narodowej Obywatelski Komitet Pożyczki Narodowej Przemówienie Pana Ministra Skarbu Prof. Wł. Zawadzkiego na posiedzeniu Komitetu Pożyczki Narodowej	
GÓRNICZTWO WĘGLOWE	1091	PODATKI I OPLATY	1106
GOSPODARKA ELEKTRYCZNA	1092	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1107
ROLNICTWO	1092	Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO	1108
Uwagi o sytuacji na rynku produktów zwierzęcych — E. W.		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL WEWNĘTRZNY	1094	AUSTRIA	1109
Ustawodawstwo w zakresie obrotu zwierzętami rzeźnymi i mięsem — J. W.		JUGOSŁAWIA	1109
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1095	MEKSYK	1109
RYNEK AKCYJNY	1097	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1097		
Rozpiętość cen żywności i mięsa a taryfy kolejowe — B. Kaczmarski			
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	

POŻYCZKA NARODOWA

W DNIU 5 b. m. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał rozporządzenie o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej w nominalnej wysokości zł 120 000 000 w zlocie. Równocześnie zaś z tym dekretem ukazały się enuncjacje Pana Prezesa Rady Ministrów Janusza Jędrzejewicza i Pana Ministra Skarbu Prof. Władysława Zawadzkiego, zawierające miarodajne komentarze co do celów i charakteru pożyczki.

Ogłoszona pożyczka wewnętrzna nie ma żadnego celu specjalnego, t. j. nie zostaje przeznaczona na żadne cele inwestycyjne ani wyrównawcze z tytułu jakichkolwiek zobowiązań. Celem pożyczki jest przyjęcie z pomocą Skarbowi Państwa w dziedzinie utrzymania w bieżącym roku operacyjnym równowagi budżetowej.

Trwający od czterech lat kryzys gospodarczy położył swoją ciężką rękę w pierwszym rządzie na finansach Państwa, gdyż kurczące się z roku na rok obroty gospodarcze pociągały znaczne zmniejszanie się wpływów skarbowych. Wskutek zaś wyczerpywania się zasobów finansowych społeczeństwa trudno było myśleć o jakimkolwiek radykalnym przedstawieniu polityki podatkowej na wyszukiwanie nowych źródeł podatków. Toteż równorzędnie z pracą nad usprawnieniem aparatu podatków i innych wpływów skarbowych Rząd rozpoczął niezwłocznie po skonstatowaniu zmiany konjunktury zdecydowaną pracę nad zmniejszeniem budżetu państwowego drogą oszczędności we wszystkich dziedzinach administracji państwowej

W tej pracy oszczędnościowej padały w budżecie

państwowym pozycje za pozycjami i nie było żadnej, któraby nie uległa redukcji. Rząd z całą świadomością powagi sytuacji decydował się na najboleśniej-sze cięcia wydatków państwowych, a w pierwszej linii do tego rodzaju cięć należały redukcja płac urzędniczych, a następnie redukcja liczby pracowników państwowych. Poza tem została, oczywiście, zahamowana cała dziedzina inwestycyjna w gospodarstwie państwowem.

Ta praca oszczędnościowa wydała kolosalne rezultaty w postaci utrzymania równowagi między wydatkami na administrację państwową a wpływami skarbowymi, przy pomocy rezerw skarbowych z lat konjunktury, a z kolei rzeczy polityka ta przystosowania w zakresie gospodarki budżetowej umożliwiła utrzymanie stabilizacji waluty polskiej i dotychczasowej polityki dewizowej bez ograniczeń oraz bez restrykcji w zakresie spłaty zobowiązań dłużniczych. Wyniki, osiągnięte w tych dziedzinach, zdobyły dla Polski miejsce wśród nielicznych państw świata, które zdołały zachować walutę złotą i podstawowe zręby swojej gospodarki. Jest to zdobycz ogromna, która ma wielkie znaczenie dla prężności gospodarczej mas społecznych i wszystkich dziedzin gospodarstwa narodowego.

Praca oszczędnościowa w zakresie budżetu i reorganizacyjna w zakresie administracji państwowej trwa w niesłabnącem tempie dalej. Jednakże o większych pozycjach oszczędnościowych myśleć już obecnie nie można bez uszczerbku dla sprawności aparatu państwowego. Z pewnością zostaną tu osiągnięte jeszcze wydatne rezultaty, jednakże rezultaty te nie zdołałyby wpłynąć na dalsze podtrzymanie równowagi budżetowej. Chcąc bowiem tę równowagę osiągnąć drogą oszczędnościową, należałoby chyba sięgnąć po dalszą bardzo znaczną redukcję pozycji personalnych oraz pozycji na obronę narodową. Jasną jest rzeczą, że redukcje w wymienionych dwu dziedzinach godziłyby w sprawność administracji państwowej i w siłę obronną Państwa. Pozycje te więc muszą zostać nienaruszalne, a w szczególności wobec wypadków z dziedziny międzynarodowej.

W tych warunkach niema innej drogi dla uzupełnienia luki w dziedzinie wpływów skarbowych, jak tylko droga odwołania się o specjalny wpływ skarbowy do całej społeczności polskiej drogą właśnie pożyczki wewnętrznej.

Inne państwa, daleko zasobniejsze od Polski i cieszące się swym nieprzerwanym bytem państwowym, już dawno w okresie trwającego kryzysu i nawet parokrotnie nieraz odwoływały się do pożyczek wewnętrznych dla ratowania swych budżetów i uzdrawiania walut. Państwo Polskie czyni to dopiero obecnie po czterech latach kryzysu i po wykorzystaniu wszystkich własnych możliwości Rządu w walce o równowagę budżetu i stabilizację waluty.

Dotychczasowa praca Rządu, uwieńczona tak wybitnymi rezultatami, zarówno w dziedzinie gospodarki państwowej, jak i społecznej, i budząca wyrazy najwyższego uznania zagranicą, czego dowodem jest między innymi zaufanie kredytowe, jakie Polska posiada, a które umożliwiło nawet w ostatnich czasach zrealizowanie różnych pożyczek inwestycyjnych — daje pełne moralne prawo Rządowi do odwołania się do społeczeństwa o subskrypcję pożyczki.

Z dotychczasowych wyników gospodarki skarbowej i polityki gospodarczej Rządu wielkie korzyści osiągnęło życie gospodarcze. Jakkolwiek bowiem wskutek objawów kryzysu kurczyła się tak produkcja przemysłowa, jak i obroty handlowe, jakkolwiek dawała się przemysłowi we znaki zmniejszona konsumpcja, to jednakże dzięki utrzymaniu przez Rząd zasadniczych podstaw gospodarczej polityki państwowej życie gospodarcze miało możliwość, jakkolwiek w zmniejszonym wymiarze, spokojnej prosperacji i kalkulacji, a całe społeczeństwo — oszczędności. Jest to nietylko powodzenie doraźne, ale także wielki kapitał życia gospodarczego na przyszłość, kiedy produkcja krajowa będzie mogła w momencie polepszenia się konjunktury wejść w lepszy okres drogą prostego rozwoju zachowanych swych warsztatów bez uciekania się do potrzeby ponownego budowania zlikwidowanych uprzednio podstaw wytwórczych.

Te też nie należy wątpić, że do powodzenia wypuszczonej pożyczki wewnętrznej przyczyni się w pierwszej linii cały świat gospodarczy, który w tak szerokiej mierze korzysta we wszystkich dziedzinach z pomocy i opieki Państwa, tem bardziej, że warunki wypuszczonej pożyczki są dogodne i korzystne.

Każdy obywatel, pracujący czy to w przemyśle, czy w handlu, i każde przedsiębiorstwo — muszą pamiętać, że pierwszym dobrze zrozumianym obowiązkiem życia gospodarczego jest podtrzymanie budżetu i waluty, t. j. podstawowych elementów prosperacji i kalkulacji przemysłu i handlu. Twierdzenie to stało się już truizmem, doskonale rozumianym przez życie gospodarcze i niejednokrotnie przez przedstawicieli jego podnoszonym. Pozytywne więc i chętne odniesienie się życia gospodarczego do subskrypcji ogłoszonej pożyczki wewnętrznej nietylko jest obowiązkiem obywatelskim, ale i dobrem zrozumieniem własnego interesu.

Jednocześnie zaś każdy obywatel, biorący udział, w miarę swych rzeczywistych środków finansowych, w pożyczce, musi mieć poczucie, że bierze udział w akcie woli narodowej opanowywania istniejących trudności gospodarczych — jak to zaznaczył w swej enuncjacji Pan Premier Jędrzejewicz — własnymi siłami.

Mamy to głębokie przekonanie, że ogłoszona sub-

skrypcja pożyczki wewnętrznej zostanie łatwo i szybko pokryta.

Stoimy przed aktem wysiłku gospodarczego, w którym każdy obywatel, a przedewszystkiem obywatel, pracujący w jakiegokolwiek dziedzinie gospodarczej, ma okazję i obowiązek do wzięcia udziału w dziele

dopomożenia Państwu do przetrwania ciężkiego okresu i zbliżenia go do ostatecznego zwycięstwa nad trwającym kryzysem.

Od tego obowiązku nikomu uchylić się nie wolno.

C. P.

SYTUACJA HANDLU MIĘDZYNARODOWEGO

SPADEK światowych obrotów towarowych, trwający od 1929 r., został w r. b. jakgdyby załamany.

Określenie „jakgdyby” jest tutaj niezbędne, bowiem rozmiary handlu światowego są wypadkową działania tak licznych i różnorodnych sił, iż sam fakt utrzymywania się tego handlu na mało zmiennym poziomie nie uprawnia jeszcze do wysnuwania wniosków co do przyszłości. Tem niemniej fakt ten jest niezmiernie znamienny, nawet jeżeli rozpatrywać go sam w sobie, niezależnie od głębszych jego przyczyn.

Przypomnieć tu wypada, iż handel światowy, osiągnąwszy w 1929 r. swe maksimum na poziomie \$ 35·6 miljard. (statystyka importowa), spadał w latach następujących w tempie nader szybkim, bowiem — przyjmując rok 1929 za 100 — wynosił: w 1930 r. 80·0, w 1931 r. 56·8 i w r. ub. 38·6. Ponieważ opieramy się tu na danych wartościowych, przeto uważać należy liczby powyższe za wypadkową 2 ruchów zniżkowych, a więc spadku ilości towarów, znajdujących się w międzynarodowym obrocie handlowym, oraz spadku ich cen; jeżeli jednak ruch cen wyeliminować, obliczając wartość obrotów na podstawie cen niezmiennych, to obrachowane w ten sposób „quantum”¹⁾ również wykazywać będzie tendencję spadkową, aczkolwiek mniej gwałtowną, wynosząc bowiem będzie (1929 = 100): w 1930 r. ok. 92, w 1931 r. ok. 85 i w r. ub. ok. 73. Podkreślić trzeba, iż ten spadek „quantum” handlu światowego był szybszy niż spadek generalnego indeksu produkcji światowej, który — przy tej samej bazie — wynosił w 1930 r. 96·2, w 1931 r. 92·4 i w r. ub. 88·7. Innymi słowy, mała w okresie kryzysu procent produkcji światowej, przeznaczony dla rynków zagranicznych, co jest tem znamiennejsze, że przed 1929 r., pomimo stosowanych wówczas „entraves au commerce”, udział rynku międzynarodowego w produkcji światowej wzrastał. W tem ujęciu z zupełną jasnością widać skuteczność stosowanych obecnie metod ograniczania importu, polegających z reguły na bezpośrednim oddziaływaniu na jego rozmiary, drogą najrozmaitszych sposobów kontyngentowania przywozu względnie reglamentowania obrotów dewizowych, podczas gdy do 1930 r. metody te spotykane były zupełnie rzadko, bariery zaś celne mogły być i były przekraczane przy pomocy odpowiedniej polityki cen eksportowych. Jeżeli przeto spadek handlu światowego został ostatnio zahamowany, to domniemywać się można, że związane to jest z osłabieniem restrykcji importowych, względnie z zaniechaniem dalszej rozbudowy tych restrykcji. Podobnie oceniać można działanie innego czynnika, utrudniającego obroty międzynarodowe, a mianowicie płynności kursów walut, która nie

zanikła wprawdzie, powstały jednak urządzenia, pozwalające handlowi ominąć w pewnym stopniu jej ujemne skutki.

Liczby, wskazujące na załamanie się tendencji spadkowej handlu światowego, przedstawiają się następująco (w miljard. \$ zł.):

	1932		1933	
	import	eksport	import	eksport
Styczeń . . .	1141	994	940	848
Luty	1128	1007	896	814
Marzec	1164	1024	1010	898
Kwiecień . . .	1151	1004	908	773
Maj	1092	921	967	834
Czerwiec . . .	1015	891	934	837

Porównyując spadek obrotów w poszczególnych kwartałach, następujących po sobie, otrzymamy, iż w II kwartale w porównaniu do I kwartału r. b. wynosił on 2·1%, podczas gdy np. w III kwartale r. ub. wobec II kwartału r. ub. spadek wyniósł 11·6%, a cały rok 1932 dał w porównaniu z poprzednim spadek w wysokości 33%, rok 1931 w porównaniu z 1930 r. 28%, wreszcie rok 1930 w porównaniu z rekordowym 1929 r. 18·6%. Tak więc największe nasilenie czynników, redukujących międzynarodową wymianę towarową, przypada na połowę r. ub.; do tego momentu spadek obrotów miał charakter ruchu przyspieszonego, od tego momentu zaś — charakter ruchu zwolnionego, przyczem ostatnio stan obrotów zbliża się do zupełnej stabilizacji.

Ruch cen, na których podstawie dokonywano obliczeń, nie tłumaczy bynajmniej tego zjawiska, jeżeli bowiem chodzi o całokształt handlu światowego, to do połowy r. b. ceny zniżkowały raczej. Natomiast niewątpliwie dodatnio oddziaływać mógł zanik spekulacji na dalszy spadek cen. Bardziej bezpośredni wpływ miał wzrost produkcji, której indeksy podniosły się w r. b. nieomal w całym świecie, utrzymując się na poziomie naogół wyższym niż w odpowiednich miesiącach r. ub. Czynniki te uzasadniałyby nawet efektywny wzrost handlu światowego, a nie tylko powstrzymanie jego tendencji spadkowej, i to tem bardziej, że handel uległ uprzednio silniejszej redukcji niż inne procesy gospodarcze. Nie nastąpiło to przedewszystkiem dlatego, że rozmiary światowych obrotów towarowych w znakomitej swej części uzależnione są nie tylko od normalnej gry sił ekonomicznych, lecz również od zarządzeń administracyjnych, na tyle rygorystycznych, iż pozwalają na ilościowe określenie wysokości importu, niezależnie od sytuacji rynkowej.

Zarządzenia te nie były w r. b. liberalizowane, przeciwnie, nawet w okresie rozejmu celnego mieliśmy do czynienia z licznym szeregiem nowych, niekiedy zupełnie zasadniczych urodnień importu.

¹⁾ Por. „Polska Gospodarcza” zesz. 14/1933, str. 438 art. p. 1. „Na marginesie przemian w handlu międzynarodowym”.

Natomiast podkreślić należy, że przy stosowanych obecnie sztywnych systemach regulowania przywozu równie ważna jest sama treść odnośnych zarządzeń, jak i ich stosowanie w praktyce; w tej zaś dziedzinie niewątpliwie nastąpiło poważne odprężenie. Handel coraz skuteczniej dostosowuje się do przeciwnostawiających mu się norm, znajduje w nich luki i stwarza nowe sposoby ich omiiania, działając w ramach skomplikowanych, niekiedy wprost anormalnych, jednak bądź co bądź skutecznych. Mamy tu na myśli bardzo już liczne postacie handlu wymiennego, clearingów, kompensacji, układów kontyngentowych etc. System ten jest skomplikowany i potrzebuje pewnego czasu dla rozpowszechnienia się—zarówno z natury swojej, jak i dlatego, że wymaga bądź współdziałania ze strony czynników urzędowych, bądź conajmniej nieprzeszkadzania. Jeszcze w początku r. ub. mieliśmy do czynienia z przeszkadzaniem, mnożyły się różne szczegółowe przepisy, coraz ściślej ograniczające swobodę ruchów kupca; obecnie przepisy te trwają, nawet w niezmienionej przeważnie formie, natomiast czynniki urzędowe często raczej współdziałają z kupcem w pewnym omijaniu ich i stosowaniu najrozmaitszych wyjątków.

Możnaby więc w rezultacie powiedzieć, że duża i stale jeszcze wzrastająca część handlu międzynarodowego dokonywana jest w ramach systemów, regulujących import w sposób sztywny i bezpośredni, systemy te jednak, działając coraz bardziej precyzyjnie, stopniowo tracą charakter prymitywnych i bezwzględnych ograniczeń przywozu, a natomiast uzależniają go od najrozmaitszych okoliczności. Najistotniejszą zaś ich cechą jest wyrównywanie importu z eksportem, i to zarówno w odniesieniu do całego bilansu handlowego, jak i do handlu z poszczególnymi krajami. W rezultacie tych tendencji, wynikających z zaniku międzynarodowego ruchu kapitałów, jest zmniejszanie się sald bilansów handlowych; proces ten, zaznaczający się już w r. ub., w roku bieżącym pogłębił się, jak to stwierdzają liczby poniższe, obejmujące te kraje, które sztywne metody regulowania importu stosują w szerszej mierze (saldo bilansu handlowego—w miljn \$ zł.):

	1929	1930	1931	1932	I półr. 1933
Anglia	- 1858	- 1880	- 1817	- 1000	- 411
Francja	- 317	- 379	- 461	- 403	- 239
Argentyna . . .	+ 87	+ 104	+ 72	+ 91	+ 39
Niemcy	+ 9	+ 391	+ 684	+ 242	+ 68
Holandja . . .	- 306	- 281	- 234	- 178	- 84
Belgia	- 104	- 136	- 17	- 39	- 24
Szwajcaria . . .	- 115	- 151	- 169	- 186	- 73
Czechosłowacja	+ 16	+ 53	+ 41	- 77	- 0
Brazylia	+ 39	+ 57	+ 101	+ 77	+ 21
Dania	+ 27	- 36	- 36	- 2	- 1
Austria	- 151	- 120	- 120	- 83	- 28
Węgry	- 5	+ 17	+ 3	- 1	+ 3
Łotwa	- 17	- 9	- 2	+ 3	- 1
Estonja	- 2	- 0	+ 3	+ 2	+ 0
Polska	- 33	+ 21	+ 46	+ 25	+ 7

Podobne zjawisko w kształtowaniu się sald można zauważyć odnośnie Europy, traktowanej jako całość, która zmniejszyła łączne pasywum swych bilansów handlowych z \$ zł. 2'6 miljard. w 1931 r. na \$ zł. 1'9 miljard. w r. ub. i \$ zł. 0'9 miljard. w I półroczu r. b. Afryka, Ameryka łacińska oraz Oceanja, które w okresie kryzysu uzyskały poważne saldo aktywne, utrzymują je nadal, a mianowicie, dla wymienionych poprzednio okresów sal'a te wynosiły: w Afryce — \$ zł. 1 miljn., \$ zł. 144 miljn. i \$ zł. 77 miljn., w Ame-

ryce Łacińskiej — \$ zł. 312 miljn., \$ zł. 264 miljn. i \$ zł. 110 miljn., wreszcie w Oceanji — \$ zł. 168 miljn., \$ zł. 120 miljn. i \$ zł. 85 miljn.; pasywum Azji zwiększyło się, aktywum Ameryki anglosaskiej poważnie spadło.

Europa w okresie kryzysu nietylko poprawia saldo swych bilansów handlowych, lecz i jej udział w handlu światowym wyraźnie wzrasta, co oczywiście przypisać należy w większym stopniu kształtowaniu się obrotów wzajemnych między państwami europejskimi aniżeli obrotów między kontynentami. Liczby odnośne przedstawiają się następująco (w miljn. \$ zł.):

	1929	1930	1931	1932	I półr. 1933
Przywóz	19 813	16 978	12 777	8 437	3 729
Udział % -wy w przywoz. świat.	55'64	58'38	61'12	61'00	65'94
Wywóz	16 109	13 897	10 144	6 517	2 850
Udział % -wy w wywoz. świat.	48'74	52'46	53'73	52'30	56'95
Saldo	-3 704	-3 081	-2 633	-1 920	- 879

Sytuacja Europy w handlu światowym wykazuje zmienność bardzo konsekwentną i trwałą od początku kryzysu, specjalnie zaś charakterystyczne jest, że również załamanie się spadku obrotów międzynarodowych występuje w Europie szczególnie jasno. Według obliczeń Urzędu Statystycznego Rzeszy¹⁾ w 26 krajach Europy w II kwartale r. b. nastąpił w porównaniu z II kwartałem r. ub. spadek importu o 14'2% i eksportu o 12'8%, w porównaniu zaś z I kwartałem r. b.—wzrost importu o 0'9% i eksportu o 1'2%; tymczasem w 26 krajach pozaeuropejskich między II kwartałem r. b. i II kwartałem r. ub. był spadek importu o 20'7% i eksportu o 15'2%, między zaś II kwartałem r. b. i I kwartałem r. b.—spadek importu o 5'1% i eksportu o 8'7%. Wśród krajów pozaeuropejskich, których handel zagraniczny, a zwłaszcza import zmniejsza nadal—wyjątkiem jest Japonia, która zdołała w II kwartale r. b. wywieźć o 24'9% więcej niż w kwartale poprzednim, a nawet o 6'6% więcej niż w odpowiednim okresie r. ub., przy jednoczesnym wydatnym zmniejszeniu się przywozu; jest to jednak rezultat zupełnie specyficznych okoliczności, nie dających się omówić w ramach artykułu ogólnego. Bardziej szczegółowe dane co do kształtowania się handlu zagranicznego poszczególnych państw w r. b. zawiera poniższe zestawienie, wskazujące procentowy spadek lub wzrost importu i eksportu w II kwartale r. b. w porównaniu do tego samego okresu r. ub. oraz I kwartału r. b.:

	Import		Eksport	
	II kwartał 1933:		II kwartał 1933:	
	w stos. do II kw. 1932	w stos. do I kw. 1933	w stos. do II kw. 1932	w stos. do I kw. 1933
	%	%	%	%
Anglia	- 10'6	+ 1'8	- 16'7	- 4'6
Austria	- 31'6	- 5'2	- 10'8	+ 12'3
Belgia	- 0'8	- 0'0	- 5'5	+ 0'8
Czechosłow.	- 29'0	+ 18'2	- 28'3	+ 3'5
Dania	- 20'5	- 2'0	- 14'7	+ 6'3
Finlandja . . .	+ 8'0	+ 50'7	- 4'8	+ 48'5
Francja	- 7'4	- 6'0	- 7'9	- 2'8
Hiszpanja . . .	- 8'9	+ 28'3	- 18'5	- 0'6
Holandja . . .	- 11'7	+ 1'7	- 11'1	+ 0'7
Niemcy	- 11'6	- 6'2	- 14'0	- 0'1

¹⁾ Inne liczby, cytowane w nin. artykule, czerpane są z materiałów Ligi Narodów.

Norwegia . . .	- 11'3	+ 7'6	- 12'2	- 11'7
Polska . . .	- 11'2	+ 10'7	- 11'6	- 4'7
Szwajcaria . .	- 9'3	+ 5'5	+ 14'7	+ 7'2
Szwecja . . .	- 13'3	+ 2'0	+ 3'0	+ 27'3
Węgry . . .	- 13'1	+ 3'8	+ 1'7	+ 3'6
Włochy . . .	- 19'7	+ 5'4	- 7'7	+ 11'1
Z. S. R. R. . .	- 51'8	+ 16'4	- 13'7	+ 0'7
Afryka Płdn. .	+ 1'7	+ 4'7	- 22'4	- 30'2
Indje . . .	- 31'1	- 10'3	+ 5'0	- 7'5
Japonia . . .	- 20'7	- 12'0	+ 6'6	+ 24'9
Kanada . . .	- 33'1	- 0'9	- 10'6	+ 3'6
Stany Zjedn. .	- 21'7	- 1'2	- 19'7	- 8'1
Argentyna . .	- 20'6	- 18'5	- 33'6	- 2'3

Jest rzeczą charakterystyczną, że owo ustabilizowanie się rozmiarów handlu zagranicznego najdłużej trwa i najwyraźniej daje się zaobserwować w grupie państw europejskich, posiadających stałą walutę i wolny obrót dewizowy, a natomiast stosujących na stosunkowo szeroką skalę reglamentację przywozu. Liczby odnośne przedstawiają się następująco (w miljn. \$ zł.):

	I m p o r t				E k s p o r t			
	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933
Polska . . .	252	168	88	42	276	210	110	49
Francja . . .	2052	1656	1176	592	1680	1188	768	353
Holandja . .	972	756	528	227	696	528	336	143
Szwajcaria . .	516	437	342	153	342	264	156	80
Belgia . . .	864	660	456	209	732	636	408	185
Razem:	4 656	3 672	2 590	1 223	3 726	2 826	1 778	810
% hand. świat.	17'6	19'3	20'3	21'6	15'9	17'6	15'7	16'2

Sądzić można, iż odnośnie importu przyczyną tego zjawiska jest objęcie przez niektóre z tych krajów (Francja, Holandia, Szwajcaria) bardzo licznych towarów w zupełnie sztywny system kontyngentowy, zasadniczo nie dopuszczający do całkowitego zaspokojenia potrzeb rynku. Nie jest to jednak przyczyna jedyna, ani zapewne najważniejsza. Rolę pierwszorzędą gra niewątpliwie fakt, że w tych właśnie krajach ogólna sytuacja rynków wykazuje stosunkowo najsilniej cechy stałości, a przedewszystkiem nie podlega trudnym do przewidzenia wstrząsom natury walutowej. Bardziej zastanawiające jest utrzymywanie się na korzystnym poziomie wywozu, którego udział w wywozie światowym wzrósł. Działają tu różne dla poszczególnych krajów czynniki, trudne do ujęcia syntetycznego. Jedną z ważniejszych okoliczności jest pasywność bilansów handlowych omawianych krajów (oprócz Polski), stopniowo wyrównywana, drogą najrozmaitszych metod postępowania, zmierzających ostatnio nie tyle do zmniejszenia przywozu, co do uzyskania równoważącego wywozu.

W Anglii pobudzające eksport oddziaływanie elastyczności kursu funta zanikło ostatnio, natomiast import utrzymuje się na mało zmiennym poziomie z pewną sezonową i zresztą słabą tendencją wzrostową. Naogół kraje bloku szterlingowego mają w imporcie tendencję niżkową, w eksporcie zaś sytuacja poszczególnych z nich jest różna, kształtując się zależnie od czynników raczej handlowej natury aniżeli walutowej. Pewien wzrost eksportu z państw skandynawskich przypisać można w pewnym stopniu ich układom handlowym z Anglią, będącą największym ich odbiorcą. Tablica poniższa podaje odnośne liczby (w miljn. \$ zł.):

	I m p o r t				E k s p o r t			
	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933
Anglia . . .	4 632	3 588	2 280	1 006	2 772	1 754	1 284	595
Szwecja . . .	444	360	216	90	420	276	168	77
Norwegia . . .	288	216	110	55	180	108	88	46
Dania . . .	432	348	204	86	408	312	204	85
Razem:	5 796	4 512	2 810	1 237	3 780	2 460	1 744	803
% hand. świat.	18'6	23'7	22'0	21'9	16'1	15'3	15'4	16'0

Wreszcie kraje naddunajskie, odznaczające się szczególnie rygorystyczną reglamentacją obrotów — zarówno towarowych, jak i dewizowych, kontynuują oddawna już trwający proces zmniejszania swego handlu zagranicznego, tą drogą działając na poprawę salda. W krajach tych momenty handlowo-polityczne oddziałują na handel zagraniczny ze szczególną siłą. W tych zaś warunkach trudno jest ustalić jakąś syntetyczną tendencję tego handlu. Liczby poniższe (w miljn. \$ zł.) wskazują na konsekwentne kurczenie się zarówno importu jak i eksportu, a w świetle tych liczb zwyżka przywozu, ujawniona w ub. kwartale, wydaje się raczej zjawiskiem jedynie przejściowym:

	I m p o r t				E k s p o r t			
	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933	1930	1931	1932	I p ó t r. 1933
Austria . . .	379	300	192	76	260	180	106	48
Czechosłow. .	466	348	216	78	516	384	216	78
Jugosławia . .	120	85	48	14	120	85	48	16
Rumunia . . .	132	96	72	35	168	132	96	39
Bułgaria . . .	34	34	25	9	44	42	24	10
Węgry . . .	144	96	60	25	156	96	60	28
Razem:	1 275	959	613	237	1 264	919	5 0	219
% hand. świat.	4'8	5'0	4'8	4'2	5'4	5'7	4'9	4'4

Podobnie poniekąd przedstawia się sytuacja w Niemczech, gdzie import utrzymuje się na poziomie stałym (w r. ub. i w I półroczu r. b. 8'7% importu światowego), eksport zaś od 1931 r. konsekwentnie spada, pomimo iż podtrzymywany jest bardzo energicznie, przy wydatnej pomocy finansowej; wyrażony w procentach eksportu światowego — wywóz niemiecki wynosił w 1931 r. 13'5%, w r. ub. 11'9% i w ub. półroczu 11'2%.

W świetle uwag powyższych zahamowanie spadku światowych obrotów towarowych okazuje się zjawiskiem niejednorodnym. Najwyraźniej zaznacza się ono w Europie i mianowicie w krajach o walucie stałej, zamieniając się nawet w tendencję zlekka zwyżkową; w krajach pozaeuropejskich spadek trwa, aczkolwiek jest znacznie słabszy niż w okresach ubiegłych, przyczem zamoczeniem okresu są specyficzne wypadki, zachodzące w Stanach Zjedn. i w Japonii. W tych warunkach brak podstaw do twierdzenia, iż najniższy punkt międzynarodowych obrotów towarowych został już przekroczony. Natomiast odnośnie Europy twierdzenie to byłoby nader prawdopodobne. Wzrost udziału Europy w handlu światowym oznacza coś w rodzaju autarchizacji tego kontynentu, w sensie relatywnego wzmocnienia wewnętrznych jego obrotów, a spadku obrotów z innymi kontynentami. Dzieje się to w ramach systemu, który reguluje import w sposób nieomal dowolny, utrzymuje go na poziomie napewno znacznie niższym aniżeli sytuacja rynków wymaga i pozwala, przyczem system ten nabrał już zwartości, a handel stopniowo dostosowywa się doń; perspektywa więc dalszego zwiększania się obrotów europejskich jest realna.

W. G.

ŻYCIE GOSPODARCZE

POŻYCZKA NARODOWA

OŚWIADCZENIE PANA PREMJERA J. JĘDRZEJEWICZA O POŻYCZCE NARODOWEJ

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej jest realizacją jednego z tych środków zasilenia finansów publicznych, których zastosowanie przewidywane było już dawniej.

Dzięki celowo przeprowadzonym oszczędnościom, stopniowemu upłynnianiu rezerw skarbowych i przystosowywaniu się do zmieniających się warunków, przetrwaliśmy lata kryzysu bez naruszenia podstaw gospodarki publicznej i waluty. Dziś finanse nasze wykazują odporność, wysuwającą nasz kraj do czołowej grupy tych nielicznych państw, które zachowały wolny obrót pieniężny z zagranicą i które honorowały skrupulatnie swoje zobowiązania pieniężne.

Wyłożenie do subskrypcji Pożyczki Narodowej przypada na moment powrotu zaufania do kredytu. Dokonane ostatnio zagranicą przez Polskę operacje kredytowe na cele inwestycyjne oraz liczne oferty

na takież kredyty za gwarancją Skarbu Państwa — upoważniają do przypuszczenia, że na tym odcinku przekroczyliśmy już martwy punkt.

Oczywiście, gdy chodzi o pożyczki na potrzeby bieżące, w pierwszym rzędzie musimy się oprzeć na własnych siłach. Państwo, które wypełniało punktualnie i bez zastrzeżeń swoje zobowiązania i nadal z całą ścisłością je wypełnia, ma prawo odwołać się do kredytu u swych obywateli.

Wytrwaliśmy zwycięsko wśród wstrząsów, które zwichnęły organizacje finansowe wielu krajów, zdawałoby się silniejszych gospodarczo niż nasz. Dziś, gdy najniebezpieczniejsze momenty już są poza nami, musimy również własnymi siłami opanować pozostałe jeszcze trudności. Musimy mieć wiarę we własne siły, a walkę o utrzymanie niezawisłości gospodarczej doprowadzimy do zupełnego zwycięstwa.

MINISTER SKARBU PROF. WŁ. ZAWADZKI O POŻYCZCE NARODOWEJ

— „Panie Ministrze! Decyzja Rządu o wypuszczeniu Pożyczki Narodowej żywo zainteresowała szerokie rzesze ludności. Czy nie zechciałby Pan Minister zobrazować motywy tej decyzji i cele pożyczki”.

— „Pożyczka Narodowa jest pomyślana jako środek pokrycia prawdopodobnego deficytu budżetowego za II półrocze bieżącego roku budżetowego. W przemówieniach swoich na komisjach sejmowych przewidywałem możliwość takiej operacji; zanim jednak Rząd zdecydował tę właśnie formę, którą w tej chwili obieramy, musieliśmy wyjaśnić sobie pewne rzeczy, związane z ogólną światową i naszą własną sytuacją finansową i gospodarczą, rzeczy, które zarysowały się dopiero pół roku temu. Więc w tej chwili jasne już jest, że pożyczka w wysokości, która może być bez trudu przez społeczeństwo pokryta, wystarczy nam na wyrównanie reszty deficytu budżetowego za bieżący rok operacyjny, czyli że Rząd nie będzie potrzebował uciekać się do żadnej innej operacji finansowej, ani nakładać na społeczeństwo ciężarów, któreby mogły sytuację finansową utrudnić.

Przy tej sposobności zaznaczę, że deficyt będzie z całą pewnością znacznie mniejszy od przewidzianego ustawą skarbową, a prawdopodobnie mniejszy od realnego deficytu za rok ubiegły. Z drugiej strony szereg większych i mniejszych operacji finansowych, przeprowadzonych w ostatnich czasach, tudzież szereg innych objawów pozwoliły nam stwierdzić takie

W dn. 7 b. m. Pan Minister Skarbu Prof. Wł. Zawadzki udzielił wywiadu P. Dyrektorowi Naczelnemu PAT K. Libickiemu

wzmożenie się kredytu Państwa Polskiego, że powodzenie operacji pożyczkowej, korzystnej zresztą bardzo dla subskrybentów, jest zupełnie niewątpliwe”.

— „Panie Ministrze! Z tego, co Pan Minister powiedział, wynika, że Rząd zdecydował pokrycie niedoboru nie drogą dalszego wzmożenia dochodów lub dalszych oszczędności, lecz drogą zaciągnięcia pożyczki. Pożyczka jest więc uzasadniona ze względów budżetowych. Jednak przy podejmowaniu tej decyzji brano były pod uwagę również względy ogólnogospodarcze. Czy mógłbym prosić o informacje — jakimi argumentami gospodarczymi, uzasadniającymi pożyczkę, kierował się Rząd w tej sprawie”.

— „Uważam emisję pożyczki w chwili obecnej za zupełnie uzasadnioną, i to nawet z punktu widzenia dosyć drażliwej co do swej czystości doktryny skarbowej. Idealne pokrywanie się dochodów i wydatków jest rzeczą niemożliwą, a nagle dostosowywanie jednych do drugich nie zawsze jest wskazane, oczywiście, przy stałej tendencji zwykłej wydatków trzeba szukać nowych źródeł dochodu, a przy stałej tendencji niżkowej dochodów — trzeba obciążyć wydatki; jest to droga, którą szedł niezłomnie dotychczas Rząd Polski. Obecnie jednak wiele oznak pozwala przypuszczać, że dochodzimy do pewnej stabilizacji stosunków gospodarczych i finansowych na poziomie niższym wprawdzie od poprzedniego, ale przyrzekającym pewną stałość.

Dochody budżetowe, które od 3 lat nieprzerwanie spadały, wykazują ostatnio coraz to słabsze tempo spadku, a miesiąc sierpień dał nawet zwyżkę dochodów w stosunku do roku zeszłego. Z prac przygotowawczych do przyszłorocznego budżetu wynika, że da się on, jeżeli nie całkowicie zrównoważyć, to w każdym razie zamknąć stosunkowo nieznacznym niedoborem. W tych warunkach bardziej wskazane niż bolesne obniżanie niezbędnych wydatków, albo nakładanie na społeczeństwo nowych ciężarów — jest zwrócenie się do operacji kredytowej długoterminowej, przerzucającej ciężar bieżący na dalsze, lepsze lata. Jest to tem bardziej uzasadnione, że w ciągu ostatnich ciężkich 3 lat Rząd Polski nietylko nie zaciągnął żadnej nowej długoterminowej pożyczki, ale spłacił z dawniejszych zobowiązań sumę kapitałową, przekraczającą zł 261 miljn."

— „Jakie korzyści, Panie Ministrze, zapewni pożyczka subskrybentom?”

— „Warunki pożyczki są wyjątkowo korzystne dla subskrybentów. Stopa — 6%, a nawet w rzeczywistości przy kursie 96 nieco więcej, jest bardzo wysoka — maksimum tego, co normalnie znieść może życie gospodarcze. Zgodziliśmy się na nią jedynie w przewidywaniu, że na nastanie tych zupełnie normalnych warunków trzeba będzie może jeszcze kilka lat zaczekać, i dlatego jednak przewidziany jest względnie niedługi, bo 10-letni, termin pożyczki, któ-

raby inaczej mogła w przyszłości niepotrzebnie obciążać Skarb Państwa spłatami procentów. Rozłożenie spłaty pożyczki pozwala każdemu na wzięcie udziału w subskrypcji bez zbytniego natężenia swej siły płatniczej. Pożyczka posiada wszelkie gwarancje; ponadto korzystać będzie z 2 specjalnych przywilejów — będzie przyjmowana w nominalnej wartości na spłatę podatku spadkowego i będzie wolna od zajęcia za należności — tak, aby ci, którzy powierzyli Państwu swe oszczędności, znaleźli je niezmnieszone w ciężkiej dla nich lub ich spadkobierców chwili”.

— „Czy mógłbym na zakończenie prosić o informacje, jak Pan Minister ze swej strony ocenia widoki pożyczki?”

— „Na całym świecie pożyczki własnego państwa były najnormalniejszą i najbardziej popularną formą lokowania oszczędności. Tak musi być i u nas. Nie wątpię, że całe społeczeństwo oceni korzyści, bezpośrednio i pośrednio płynące dla każdego, kto przyjmie udział w pożyczce. O bezpośrednich mówię przed chwilą, pośrednio zaś to — że obywatel, który pomaga państwu do przewyciężenia swych trudności w sposób gospodarczo i finansowo najprawidłowszy, pozwala temu państwu nie stosować innych środków, któreby się na tymże obywatelu najciężiej odbiły.

Każdy musi pamiętać, że zdrowie finansów publicznych jest warunkiem realności budżetu domowego każdego obywatela”.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ O POŻYCZCE WEWNĘTRZNEJ¹⁾

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 25 marca 1933 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 249) postanawiam, co następuje:

Art. 1. — Upoważnia się Ministra Skarbu do wypuszczenia 6% pożyczki wewnętrznej w nominalnej wysokości 120 000 000 złotych w zlocie w obligacjach imiennych.

Art. 2. — Cena sprzedażna obligacji 6% pożyczki wewnętrznej nie może być niższa niż zł 90 za 100.

Art. 3. — 6% pożyczka wewnętrzna podlega jednorazowemu wykupowi po upływie lat 10 od daty jej wypuszczenia. Minister Skarbu może zarządzić przedterminowy, całkowity lub częściowy, wykup pożyczki po upływie lat 3 od daty jej wypuszczenia.

Art. 4. — Odsetki od obligacji 6% pożyczki wewnętrznej płatne będą w stosunku 6 od sta rocznie zdolu w dniu 2 stycznia i 1 lipca każdego roku za zwrotem kuponów.

Art. 5. — Kapitał i odsetki 6% pożyczki wewnętrznej zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Art. 6. — Wyplata kapitału oraz odsetek nastąpi w złotych według równowartości złotego w zlocie, ustalonej na zasadzie art. 16 rozporządzenia Prezy-

denta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 97, poz. 855).

Wyplata kapitału i odsetek odbywać się będzie bez żadnych ograniczeń i potrąceń w instytucjach, wskazanych przez Ministra Skarbu.

Art. 7. — Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej przyjmowane będą według ich wartości imiennej przez wszystkie kasy urzędów skarbowych na spłatę należności z tytułu podatku od spadków i darowizn.

Art. 8. — Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej oraz przychody z tych obligacji zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Art. 9. — Obligacje i kupony 6% pożyczki wewnętrznej nie ulegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Art. 10. — Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane do lokowania kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jako też kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacyj publicznych, kaucyj cywilnych i wojskowych oraz depozytów.

Art. 11. — Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej, nieprzedstawione do zapłaty w przeciągu lat 30 od dnia ich płatności, ulegają przedawnieniu.

Nieprzedstawione do zapłaty kupony od 6% pożyczki wewnętrznej ulegają przedawnieniu z upływem lat 5 od dnia ich płatności.

¹⁾ Z dn. 5 IX 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 503).

Art. 12. — Upoważnia się Ministra Skarbu do pokrywania kosztów, związanych z emisją 6% pożyczki wewnętrznej, z wpływów uzyskanych ze sprzedaży tej pożyczki.

Art. 13. — Wszystkie inne warunki 6% pożyczki wewnętrznej, a w szczególności: termin otwarcia subskrypcji, cenę sprzedażną, sposób i warunki dokonywania wpłat należności za obligacje oraz termin wydania obligacji subskrybentom, termin dopuszczenia obligacji na giełdę, określenie warunków cesji i transakcji obligacjami — ustala Minister Skarbu.

Art. 14. — Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 15. — Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU NOWY PODSEKRETARZ STANU W MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

— Pan Prezydent Rzeczypospolitej w dn. 6 b. m. mianował dotychczasowego Szefa Biura Inspekcji Przedsiębiorstw w Min. Skarbu P. Henryka Floyar-Rajchmana Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Nowomianowany Podsekretarz Stanu P. Rajchman urodził się w 1893 r. w Warszawie. Do szkoły średniej uczęszczał w Warszawie i Krakowie, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, biorąc żywy udział w pracach niepodległościowych. W 1914 r. wyruszył z pierwszymi oddziałami strzeleckimi na wojnę, którą przeżył w szeregach I Brygady Legjonów, pełniąc bez przerwy służbę w 5 pułku Legjonów. Jako dowódca plutonu był dwukrotnie ranny.

Od czasu kryzysu legionowego pracował w P. O. W., poczem w szeregach wojska polskiego. Wśród wielu funkcji, pod koniec wojny bolszewickiej zajmował stanowisko Szefa Sztabu I dywizji Legjonów w stopniu kapitana. Po wojnie w 1921 r. wstąpił do szkoły Sztabu Generalnego, którą ukończył w 1923 r. W związku z ówczesną sytuacją polityczną przeszedł w stan nieczynny. W tym okresie czasu należał do najbliższych współpracowników Pana Marszałka Piłsudskiego.

W 1925 r. powrócił do służby czynnej, pełniąc funkcje Oficera Sztabu korpusu Nr. 9 w Brześciu, a następnie w D. O. K. I Warszawa.

Po przewrocie majowym został powołany do Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie pełnił funkcje Szefa Wydziału Biura Inspekcji aż do 1928 r. Zostaje mianowany majorem. W tym okresie był odkomenderowany do prac specjalnych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w zakresie usprawnienia administracji i samorządów.

W sierpniu 1928 r. w stopniu majora dypl. został wysłany do Tokio w charakterze attaché wojskowego i morskiego, na którym to stanowisku pozostał do 1932 r.

Odbył liczne podróże po Mandżurji, Mongolji i Chinach i szeregiem prac z dziedziny wojskowej, politycznej i finansowej uzyskał opinię wytrawnego znawcy zagadnień Dalekiego Wschodu. Po trzyletnim okresie służby w Japonji został zatrzymany na tem stanowisku jeszcze na rok w związku z wypadkami

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*
Prezes Rady Ministrów i Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: *J. Jędrzejewicz*
Minister Spraw Wewnętrznych: *Bronisław Pieracki*
Minister Spraw Zagranicznych: *Beck*
Minister Spraw Wojskowych: *J. Piłsudski*
Minister Skarbu: *Wł. Zawadzki*
Minister Sprawiedliwości: *Czesław Michałowski*
Minister Rolnictwa i Reform Rolnych:
Nakoniecznikow-Klukowski
Minister Przemysłu i Handlu: *Zarzycki*
Minister Komunikacji: *M. Butkiewicz*
Minister Opieki Społecznej: *Hubicki*
Minister Poczt i Telegrafów: *Kaliński.*

wojennymi. W tym czasie przebywał w Mandżurji i Chinach.

Po opuszczeniu Japonji powrócił do kraju, poczem został powołany do Ministerstwa Skarbu w stopniu Dyrektora Departamentu, jako Szef nowoorganizowanego Biura Inspekcji Przedsiębiorstw, na którym to stanowisku pozostał aż do chwili nominacji na Podsekretarza Stanu.

W Ministerstwie Skarbu dał się poznać szeregiem prac z dziedziny ustawodawczej, specjalnie zaś z zakresu kredytów rządowych dla przemysłu i handlu — sanowaniem i reorganizacją przedsiębiorstw państwowych i prywatnych.

W czerwcu 1933 r. został mianowany zastępcą przewodniczącego delegacji polskiej na Konferencję Londyńską, gdzie pod kierownictwem Podsekretarza Stanu P. Koca pracował do końca konferencji.

Podsekretarz Stanu P. Floyar-Rajchman odznaczony jest orderem wojennym „Virtuti Militari”, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi, oraz szeregiem orderów zagranicznych.

Z MINISTERSTWA SKARBU

NOWY PODSEKRETARZ STANU W MIN. SKARBU.

— Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dn. 6 b. m. przeniósł Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Skarbu P. Kazimierza Rożnowskiego w stan nieczynny. Jednocześnie Pan Prezydent mianował dotychczasowego Dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych P. Wacława Jędrzejewicza Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Skarbu.

Dotychczasowy Podsekretarz Stanu w Min. Skarbu P. Rożnowski desygnowany jest na Prezesa Izby Ubezpieczeń Społecznych.

Nowy Podsekretarz Stanu P. Wacław Jędrzejewicz, podpułkownik dyplomowany rez., urodził się w 1893 r. w Spiczynszach na Kijowszczyźnie. Po ukończeniu gimnazjum Chrzanowskiego w Warszawie w 1912 r. studiował rolnictwo w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, biorąc równocześnie żywy udział w akcji niepodległościowej Związku Strzeleckiego. Wybuch wojny światowej zaskoczył go w Warszawie, gdzie kontynuował studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Tu współdziałał w założeniu

organizacji P. O. W. i, będąc szefem sztabu P. O. W. na Warszawę, prowadził akcję dywersyjną na tyłach armii rosyjskiej. Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie wymaszerował jako podporucznik z baonem warszawskim do I Brygady Legjonów Polskich i uczestniczył do 1916 r. w walkach 5 p. p. Leg. Przydzielony do prac w P. O. W. wrócił do Warszawy. Aresztowany przez Niemców w lipcu 1917 r. i skazany przez wojenny sąd niemiecki na ciężkie więzienie, przebywał przez rok w więzieniu mokotowskim w Warszawie, zaś od sierpnia 1918 r. w obozie dla jeńców w Modlinie. Zwolniony z obozu w listopadzie 1918 r. był nadal czynny w P. O. W. Następnie zajmował w czasie wojny kolejno stanowisko Referenta mobilizacyjnego P. O. W. w Oddziale I Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa, Kierownika wydziału w Oddziale II Sztabu Generalnego Nacz. Dow. oraz na froncie stanowisko Szefa Oddziału II początkowo armii rezerwowej, następnie I armii. Dn. 13/VII 1920 r., udawszy się aeroplanem z do-

wództwa armii w Lidzie do Wilna dla nawiązania łączności z dowództwem 2 dywizji litewsko-białoruskiej, dostał się do niewoli bolszewickiej, z której zbiegł przez Litwę do Polski i pełnił nadal służbę w Oddziale II Sztabu Generalnego Nacz. Dow. W grudniu 1920 r. delegowany był na konferencję pokojową w Rydze w charakterze eksperta wojskowego z ramienia Naczelnego Dowództwa i M. S. Wojsk. Po zawarciu pokoju ukończył w 1921 r. studia w Szkole Sztabu Generalnego, uzyskując dyplom oficera S. G., poczem objął stanowisko Szefa wydziału w Oddz. II Sztabu Gen. Od 1925 r. do 1928 r. pełnił obowiązki attaché wojskowego w Tokio. Od 1928 r. zaś sprawował funkcję chargé d'affaires Rzplitej Polskiej w Tokio. W końcu 1928 r. został mianowany Dyrektorem Departamentu Administracyjnego w Min. Spraw Zagranicznych, a od czerwca 1931 r. zajmuje stanowisko Dyrektora Departamentu Konsularnego Min. Spraw Zagranicznych z tytułem Ministra Pełnomocnego i Posła Nadzwyczajnego.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

ZATRUDNIENIE PRZEMYSŁU W I PÓŁROCZU

1933 R. — Już 1932 r. przyniósł pewną poprawę sytuacji produkcji przemysłowej — poprawę tylko w tym sensie, że ostry jej spadek, poczynając mniej więcej od II kwartału, został zahamowany, że naogół już tylko powolnemu wykańczaniu ulegały procesy przystosowywania się jej do zbytu. Likwidacji zapasów, przystosowywania się do nowych warunków, wytworzonych przez skutki kryzysu. Wyraźnie niezakończone pozostawały tylko jeszcze procesy dostosowywania kosztów produkcji oraz likwidacji dysproporcji cen, zniekształcającej rozkład obrotów i dochodu. Pod tym względem — w dużym stopniu dzięki odpowiedniej akcji rządowej — nastąpił w r. b. poważny postęp i choć w niektórych dziedzinach (np. koszty i ciężar długów) lub niektórych gałęziach jeszcze nie osiągnięte zostały dostateczne wyniki, proces narastania warunków dla poprawy konjunktury został dzięki temu pchnięty jeszcze bardziej naprzód. Poprawa konjunkturalna jednak jeszcze nie przyszła — tak, jak nie przyszła wyraźnie w żadnym innym kraju, mimo że w II kwartale r. b. nastąpił dość poważny wzrost produkcji w stosunku do I kwartału, a także w stosunku do II kwartału r. ub.

W I kwartale r. b. na zniżkę produkcji oddziaływały (poprzez spadek zbytu) — oprócz silniejszego działania „międzysezonowości” — popychany przez akcję rządową proces zniżki sztywnych uprzednio cen oraz w dziale produkcji dóbr spożycia wielki strajk włókienniczy. Dlatego też w II kwartale przyszła reakcja, która wyraziła się we wzroście ogólnego poziomu produkcji o 14½%; dla ścisłości zaznaczyć należy, że na ten wzrost pewien wpływ miały i zupełnie nowe momenty, jak np. zamówienia sowieckie dla przemysłu żelaznego.

Liczbowy obraz zmian w zatrudnieniu przemysłu, oparty na wskaźnikach Instytutu Badania Konjunktur, przedstawia się następująco (wskaźniki przy podstawie 1928 r. = 100):

	Ogólny wskaźnik	Produkcja dóbr wytwórczych	Produkcja dóbr spożycia
I kwartał 1932	52.2	38.6	59.5
II " "	54.5	41.0	64.3
III " "	54.0	43.7	62.3
IV " "	54.0	43.6	60.3
I " 1933	48.2	39.7	49.4
II " "	55.2	44.9	64.7

Statystyka zatrudnienia (dane Gł. Urz. Stat.) wykazuje, że w połowie 1929 r. było zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie,

przemysłe przetwórczym (ale tylko wielkim i średnim, t. j. w zakładach, zatrudniających co najmniej 20 robotników) i w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej 865 135 robotników, w połowie 1930 r. już tylko 733 837 robotników, a więc o przeszło 16% mniej, w połowie 1931 r. znowuż znacznie mniej, bo tylko 643 001, czyli jednak spadek był nieco słabszy — 12%, w połowie 1932 r. — zaledwie 534 194, a więc skurczenie znowu poważniejsze — o ok. 16%, wreszcie w połowie r. b. już 538 773, a więc nieco więcej niż przed rokiem; tendencja spadku została przełamana. W okresie 4 letnim od największego nasilenia przedkryzysowego stan. zatrudnienia skurczył się o 326 362 robotników, t. j. o blisko 38%.

Poza tem zatrudnionych było na robotach publicznych w połowie 1929 r. 36 879, w połowie 1930 r. 51 289, w połowie 1931 r. 38 959, w połowie 1932 r. 34 274 i w połowie 1933 r. 57 470. W tej dziedzinie mamy więc w r. b. ogromny skok i zatrudnienie na robotach publicznych osiągnęło obecnie maksimum; jest to wrazem akcji zatrudnienia bezrobotnych, która w r. b. dzięki organizacji Funduszu Pracy wykazała poważny rozwój.

Zatrudnienie w przemyśle wykazuje normalnie w ciągu roku — poza przypadkami — stałe oscylacje o charakterze sezonowym, przyczem minimum zatrudnienia przypada zwykle na luty lub marzec, maksimum na październik. W I półroczu r. b. minimum przypadło na luty. Minimalny stan zatrudnienia (bez robót publicznych) w okresie ostatnich kilku lat przedstawia się następująco (liczby robotników):

1928	778 552
1929	806 301
1930	725 033
1931	624 561
1932	526 832
1933	485 174

A więc minimum było w r. b. jeszcze znacznie mniejsze niż w r. ub., a dopiero później odbywał się znacznie silniejszy niż w r. ub. wzrost zatrudnienia, podnosząc go ostatecznie w połowie roku na poziom wyższy w r. b. niż w r. ub. W razie utrzymania się tej linii rozwoju maksimum tegoroczne co najmniej zrówna się z maksimum zeszłorocznem, które coprawda było stosunkowo wysokie wobec przejściowego ożywienia przemysłu przetwórczego w październiku r. ub.

Stan zatrudnienia według poszczególnych gałęzi produkcji i rodzajów zakładów przedstawiał się następująco:

	Połowa 1930 r.	Połowa 1931 r.	Połowa 1932 r.	Połowa 1933 r.
Górnictwo	146 881	131 674	111 862	93 947
Hutnictwo	56 146	46 658	32 649	33 253
Przemysł przetwórczy	464 228	401 807	328 401	350 512
Elektrownie i wod.	8 027	6 933	6 969	7 288
Warsztaty kolejowe, wytwórnice woj- skowe i fabryki amunicji	58 555	55 929	54 313	53 773

Jak widzimy, stały, i to zwiększający się, spadek wykazuje górnictwo, gdzie ostatnio dużą rolę odgrywa pogarszanie się sytuacji eksportowej. Spadek zatrudnienia w hutnictwie przez pierwsze lata był stosunkowo jeszcze silniejszy i wogóle najsilniejszy, ale w r. b. nastąpiła poprawa — zwyżka zatrudnienia — częściowo dzięki zwiększeniu się zbytu na rynku wewnętrznym, głównie jednak dzięki znacznym zamówieniom zagranicznym. Zatrudnienie przemysłu przetwórczego kurczyło się do 1932 r. silnie, ale w r. b. już wzrosło — o ok. 7%. Lekki wzrost w r. b. wykazują również zakłady użyteczności publicznej, a lekki spadek — przedsiębiorstwa państwowe i wojskowe, gdzie zatrudnienie wykazuje stałą, ale bardzo lekką tendencję zniżkową.

Co się tyczy przemysłu przetwórczego (zakładów, zatrudniających co najmniej 20 robotników), to aby lepiej zorientować się w jego pracy, trzeba wziąć pod uwagę szczegółowe dane: co do uruchomienia zakładów, co do zatrudnienia robotników przy produkcji (wyłącznie), a zwłaszcza co do przeciętnej pracy robotnika i ogólnej sumy wykonanej pracy. Dane powyższe (przeciętne tygodniowe) przedstawia nam następujące zestawienie:

	Połowa 1930 r.	Połowa 1931 r.	Połowa 1932 r.	Połowa 1933 r.
Zakłady czynne	4 500	4 432	3 854	3 953
" nieczynne	729	985	1 553	1 334
Robotnicy przy produkcji Na 1 robotnika przypada tygodniowo godzin pracy	44'0	43'9	41'5	41'6
Przepracowano tys. robo- tniko-godzin tygodniowo	18 729	16 374	12 774	13 284

Jak widzimy, w r. b. nastąpił wzrost zarówno liczby zakładów, jak robotników, jak normy tygodniowej pracy, jak wreszcie sumy pracy. Co do stopnia zatrudnienia, to wskazać należy, że w r. b. zwiększyła się silniej liczba pełnozatrudnionych, a słabiej częściowo zatrudnionych, którzy stanowili w r. ub. 34'4% ogółu zatrudnionych, w r. b. zaś 34'3%, przyczem skurczyła się poważnie liczba pracujących 1 ÷ 3 dni w tygodniu, a znacznie wzrosła liczba pracujących 4 ÷ 5 dni. Stąd wraz ze wzrostem stopnia zatrudnienia (obok wzrostu liczby robotników) zwiększyła się i suma pracy — liczba przepracowanych tygodniowo robotniko-godzin, będąca najwłaściwszą miarą pracy przemysłu, wykazując w 1933 r. w stos. do 1932 r. zwyżkę o ok. 4%.

Poniższe zestawienie ilustruje, jakim zmianom uległ w okresie od połowy 1932 r. do połowy 1933 r. stan zatrudnienia w poszczególnych gałęziach produkcji i poszczególnych grupach zakładów (dane za czerwiec 1932 r. i 1933 r.):

Przemysł:	Zakłady czynne:		Robotnicy, zatrudnieni przy prod.:		Na 1 ro- botnika godzin pracy tygodn.:		Przepraco- wano tys. robot.-godz. tygodniowo:	
	1932	1933	1932	1933	1932	1933	1932	1933
Włókienniczy	653	651	100 581	107 011	40'1	41'9	4 037	4 486
w tem:								
przędzalnie i tkalnie	476	476	89 307	94 847	39'4	41'9	3 521	3 970
Spożywczy	522	547	36 839	32 591	39'6	38'1	1 458	1 241
w tem:								

browary	74	80	3 612	3 116	41'9	39'5	151	123
młyny	129	148	3 160	3 222	44'1	44'0	140	142
Metalowy	634	660	43 439	44 016	40'3	40'4	1 750	1 780
w tem:								
metalowy	376	394	22 881	25 524	40'9	41'5	936	1 060
maszynowy	217	217	17 478	15 107	39'4	38'5	688	581
elektrotechn.	41	49	3 080	3 385	41'2	41'1	127	139
Drzewny	581	581	27 953	33 381	42'5	42'6	1 187	1 422
w tem:								
tartaki	381	391	18 058	23 589	43'2	42'4	779	1 000
fabryki mebli giętych	18	16	2 164	2 364	37'7	41'4	82	98
Mineralny	478	540	32 171	36 183	44'1	43'1	1 418	1 559
w tem:								
cementownie	9	8	2 753	2 402	42'9	45'8	118	110
cegielnie	302	344	14 558	15 725	44'2	43'2	643	679
huty szkła	25	36	5 275	6 586	45'8	42'4	241	279
fabryki porce- lany i fajansu	12	14	2 328	3 050	44'1	40'8	103	124
Chemiczny	239	228	25 675	24 649	45'4	43'8	1 166	1 080
w tem:								
rafinerje nafty	19	19	2 661	3 213	47'0	44'7	125	144
Budowlany	240	219	10 518	9 275	43'2	41'6	454	386
Odzieżowy	121	126	8 647	10 333	42'3	37'6	366	389
w tem:								
fabryki obuwia mechaniczn.	19	24	1 020	1 841	39'7	43'3	41	80
Papierniczy	103	105	10 076	10 170	42'6	42'6	429	433
w tem:								
fabryki papieru	44	42	7 164	7 011	43'5	43'7	311	306
Poligraficzny	197	202	7 825	7 689	43'2	43'2	338	332
Skórzany	86	94	4 051	4 202	42'2	41'9	171	176
w tem:								
garbarnie	69	77	3 206	3 543	43'4	42'2	139	149

Pewną dodatkową ilustracją mogą służyć dane o wielkości produkcji, które możemy podać co do niektórych tylko gałęzi i artykułów. Odpowiednie zestawienie przedstawia się następująco:

	I półrocze 1932	I półrocze 1933
Przędza bawełniana cienkoprzędna — tonn	19 250	19 988 ²⁾
Przędza wełniana czesankowa — tonn	46 727 ¹⁾	44 546 ²⁾
Maszyny elektryczne, przetwornice, transformatory — tys. \mathcal{Z}	1 560 ¹⁾	1 440
Akumulatory i części — tys. \mathcal{Z}	2 192 ¹⁾	2 384
Bezpieczniki, armatura — tys. \mathcal{Z}	1 205 ¹⁾	1 170
Świeczniki, urządzenia domowe — tys. \mathcal{Z}	925 ¹⁾	1 040
Aparaty telefoniczne, sprzęt — tys. \mathcal{Z}	2 122 ¹⁾	2 490
Żarówki elektryczne — tys. \mathcal{Z}	4 780 ¹⁾	3 828
Przewodniki — tys. \mathcal{Z}	7 633 ¹⁾	3 982
Mebłe gięte — tys. \mathcal{Z}	2 895	2 691
Cegła budowlana — tys. sztuk	183 342
Porcelana i fajans — tys. \mathcal{Z}	4 800	6 137
Wyroby szmatowe i dynasowe — tys. \mathcal{Z}	2 182	3 960
Cement — tys. kg.	88 737	.
Szkoło tafłowe — tys. kg.	6 182	7 938
Nafta — tys. t	85'7	70'5
Benzyna — tys. t	49'7	44'8
Oleje gazowe i opałowe — tys. t	57'1	53'4
Oleje smarowe — tys. t	40'2	31'1
Soda — tys. \mathcal{Z}	12 592 ³⁾	12 354 ³⁾
Barwniki — tys. \mathcal{Z}	5 752 ³⁾	7 299 ³⁾
Przędza jedwabiu sztucznego { tonn tys. \mathcal{Z}	2 846 ³⁾	2 371 ³⁾
Kwas azotowy — tonn	21 065 ³⁾	23 476 ³⁾
Azotniak — tonn	182 ³⁾	586 ³⁾
Saletra — tys. \mathcal{Z}	19 795 ³⁾	15 072 ³⁾
Saletra — tys. \mathcal{Z}	18 848 ³⁾	12 449 ³⁾
Obuwie mechaniczne — par	777 976 ¹⁾	1 029 879
Kaloszki — par	396 336 ¹⁾	166 048
Śniegowce — par	561 994 ¹⁾	94 477
Obuwie gumowe — par	2 669 311 ¹⁾	2 886 588
Tektura — tys. kg	7 986	9 744
Celuloza { tys. kg	52 380	51 716
{ tys. \mathcal{Z}	17 884	15 942

¹⁾ Przekiętna półroczna za 1932.

²⁾ W okresie styczeń-lipiec 1933 r. wyprodukowano przędzy bawełnianej 24 940 t wobec 22 553 w tymże okresie 1932 r.; odpowiedniej liczby dla przędzy wełnianej wynoszącej 4 261 t i 4 947 t.

³⁾ Za okres styczeń ÷ lipiec.

Masa drzewna — tys. kg	15 404	16 605
Skóry podeszwowe — tonn	6 946 ¹⁾	5 500
Skóry cielęce — tys. m ²	524 ¹⁾	409
Faledry i juchty — tonn	439 ¹⁾	375
Bukaty — tys. m ²	248 ¹⁾	163

Produkcja włókiennicza po znacznym skurczeniu się w I kwartale (z powodu strajku) w II kwartale osiągnęła stosunkowo bardzo wysoki poziom (dodatkové przyczyny: spadek dolara, wzrost cen surowców i t. p.). Na wysokim poziomie znajdowała się przez całe I półrocze produkcja skór. Wzrosło w r. b. zatrudnienie przemysłu odzieżowego, a zwłaszcza fabryk obuwia mechanicznego, których produkcja osiągnęła w czerwcu nienotowany oddawna poziom. W przemyśle papierniczym po osłabieniu w I kwartale (spadek zbytu w oczekiwaniu na niższe ceny) w II kwartale produkcja osiągnęła poziom wyższy niż w r. ub.

W przemyśle dóbr wytwórczych podniosło się silnie w r. b. zatrudnienie w przemyśle mineralnym — zwłaszcza w II kwartale, w związku ze wzrostem budownictwa mieszkaniowego. W przemyśle metalowym zatrudnienie wykazywało w r. b. niejednolite tendencje, wzrastając w dziale elektrotechnicznym, sprzętu domowego oraz w działach, związanych z budownictwem, kurcząc się natomiast w dziale maszynowym. Pokazny wzrost zatrudnienia wykazał przemysł drzewny — dzięki zwiększonemu eksportowi i zapotrzebowaniu krajowemu.

Wskaźnikami pracy przemysłu mogą być do pewnego stopnia i takie wielkości, jak: zbyt węgla dla przemysłu, zbyt olejów smarowych, produkcja elektrowni przemysłowych, przewozy kolejowe, import surowców i t. p. Dla bliższej charakterystyki pracy przemysłu w I półroczu r. b. podajemy więc również i powyższe dane:

	<i>I półrocze</i> 1932	<i>I półrocze</i> 1933
Zbyt węgla dla przemysłu — tys. tonn	3 578	3 510
Zbyt olejów smarowych — tonn	13 987	15 842
Produkcja elektrowni przemysłowych — miljn. kWh	543 6	578 1
Przewozy surowców dla przemysłu (naładunek wewn.) — przec. dz. wag. 15-tonnowych	66	174
Przewozy drzewa (naładunek wewn.) — przec. dz. wag. 15-tonnowych	646	730
Przewozy materiałów budowlanych (naładunek wewn.) — przec. dz. wag. 15-tonnowych	127	162
Przewozy ładunków przemysłowych (naładunek wewn.) — przec. dz. wag. 15-tonnowych	455	526
Import surowców i półfabrykatów — tys. zł	175 515	182 020

GÓRNICZTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W SIERPNIU 1933 R. — przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

Kraje	Sierpień		Lipiec		Sierpień 1933	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w stosunku do lipca 1933
	1930	1931	1932	1933		
Rynki środkowo-europejskie	305	261	148	116	118	+ 2
Austria	182	174	116	86	88	+ 2
Węgry	59	33	1	—	—	—
Czechosłowacja	64	54	30	30	30	—
Niemcy	—	—	1	—	—	—
Rynki skandynawskie	525	645	509	424	349	-- 75
Szwecja	279	333	271	229	184	-- 45
Norwegia	34	56	83	78	48	+ 30
Dania	138	166	111	66	41	-- 25
Islandja	4	7	3	3	9	+ 6
Finlandja	70	83	41	48	67	+ 19

¹⁾ Przeciętna półroczna za 1932 r.

Rynki bałtyckie	58	72	11	8	16	+ 8
Łotwa	45	39	5	8	14	+ 6
Litwa	8	11	1	—	—	—
Kłajpeda	4	5	3	—	—	—
Estonja	—	2	2	—	2	+ 2
Z. S. R. R.	1	12	—	—	—	—
Rynki zachodnio-europejskie	98	153	111	130	152	+ 22
Francja	79	123	60	71	63	-- 8
Belgia	—	8	18	16	32	+ 16
Irlandja	—	—	22	29	28	-- 1
Holandja	8	14	3	9	14	+ 5
Szwajcaria	11	8	8	5	15	+ 10
Rynki południowo-europejskie	44	61	83	71	100	+ 29
Włochy	29	54	77	63	87	+ 24
Jugosławja	6	4	2	—	1	+ 1
Rumunia	9	3	4	1	—	-- 1
Grecja	—	—	—	7	12	+ 5
Rynki pozaeuropejskie	—	15	6	25	10	-- 15
Algier	—	13	6	17	10	-- 7
Egipt	—	—	—	8	—	-- 8
Turcja	—	2	—	—	—	--
Węgiel okrętowy	86	56	21	31	35	+ 4
Razem zagranicę:	1 116	1 263	889	805	780	-- 25
W. M. Gdańsk	25	35	27	29	27	-- 2
Ogółem:	1 141	1 298	916	834	807	-- 27
Przeładunek węgla w portach:						
w Gdańsku	462	564	317	221	236	+ 15
w Gdyni	274	395	389	436	426	-- 10
Razem:	736	959	706	657	662	+ 5

Eksport węgla kamiennego w sierpniu — przy tej samej liczbie dni roboczych (26) co w lipcu — spadł o 27 tys. t do 807 tys. t.

Spadek wywozu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, skąd wywieziono 662 tys. t, t. j. o 27 tys. t mniej, eksport zaś z rej. dąbrowskiego utrzymał się na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosił 144 tys. t; z rej. krakowskiego wywieziono w sierpniu ok. 1 tys. t.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono w sierpniu o 2 tys. t więcej niż w lipcu. Wywóz na rynki skandynawskie spadł o 75 tys. t, przyczem spadek eksportu dotyczył Szwecji, Danii i Norwegii, co pozostaje w związku z wejściem w życie ostatnio zawartych umów tych państw z Wielką Brytanią; spadek do powyżej wspomnianych krajów został w pewnym stopniu skompensowany wzrostem eksportu do Finlandji i Islandji. Eksport na rynki bałtyckie wzrósł o 8 tys. t, przyczem wzrosły wysyłki do Łotwy, a — po dłuższej przerwie — wznowiony został eksport do Estonji. Na rynki zachodnio-europejskie wysłano o 22 tys. t więcej, przyczem wzrost wysyłek dotyczył wszystkich państw tej grupy rynków, prócz Francji, do której wysyłki spadły o 8 tys. t, i Irlandji, której odbiór polskiego węgla pozostał prawie na poziomie poprzedniego miesiąca. Wywóz na rynki południowo-europejskie wzrósł o 29 tys. t, przyczem głównie wzrosły wysyłki do Włoch, na co wpłynęło częściowo stosunkowo korzystne kształtowanie się stawek frachtowych do portów tego kraju. Eksport węgla na rynki pozaeuropejskie spadł o 15 tys. t w następstwie spadku wysyłek do Algieru oraz wstrzymania wywozu do Egiptu.

Ilość wywiezionego węgla okrętowego wzrosła w sierpniu w stosunku do lipca o 4 tys. t. Wywóz do W. M. Gdańska spadł o 2 tys. t.

Udział poszczególnych rynków w ogólnym eksporcie w sierpniu w porównaniu z lipcem przedstawiał się następująco (w %):

	Lipiec	Sierpień
Rynki środkowo-europejskie	13.91	14.62
" skandynawskie	50.84	43.25
" bałtyckie	0.96	1.98
" zachodnio-europejskie	15.59	18.83
" południowo-europejskie	8.51	12.39
" pozaeuropejskie	3.00	1.24
Węgiel okrętowy	3.71	4.34
W. M. Gdańsk	3.48	3.35

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w sierpniu przy 26 dniach roboczych ok. 31 tys. t, a za-

tem spadła o ok. 1 tys. t, w porównaniu z miesiącem poprzednim. Wysyłka ta z rej. śląskiego wynosiła ok. 25,5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5,5 tys. t.

Przeladunek w portach w sierpniu wzrósł o 5 tys. t, przy czym przeladunek w Gdańsku wynosił 236 tys. t, t. j. o 15 tys. t więcej, a w Gdyni 426 tys. t, t. j. o 10 tys. t mniej w porównaniu z lipcem.

GOSPODARKA ELEKTRYCZNA

PROJEKT USTAWY O POPIERANIU ELEKTRYFIKACJI. — Opracowany w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i wniesiony na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej — z mocą ustawy — o popieraniu elektryfikacji ma na celu poparcie powstawania i rozwoju wielkich okręgowych przedsiębiorstw elektryfikacyjnych, mających za zadanie elektryfikację wyznaczonych przez Ministra Przemysłu i Handlu okręgów w drodze budowy wielkich elektrowni z jednostkami maszynowymi nie mniejszemi niż 10 000 kilowoltamperów i sieci elektrycznych o napięciu nie niższym niż 30 000 woltów.

Projekt rozporządzenia przewiduje również popieranie mniejszych elektrowni, z jednostkami od 3 000 kVA wzwyż, o ile elektrownie te będą zastosowane do użytkowania takich źródeł energii, jak: spadki wodne, torf, węgiel brunatny lub gazy ziemne.

W województwach wschodnich, niedożytych jeszcze do racjonalnej elektryfikacji na większą skalę, projekt rozporządzenia przewiduje popieranie powstawania wszelkich samodzielnych elektrowni, niezależnie od ich mocy i obszaru zasilania, oraz sieci elektrycznych o napięciu od 6 000 woltów wzwyż.

Z ulg, przewidzianych w projekcie rozporządzenia, mają korzystać tylko te przedsiębiorstwa, które przynajmniej 1/3 część swoich inwestycji pokryją z własnego kapitału zakładowego. Ulgi te przewidują zwalnianie od opłat stemplowych przy zakładaniu spółek akcyjnych, zwolnienie od opłat państwowych i komunalnych przy nabywaniu nieruchomości, zwolnienie od wszelkich podatków państwowych i samorządowych, zwolnienie od wynagrodzenia za korzystanie z terenów państwowych, potrzebnych do prowadzenia linii elektrycznych, a wreszcie prawo pierwszeństwa do nabywania niezbędnych gruntów przy parcelacji ziemskiej oraz państwowych materiałów budowlanych i opałowych, jak również prawo pierwszeństwa w uzyskiwaniu zezwoleń na użytkowanie wód, jako źródła energii.

Ulgę te będą udzielane na przeciąg lat 10, a na obszarach, specjalnie przeznaczonych do przyszłego rozwoju przemysłu — na lat 15.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

UWAGI O SYTUACJI NA RYNKU PRODUKTÓW ZWIERZĘCYCH. — Początek roku gospodarczego, stanowiąc nowy okres w dziedzinie produkcji roślinnej, nie pozostaje bez wpływu na dziedzinę produkcji zwierzęcej, która aczkolwiek nie ulega decydującemu działaniu rocznych okresów produkcji zbożowej, to jednak znajduje się w ścisłej z niemi współzależności.

Wydaje się zatem słuszne dokonanie chociażby pobieżnego przeglądu sytuacji, w jakiej się znajduje produkcja zwierzęca w chwili obecnej i z jakimi możliwościami wchodzimy w nowy okres gospodarczy.

Ocena bieżącej sytuacji bardziej będzie kompletna, jeśli się cofniemy wstecz dla zorientowania się, jakim przemianom ulegała ona w ub. roku gospodarczym.

Orientację taką daje nam zestawienie cen ważniejszych artykułów rolniczych pochodzenia zwierzęcego (ceny hurtowe — w zł za 100 kg):

	Bydło rogate	Trzoda chlewna	Masło	Jaja za skrzynię à 1440 szt.
1932 VIII	50.55	99.30	323.00	100.00
" IX	52.14	109.88	337.00	125.00
" X	48.08	99.63	379.00	145.00
" XI	43.97	96.10	386.00	197.00
" XII	38.74	89.69	347.00	200.00
1933 I	37.60	90.15	270.00	182.00
" II	37.79	91.94	279.00	179.00
" III	44.01	98.31	357.00	102.00
" IV	47.15	75.50	398.00	82.00
" V	47.58	91.05	303.00	89.00
" VI	46.37	86.94	237.00	100.00
" VII	47.71	85.19	256.00	100.00

Obraz sytuacji nie będzie zupełny, jeżeli nie weźmiemy pod uwagę kształtowania się eksportu artykułów hodowlanych. Poniższe zestawienie ilustruje rozmiary eksportu tych artykułów w analogicznych okresach lat: 1931/32 i 1932/33.

Sierpień — czerwiec 1931/32 Sierpień — czerwiec 1932/33

	tonny	lys. zł	tonny	lys. zł
Bydło — sztuk	8 820	4 182	2 981	1 624
Trzoda żywa — sztuk	173 366	23 747	149 534	17 088
Mięso wieprzowe	47 978	7 128	1 242	1 602
Bekony	49 931	74 620	44 383	66 679
Masło	5 886	24 680	431	1 076
Jaja	36 503	64 222	24 848	38 085

Rzut oka na oba te zestawienia nasuwa następujące refleksje. W dziale bydła rogatego eksport spadł bardzo znacznie w porównaniu z ubiegłym okresem. Ceny również kształtowały się niskowo. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę absolutne liczby eksportu, to jasnym się stanie, że na poziom cen wpłynęły tu inne czynniki, a m. in. poziom cen masła i posiadane w gospodarstwach pasze. Przeważające u nas nastawienie na hodowlę bydła mlecznego i na produkcję mleka stawia w ścisłej współzależności kształtowanie się cen tych dwóch artykułów. Ceny masła oddawna pozostają na poziomie, wykluczającym jakiegokolwiek inwestycje w pogłowiu krów mlecznych, jak również i dokupno pasz w gospodarstwach. Ilość paszy z własnego gospodarstwa decyduje zatem o utrzymaniu bydła i podaży jego na rynek, co wyraźnie ilustruje spadek cen bydła w miesiącach zimowych. Potwierdzeniem tej tezy jest kształtowanie się cen masła i porównanie z liczbami eksportu. Eksport masła w omawianym okresie właściwie nie istniał. Ceny natomiast w pewnych miesiącach wykazują nawet wzrost ponad przeciętną roku 1931/32 (przeciętna cena masła w 1931/32 r. — zł 377.90 za 100 kg). Zaniechanie stosowania pasz treściwych przy żywieniu krów jest istotną przyczyną tego zjawiska, co zresztą wykazują sprawozdania mleczarni spółdzielczych, gdzie szczególnie w woj. zachodnich i centralnych dostawa mleka spadła przeszło o 10%.

Na odcinku trzody chlewniej — zarówno żywej, jak i przetworzonej — obserwujemy analogiczne zjawisko spadku eksportu, ceny natomiast utrzymują się na stosunkowo jednolitym poziomie. Wpłynął na to poważny spadek pogłowia trzody chlewniej w roku ubiegłym.

Charakterystyczne jest, że w ciągu ub. roku obserwowano naturalną tendencję producentów do odbudowy poprzedniego stanu posiadania, co widoczne było w ożywionym stosunkowo popycie na prosięta na wiośnię r. b. O ile w r. ub. ceny prosiąt kształtowały się na poziomie $\text{zł } 5 \div 8$ za sztukę, na wiośnię r. b. cena wzrosła do $\text{zł } 20$ za prosię 8-tygodniowe.

Obliczenia Gł. Urz. St. o stanie pogłównia trzody chlewnej w 1933 r. nie są jeszcze opublikowane. Należy jednak sądzić, że ubytek pogłównia, jaki mieliśmy w r. ub., nie ujawni się.

Na tle powyższych rozważań nasuwają się wnioski, że jeśli c'odzi o masło, będziemy świadkami dalszego ilościowego przystosowywania się produkcji do możliwości zbytu na rynku wewnętrznym i zagranicznym, przyczem decydującym momentem będą tu zawsze warunki atmosferyczne, wpływające na wzmożenie się produkcji w okresie letnim, kiedy będziemy posiadali poważne nawet nadwyżki eksportowe, których lokowanie na rynku zagranicznym będzie nadal troską naszych organizacyj eksportowych.

W dziale trzody chlewnej natomiast kształtowanie się chociażby cen zboża po żniwach wyraźnie wskazuje, że gros wyśiłeków należy skierować na ulokowanie możliwie wysokiego kontyngentu naszych nadwyżek produkcyjnych na rynku zagranicznym, które to nadwyżki według wszelkich przypuszczeń nie będą mniejsze niż w latach ubiegłych.

Pobieżny chociażby rzut oka na sytuację na tych rynkach zagranicznych, które dotąd były naturalnymi rynkami zbytu dla naszej trzody, wyraźnie wskazuje na gruntowne przemiany, jakie na nich zachodzą. Najradzykalniej wyglądają zmiany na odcinku eksportu bekonów do Anglii, dokąd od szeregu lat eksportowaliśmy najpoważniejsze ilości naszej trzody w postaci bekonów i szynek. Aczkolwiek eksport bekonów do Anglii uległ skontyngentowaniu, już poczynając od września r. ub., to jednak dopiero ostatnie wydarzenia idą po linii ostatecznej realizacji programu przebudowy angielskiego rynku bekonowego.

Ogólne zapotrzebowanie rynku konsumpcyjnego Anglii jest określane na 10 760 000 cwt rocznie. Pokrycie tego zapotrzebowania, zgodnie z ustalonym i przyjętym przez Parlament angielski planem, będzie się dokonywało z 3 źródeł: 1) produkcją krajową, 2) produkcją dominjów, zgodnie z uchwałami Konferencji Ottawskiej, i wreszcie 3) importem z kontynentu europejskiego, Ameryki i Argentyny.

Produkcja krajowa jest prelimitowana na 1 795 000 cwt rocznie, która to ilość zostanie zakontraktowana u farmerów przez angielskie przetwórnice bekonowe. Ostatnio, na ogłoszoną przez Rząd angielski ankietę 95% farmerów opowiedziało się za zasadą kontraktowania trzody chlewnej, i kontraktowanie trzody do bekoniarni angielskich rozpocznie się z dn. 15/IX r. b.

Jeśli chodzi o dostawy dominjalne, to należy przypomnieć, że Kanada ma zagwarantowany kontyngent importu bekonów do Anglii w wysokości 2 500 000 cwt rocznie. Aczkolwiek obecne dostawy bekonów kanadyjskich na rynek angielski dalekie są od tej kwoty, to jednak stopniowy wzrost tego importu (9 938 cwt w 1931 r. — 201 240 cwt w 1933 r.) oraz akcja Rządu kanadyjskiego w kierunku ilościowego i jakościowego wzmocnienia produkcji niewątpliwie nie każe na siebie długo czekać, i import kanadyjski stale będzie wzrastał, kosztem oczywiście trzeciego źródła pokrycia zapotrzebowania rynku angielskiego w bekony, jakim jest import z kontynentu europejskiego.

Jeśli chodzi o ten ostatni, to, jak wiadomo, jest on regulowany na zasadzie aranżowanego przez Rząd angielski porozumienia państw, importujących bekony do Anglii.

Poczynając od czerwca r. b. z porozumienia tego jest faktycznie wyłączony najpoważniejszy importer bekonu na rynek angielski, a mianowicie Danja, która przez zawarcie traktatu z Anglią zagwarantowała sobie 62% importu kontynentalnego do Anglii, niezależnie od przesunięć ilościowych, jakie by miały miejsce pomiędzy pozostałymi państwami importującymi.

Ostatnio osiągnięte porozumienie, otwierając nowy okres dla skontyngentowanego importu bekonów na rynek angielski, poczynając od dn. 15/IX 1933 r. przyznaje Polsce 9·53% ogólnej ilości bekonów, przywozonych do Anglii. Uwzględniając 10%-owe obniżenie globalnego kontyngentu, w liczbach absolutnych wyniesie to 62 505 cwt miesięcznie, która to ilość będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa obowiązywała do dn. 28/II 1934 r.

Nie zostało jeszcze ustalone, czy 10%-owa zniżka globalnego kontyngentu nastąpi od razu, czy też będzie się dokonywała stopniowo, co zależeć będzie od kształtowania się cen na bekony na rynku angielskim.

Od dn. 28/II 1934 r. zostaną poczynione nowe posunięcia, zmierzające w kierunku dalszej realizacji ogólnego planu zaopatrzenia rynku angielskiego w bekony. Nie ulega wątpliwości, że będzie to oznaczało dalsze ograniczenie importu, jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, np. jeśli sprawa dostaw krajowych bekonów nie uda się, lub też jeśli ceny wzrosną ponad poziom siły nabywczej konsumentów.

Powyżej wyłuszczonego stanu rzeczy wytwarza nową zupełnie sytuację zarówno dla polskiego przemysłu bekonowego, jak i dla całości produkcji trzody chlewnej w Polsce.

Jeśli chodzi o drugi z kolei rynek trzody chlewnej — Austrię, to mamy tam zagwarantowany stały kontyngent tygodniowy w wys. 1 930 szt. trzody chlewnej żywej i 300 szt. trzody bitej. Pozostaje to w zupełnie niewspółmiernym stosunku zarówno do naszych możliwości w tym względzie, jak i naszych tradycji eksportowych na tym rynku. Faktycznie nasz eksport na rynek austriacki w obecnym okresie rozwija się następująco:

	Sztuk	Wykorzystanie kontyngentu %
Styczeń 1933	9 671	97·2
Luty "	7 158	90·1
Marzec "	3 718	48·2
Kwiecień "	3 416	44·2
Maj "	2 348	55·0
Czerwiec "	5 821	90·0

A więc przeciętne wykorzystanie kontyngentu wynosi tylko 70%.

Przyczyny tego zjawiska doszukiwać się należy w spadku cen na trzodę na rynku wiedeńskim, a w głównej mierze w ciężarach fiskalnych, jakimi władze austriackie obciążają polski import trzody chlewnej.

Przyszłość pokaże, jak będzie się nadal kształtował eksport trzody na omawiany rynek, niemniej przeto wydaje się nie ulegać wątpliwości, że rentowność tego eksportu nie będzie wysoka.

Jeśli chodzi o inne rynki, to w zakresie trzody chlewnej, w/g opinii zainteresowanych czynników, możliwości są więcej niż ograniczone, pewne ilości może będą mogły być ulokowane we Francji (zagłębie Saary), Włoszech i Grecji; będą to jednak ilości stosunkowo niewielkie, i eksport na te rynki nie będzie prawdopodobnie nosił charakteru stałego z większymi możliwościami rozwojowymi.

Należy wreszcie wskazać na sprawę eksportu trzody i mięsa wieprzowego do Z. S. R. R., aczkolwiek trudno jeszcze dziś mówić o tem, jak się ten eksport będzie kształtował.

Ostatnio zarysowuje się coraz bardziej konieczność szerszego niż dotąd zainteresowania się eksportem przetworów mięsa wieprzowego w postaci gotowej do konsumpcji, nie zaś półfabrykatu, jakim są właściwie bekony.

Mowa tu w pierwszym rzędzie o szynkach w puszkach i wszelkiego rodzaju konserwach mięsnych, których eksport w ubiegłych latach pozostawał jeszcze w stadium eksperymentowania, teraz jednak powinien być potraktowany b. poważnie — poto, by można było wyzyskać te niewielkie stosunkowo możliwości, które pozwalają na zdjęcie nadwyżek naszej produkcji trzody chlewnej z rynku wewnętrznego.

Aczkolwiek eksport szynek w puszkach do Anglii zostanie również skontyngentowany, pozostaje szereg rynków jeszcze do wykorzystania, między innymi rynek amerykański, gdzie eksport naszej trzody pod postacią gotowych produktów naszego przemysłu konserwowego i wędliniarskiego będzie musiał zdobywać sobie prawo obywatelstwa.

Niewątpliwie, eksport ten nie będzie mógł, przynajmniej w początkowym okresie, nosić charakteru masowego, to jednak powinien on stać się nakazem chwili, i w tym kierunku powinny być skierowane wysiłki i energia tych, dla których ekspansja na dotychczasowe rynki zbytu została ograniczona.

Przechodząc z kolei do zagadnienia eksportu bydła, należy zaznaczyć, że nie posiada on tak decydującego znaczenia dla produkcji rolnej, jest eksport trzody chlewnej, niemniej przeto z wielu względów ważne jest ulokowanie pewnych jego ilości na rynkach zagranicznych. Eksport ten będzie niewątpliwie walczył z niemniejszymi trudnościami niż w r. ub.

Co do jaja, to poza oczekiwaniem skontyngentowaniem ich importu na rynek angielski, co zdaje się być przesądzone, będziemy nadal napotykali na te trudności, jakie stwarza polityka państw, będących naszymi rynkami zbytu, zdążająca do dalszego uniezależnienia się od importu i oparcia zapotrzebowania na własnej produkcji.

W związku z wyżej przedstawioną sytuacją nasuwa się wniosek, że w zmienionych warunkach pracy wydaje się koniecznością zmiana również metody.

Będziemy musieli, zależnie od okoliczności, zmieniać nastawienie ustalonych kierunków i rodzajów eksportu i szybko i sprawnie przestawiać się na te kierunki i rodzaje, które w danej chwili są możliwe do wykorzystania.

Umiejętność penetracji na nowe rynki, szybkiego i dokładnego dostosowywania się do wymogów odbiorcy — będzie najprawdopodobniej nieodzownym warunkiem ilościowego i jakościowego powodzenia eksportu w nadchodzącym okresie.

Na tle tych zmian specjalnego znaczenia nabierają decyzje czynników rządowych, zmieniające dotychczasowe zasady pomocy dla eksportu.

Dotychczasowy system premjowania eksportu, noszący charakter stały (np. zwrot cła przy wywozie bekonów), zostaje zaniechany. Utworzony został natomiast specjalny fundusz eksportowy w rozmiarach, odpowiadających w zasadzie rozmiarom pomocy rządowej dla eksportu hodowlanego w r. ub., z którego będą pokrywane straty indywidualne eksporterów, ponoszone przy eksporcie.

Z automatycznego premjowania danej gałęzi eksportu przeszło się zatem na system indywidualnego pokrywania strat.

Jest rzeczą jasną, że zmiana ta stanowi właśnie przystosowanie się do nowych warunków, w jakich eksport będzie się kształtował.

Staość premji pozwala na konsekwentne dążenie do zdobycia danego rynku, umożliwia przetrwanie okresów dekonjunktury i sprzyja rozwojowi eksportu na dany rynek.

Wobec skontyngentowania importu, kiedy mowy niema o rozwojowej ekspansji na danym rynku, a raczej przewidywać należy kurczenie się jego pojemności, dodatnie walory premji automatycznej stają się bezprzedmiotowymi.

Jeśli chodzi o bezpośredni interes produkcji rolnej, to premja automatyczna posiada pewne dodatkowe wartości, które łącznie z jej skasowaniem ustają. Chodzi mianowicie o to, że premja zwykle bywa wliczana w ogólną kalkulację eksportera, a zatem między innymi w cenę, płaconą rolnikowi za jego produkt, przez co cena, uzyskiwana przez producenta, może być stosunkowo wyższa. Wobec jednak tego, że w chwili obecnej z punktu widzenia interesów produkcji rolnej najważniejszą sprawą jest uzyskanie możliwie jak najszerszych możliwości zbytu na rynku zagranicznym, uelastycznienie dotychczas obowiązujących zasad pomocy dla eksportu, idąc właśnie po tej linii, wydaje się nieodzownem.

E. W.

ROZPIĘTOŚĆ CEN ŻYWCA I MIĘSA A TARYFY KOLEJOWE — p. str. 1097.

USTAWODAWSTWO W ZAKRESIE OBROTU ZWIERZĘTAMI RZEŻNEMI I MIĘSEM — p. niżej.

H A N D E L

HANDEL WEWNĘTRZNY

USTAWODAWSTWO W ZAKRESIE OBROTU ZWIERZĘTAMI RZEŻNEMI I MIĘSEM. — Nawiązując do dyskusji, jaka się rozwinęła ostatnio w związku z rozesłanym niedawno projektem ustawy o uregulowaniu obrotu zwierzętami i mięsem (omówionym przez nas w zesz. 33 tygodnika), podajemy poniżej przykłady ustawodawstwa zagranicznego w tym zakresie. Przykłady te dotyczyć będą krajów europejskich i zamorskich.

Niemcy wydały ustawę w 1923 r. („Reichsgesetzblatt” Nr. 63, cz. I, str. 715) następującej treści:

Przedmiotem ustawy jest bydło, trzoda, owce i mięso z tych zwierząt.

Kto zamierza prowadzić handel zwierzętami i mięsem — musi uzyskać na to specjalne zezwolenie. Takie samo pozwolenie winny mieć osoby, zajmujące się ubojem i przetwórstwem mięsa (rzeźnicy, wędliniarze). Pozwolenie nie jest wymagane jedynie w handlu detalicznym, o ile dana osoba posiada dyplom rzemieślniczy.

Pozwolenie wydawane jest na wniosek osoby zainteresowanej na stałe lub czasowo. Ważność może być ograniczona również pod względem terytorjalnym. Kto chce prowadzić handel w innej miejscowości — winien uzyskać dodatkową koncesję.

Pozwolenia wydaje władza administracyjna.

Odmówić koncesji można w tych wypadkach, gdy petent nie posiada odpowiednich kwalifikacji fachowych i moralnych, albo gdy nie zachodzi „potrzeba gospodarcza” utrzymania wzgl. stworzenia danego przedsiębiorstwa.

Władza administracyjna może wymagać od petenta przedstawienia ksiąg i dokumentów handlowych w celu stwierdzenia charakteru przedsiębiorstwa.

W razie odmowy władze komunalne mogą sprzedać zapasy firmy na rachunek wł. ściela.

W czasie wykonywania handlu poza siedzibą swego przedsiębiorstwa handlujący winien posiadać legitymację z fotografią i okazywać ją na żądanie władz.

Koncesja może być cofnięta, gdy się okaże, że handlujący nie posiada kwalifikacji, gdy przedsiębiorstwo nie będzie mieć gospodarczej racji bytu, gdy zostało wydane na podstawie fałszywych danych i t. d.

Handlujący winni prowadzić dokładny rejestr żywca, który był przez nich nabyty lub sprzedany. W rejestrze tym musi być uwidoczniony również sprzedawca, nabywca, miejsce jego nabycia, data tranzakcji, waga, cena i t. d.

Producenci, sprzedając żywca, winni sprawdzać, czy kupujący posiada prawo zajmowania się handlem.

Prowadzenie targowisk i pokrewnych przedsiębiorstw targowych podlega również koncesjonowaniu.

Targi mają być nadzorowane na koszt właściciela targowiska.

Władza krajowa może nakazać rejestrowanie transakcji w celu stwierdzenia ceny, jak również dokonywanie sprzedaży na wagę żywą.

Handel poza targowiskiem w dniu i w miejscowości, w której targ się odbywa, jako też w dniu poprzednim i następnym jest zabroniony.

Komisjoner, wzgl. agent targowy nie może zawierać transakcji na własny rachunek.

Ustawa z 1925 r. („Reichsgesetzblatt” Nr. 38, cz. I, str. 185) znosi koncesjonowanie handlu, pozostawiając w mocy inne postanowienia. Uzupełniono ją ponadto przepisem, który nakłada na handlujących obowiązek ujawnienia cen w odpowiednich cennikach. Przekraczanie cenników jest zabronione.

Należy dodać, że szereg istotnych kwestyj regulują regulaminy targowe.

W Szwajcarii Kanton Vaud wydał ustawę w 1913 r., która oparta jest na rygorystycznej zasadzie koncesjonowania handlu mięsnego¹⁾. Koncesję wydaje władza administracyjna po przedstawieniu „świadczenia dobrych obyczajów”. Wykonywanie handlu jest poza tem połączone ze złożeniem gwarancji w sumie do 5 000 fr. Koncesja może być cofnięta, o ile handlujący nie przestrzega przepisów sanitarnych i porządkowych. Koncesja jest prawem osobistym, jednakże handlujący może się posługiwać agentami, których zatwierdzi władza administracyjna. Dla oddziałów firmy potrzebne są oddzielne koncesje. Handlujący winien prowadzić dokładną rejestrację transakcji, dokonanych przez siebie wzgl. przez agentów. Rejestr powinien być przedstawiony po upływie roku władzy administracyjnej. Suma gwarancyjna może być odebrana przez właściciela dopiero w 3 miesiące po wygaśnięciu koncesji. Ma ona m. in. służyć do pokrycia szkód, spowodowanych zakaźnymi chorobami zwierzęcymi, rozniesionymi z winy handlującego lub jego agentów.

W Argentynie wydano w 1923 r. ustawę²⁾, która oparta jest na zasadzie rejestracji handlujących. Rejestracji dokonuje Ministerstwo Rolnictwa. Od rejestracji zwolnione są firmy, których obroty dzienne wynoszą przynajmniej 30 sztuk dziennie.

Zarejestrowanym nie wolno brać udziału w wszelkiego rodzaju zwojach na niekorzyść sprzedawców, wprowadzać w błąd w handlu, kontyngentować dostaw, wyznaczać ceny niestuszne, rejonować skup, ukrywać zyski i t. d.

Kto wykracza przeciw tym zakazom—naraża się na karę do 100 000 pesów lub na pozbawienie go prawa handlu.

Kto handluje bez pozwolenia — nie może być zarejestrowany.

Rejestracji podlegają nie tylko handlujący, lecz również, wszelkie zakłady i urządzenia, związane z handlem i przemysłem mięsnym, jak: rzeźnie, chłodnie, targowiska i t. p.

Rejestracja tych urządzeń może być dokonana po uprzednim przyjęciu przez właściciela ustalonych przez władzę państwową opłat i taryf ubojowych, targowych i t. p. Przed uruchomieniem tych zakładów i urządzeń władze państwowe sprawdzają ich stan pod kątem widzenia wymogów sanitarnych i technicznych.

Przebieg transakcji winien być jawny.

Ceny, ilość i gatunek zwierząt należy wywoływać głośno lub notować na tablicy.

Każda transakcja winna być zgłoszona w Min. Rolnictwa.

Każdy kupiec winien prowadzić dokładną księgowość, z której wynikałyby jasno warunki kupna-sprzedaży. Na żądanie władz handlujący winien okazywać dziennik transakcji, bilanse, statystyki, archiwum, korespondencję i wszelkie dokumenty. Kto nie stosuje się do powyższych przepisów — może być pozbawiony prawa handlu.

Ustawa kanadyjska z czerwca 1923 r. wprowadziła przymusowe zreszenia handlujących na danem targowisku (w terminologii francuskiej „halle aux animaux de ferme”)¹⁾. Żaden z handlujących bez specjalnej zgody Min. Rolnictwa nie może uchylić się od należenia do tej organizacji.

Działalność tej organizacji może się rozpocząć dopiero po zatwierdzeniu regulaminów przez Min. Rolnictwa.

Kto nie stosuje się do tych regulaminów—zostaje wykluczony z targów, a wrócić może na targowisko dopiero za zezwoleniem Min. Rolnictwa.

Regulamin przewiduje kaucję dla komisjonerów.

Targowisko winno być urządzone i eksploatowane według przepisów, wydanych przez Min. Rolnictwa. Opłaty targowe podlegają zatwierdzeniu. Otwarcie targowiska uzależnione jest od wyników inspekcji władzy państwowej. Targowisko, nie stosujące się do przepisów, może być zamknięte przez władze administracyjne.

Ustawa Stanów Zjednoczonych Am. z dn. 15/VIII 1921 r.²⁾, dotycząca t. zw. „packers” (handlujących żywcem i mięsem oraz przetwórców), zabrania kupcom—podobnie jak ustawa kanadyjska—brania udziału w niełojalnych praktykach, zwojach i t. p.

Sekretarz Stanu, o ile ma podstawę przypuszczać, że dana osoba wykracza przeciw obowiązującym przepisom, może handlującego pociągnąć do odpowiedzialności. Kara może dochodzić do 5 lat więzienia i \$ 10 000.

Na targowiskach, które podpadają pod działanie ustawy, nikt nie może dokonywać obrotów, o ile nie zarejestrował się jako handlujący w Dep. Rolnictwa.

Każdy „packer” i właściciel targowiska winien prowadzić dokładną rachunkowość i dziennik transakcji. Sekretarz Stanu może przepisać sposób prowadzenia księgowości i dziennika. Sekretarz Stanu może też kontrolować opłaty targowe i wysokość komisowego.

Przytoczone przykłady z różnych warunków i z różnych krajów pozwalają nam wyrobić sobie zdanie, jakimi drogami kroczy ustawodawstwo zagraniczne w dziedzinie obrotu z zwierzętami i mięsem. Spotykamy się tam ze zjawiskiem wyjątkowych przepisów dla tej dziedziny handlu. Zjawisko to uwypukliłoby się jeszcze silniej, gdybyśmy poznali dodatkowe zarządzenia, zawarte w regulaminach targowych, w statutach różnych instytucji, działających na tym terenie i t. d.

J. W.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE³⁾ ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 16 do 31 sierpnia r. b. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	16 ÷ 22/VIII		23 ÷ 31/VIII		Wzrost (+) lub spadek (-) %
	Pszonica				
Warszawa	19.70		19.82		+ 0.6
Poznań	18.55		19.40		+ 4.5
Lwów	20.25		20.69		+ 2.1
Przeciętna	19.50		19.97		+ 2.4
	Żyto				
Warszawa	14.93		13.32		- 10.7
Poznań	14.43		13.25		- 8.1
Lwów	15.25		14.91		- 2.2
Przeciętna	14.87		13.82		- 7.0

¹⁾ Rocznik M. I. R. z 1923 r., str. 129.

²⁾ Rocznik M. I. R. z 1923 r., str. 146.

³⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Rolnictwa i Ref. Roln., sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

¹⁾ „Annuaire International de Législation Agricole”, 1913 r., str. 107 (wydawn. Międzynarodowego Instytutu Rolniczego).

²⁾ Rocznik Międzynar. Instytutu Rolniczego z 1923 r., str. 116.

O w i e s			
Warszawa . . .	13'53	13'17½	- 2'6
Poznań . . .	10'75	11'50	+ 6'9
Lwów . . .	—	—	—
Przeciętna . . .	—	—	—

Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	n i e n o t o w a n y		
Poznań . . .	n i e n o t o w a n y		
Lwów . . .	n i e n o t o w a n y		
Przeciętna . . .	n i e n o t o w a n y		

Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	14'30	14'21	- 0'6
Poznań . . .	13'87½	14'01	+ 1'0
Lwów . . .	—	13'00	—
Przeciętna . . .	—	13'74	—

— Po długotrwałej zniżce cen zbóż chlebowych i przetworów, wywołanej przez nadmierną podaż, nastąpiło w okresie sprawozdawczym (od 28 sierpnia do 2 września) odprężenie na rynku, a nawet dość wydatna poprawa cen na giełdach poznańskiej i gdańskiej. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, tendencję zwykłą podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy: pszenica i jęczmień, poza tem na giełdzie poznańskiej poprawę cen uzyskała owies i mąka pszenna. Na giełdzie gdańskiej zwykował jęczmień i bardzo mocno owies (o 2'00 guld. gd. na 100 kg). Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wynosił 8 800 t, w tem 3 608 t żyta.

Warszawa. — Ceny według cedydy urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica jednolita 20'50 ÷ 21'00 (19'50 ÷ 20'00), — zbierana 20'00 ÷ 20'50 (19'00 ÷ 19'50), żyto standard I 700 g/l 13'00 ÷ 13'00 (13'00 ÷ 13'50), jęczmień browarowy 689 g/l bez obrotów (bez obrotów), — przemiałowy 14'00 ÷ 15'00 (14'00 ÷ 14'50), owies jednolity 468 g/l 13'00 ÷ 14'00 (13'00 ÷ 14'00), — zbierany 438 g/l 12'50 ÷ 13'00 (12'50 ÷ 13'00), mąka pszenna I gat. „luksusowa” 45% nowa 38'00 ÷ 43'00 (38'00 ÷ 43'00), — 65% nowa 35'00 ÷ 38'00 (35'00 ÷ 38'00), — II gat. 20% po luksusowej nowa 32'00 ÷ 35'00 (32'00 ÷ 35'00), — III gat. „poślednia” nowa 18'00 ÷ 23'00 (20'00 ÷ 25'00), mąka żytnia pyłtowa I gat. 65 ÷ 55% 24'00 ÷ 25'00 (24'00 ÷ 25'00), sitkowa II gat. po 55% 18'00 ÷ 19'00 (18'00 ÷ 19'00), — razowa 95% 18'00 ÷ 19'00 (18'00 ÷ 19'00), otręby pszenne szale 9'50 ÷ 10'00 (9'50 ÷ 10'00), — średnie 9'50 ÷ 10'00 (9'50 ÷ 10'00), — żytnie 7'50 ÷ 8'00 (7'50 ÷ 8'00).

Poznań. — Ceny według cedydy urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 19'75 ÷ 20'25 (19'00 ÷ 19'50), żyto 13'00 ÷ 13'50 (13'00 ÷ 13'50), jęczmień 662 g/l 13'25 ÷ 14'25 (13'00 ÷ 14'00), — 691 g/l 14'25 ÷ 14'75 (14'00 ÷ 14'50), — zimowy bez obrotów (13'50 ÷ 14'00), owies 11'50 ÷ 12'00 (11'25 ÷ 11'75), mąka pszenna 65% wraz z workiem 33'50 ÷ 35'50 (33'00 ÷ 35'00), — mąka żytnia 65% wraz z workiem 20'75 ÷ 21'00 (20'75 ÷ 21'00), otręby pszenne grube 9'50 ÷ 10'00 (9'50 ÷ 10'00), — średnie 8'50 ÷ 9'00 (8'50 ÷ 9'00), — żytnie 8'00 ÷ 8'50 (8'00 ÷ 8'75).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica biała o wadze 130 hfl. nowa 12'25 ÷ 12'50 (12'25 ÷ 12'50), — czerwona, kolorowa o wadze 125 hfl. bez obrotów (bez obrotów), żyto eksportowe o wadze 120 hfl. 8'30 (8'30), — konsumpcyjne nowe 8'65 (8'06), jęczmień wyborowy 10'20 ÷ 10'75 (10'10 ÷ 10'40), — średni 9'80 ÷ 10'00 (bez obrotów), — o wadze 117 hfl. 9'50 ÷ 9'60 (8'80 ÷ 9'00), — 110 hfl. 9'00 ÷ 9'10 (8'50 ÷ 8'75), — zimowy bez obrotów (bez obrotów), — mierny bez obrotów (bez obrotów), owies nowy i stary 8'75 ÷ 9'25 (6'90 ÷ 7'25), otręby pszenne szale 6'25 (bez obrotów), — pszenne grube 6'00 (6'50), — średnie bez obrotów (6'25), — żytnie 5'50 (5'50).

CHMIEL I SŁÓD

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco skład Poznań: słód 34'00 ÷ 36'00; za 50 kg: chmiel 300'00 ÷ 400'00.

BYDŁO I MIĘSO

— Pod wpływem szeregu niekorzystnych czynników, a w dużej mierze i wobec słabego spożycia mięsa w tym okresie — sytuacja rynku mięsnego w sierpniu kształtowała się nieko-

rzystnie. W początkach miesiąca, pod wpływem pewnego osłabienia podaży, wywołanego skierowaniem całego wysiłku przez rolników na szybkie uprzątnięcie zbiorów — ceny żywca nieco zwykowały. W okresie natomiast końcowym miesiąca ceny doznały dalszej obniżki, pomimo że podaż materiału rzeźnego nie wykazywała znacznego wzrostu.

Warszawa. — Notowania Giełdy Mięsnej z dn. 28/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi loco: woły młode mięsiste 65 ÷ 70, — starsze tłuste 55 ÷ 60, cielęta mięsne kresowe 60 ÷ 65, świnie słoninowe od 150 kg wzwyż 120 ÷ 125, — o wadze 130 ÷ 150 kg 110 ÷ 120, — mięsne o wadze 110 kg 95 ÷ 105. Tendencja mierna.

Poznań. — Urzędowe notowania targowe z dn. 28/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za 100 kg żywej wagi loco targowica: woły pełnom. wytucz. nieoprzeg. 66 ÷ 72, — mięsiste tucz. do 3 lat 58 ÷ 62, — starsze 48 ÷ 54, — miernie odzyw. 40 ÷ 46; buhaje wytucz. pełnom. 60 ÷ 66, — tucz. mięsiste 54 ÷ 58, — nietucz. dobrze odzyw. 38 ÷ 44; krowy wytucz. pełnom. 66 ÷ 70, — tucz. mięsiste 56 ÷ 60, — nietucz. dobrze odzyw. 42 ÷ 46, — miernie odzyw. 28 ÷ 34, jałowice wytucz. pełnom. 66 ÷ 74, — tucz. mięsiste 58 ÷ 62, — nietucz. dobrze odzyw. 48 ÷ 54; młodzież dobrze odzyw. 40 ÷ 46, — miernie odzyw. 38 ÷ 40; cielęta najprzedniejsze wytucz. 94 ÷ 100, — tucz. 84 ÷ 90, — dobrze odzyw. 74 ÷ 82, — miernie odzyw. 60 ÷ 70; owce wytucz. pełnom., jagnięta i młode skopy 66 ÷ 72, tucz. starsze skopy i maciory 56 ÷ 64; świnie pełnom. 120 ÷ 150 kg żywej wagi 104 ÷ 108, — 100 ÷ 120 kg 96 ÷ 100, — 70 ÷ 100 kg 92 ÷ 94, — mięsiste ponad 70 kg 86 ÷ 90, — maciory i późne kastraty 94 ÷ 104. Przebieg targu bardzo spokojny.

MASŁO

— W sierpniu r. b. — początkowo w okresie żniw — ceny kształtowały się zwykowo, jednakże dalsze tygodnie — jednocześnie ze wzrostem podaży — przyniosły obniżkę cen. Sytuacja eksportowa naogół zapowiadała się dość pomyślnie, zainteresowanie jednak importerów niemieckich w połowie miesiąca osłabło. W związku z osłabieniem możliwości eksportowych wywóz w końcu sierpnia przestał być regulatorem cen w kraju, które się obniżyły.

Warszawa. — Hurtowe notowania w/g Komisji Nabiałowej, obowiązujące od dn. 24/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za 1 kg: wyborowe 3'00, deserowe 2'80, solone mleczarskie 2'70, osekłowe wiejskie 2'50. Ceny z dn. 24/VIII zostały obniżone o \mathcal{Z} 20 na 1 kg.

Łódź. — Hurtowe notowania masła z dn. 26/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za 1 kg: wyborowe 3'55, deserowe 3'40, solone mleczarskie 3'25, osekłowe 3'25. Podaż mała, wobec jednak słabego zapotrzebowania zupełnie dostateczna.

Bielsko. — Hurtowe notowania masła z dn. 26/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za 1 kg: wyborowe 3'00 ÷ 3'10, deserowe I gat. 2'70 ÷ 2'90, kuchenne 2'00 ÷ 2'30, wiejskie osekłowe 2'50 ÷ 2'60. Podaż dostateczna.

JAJA

— Pomimo dużych dowozów i słabego zapotrzebowania konsumcyjnego w kraju — sytuacja na rynku jajczarskim w sierpniu przedstawiała się dosyć dobrze. Spokojniejszy nastrój panował w centrach kraju, biernych pod względem eksportowym, nieco żywszy — w ośrodkach wywozowych. Eksport kierował się głównie do Anglii i Niemiec, częściowo do Hiszpanii i Włoch. Na uwagę zasługują rosnące trudności eksportowe do Anglii, wywołane konsekwentnym dążeniem tego kraju do zwiększenia własnej produkcji rolnej.

Warszawa. — Notowania Zw. Spółdz. Jajcz. i Mlecz. z dn. 26 ÷ 28/VIII — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1440 szt.: prześwietlane 85 ÷ 95.
Bielsko. — Hurtowe notowania jaj z dn. 28/VIII r. b. — w \mathcal{Z} za skrzynię à 1440 szt.: świeże większe nieprześwietlane 95 ÷ 98, — mniejsze 90 ÷ 94. Tendencja utrzymana.

WŁOSIE I SZCZECINA

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: włosie rżnięte ogonowe 4'75, — grzbietowe 0'80.

CHEMIKALJA

Katowice. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg franco wagon karbidownia na G. Śląsku: przy odbiorze do 5 000 kg kar-

bid grubej granulacji 75'00, — drobnej granulacji 71'00; przy odbiorze ponad 5 000 kg: karbid grubej granulacji 70'00, — drobnej granulacji 66'00.

NAWOZY

Poznań. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg loco fabryka Luboń, Staroleka lub Włocławek (za worek dolicza się zł 1'35; przy odbiorze 15 tonn superfosfatu 16% — bonifikata zł 20'00; przy regulacji gotówką — 6% skonta): superfosfat 16% 10'56, superfosfat 18% 11'88.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 28 sierpnia do 2 września 1933 r.¹⁾

— Brak materiału na giełdzie warszawskiej spowodował znaczne skurczenie się obrotów, chociaż tendencja panowała naogół mocniejsza. Porównując z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy — akcje Kijewski, Scholtze i S-ka osiągnęły poprawę kursu o zł 0'50, Lilpopa o zł 0'25, Starachowice o zł 0'05 i Haberbuscha i Schielego o zł 2'00. Natomiast Ostrowiec stracił na kursie zł 0'75. Akcje Banku Polskiego notowane były po kursie niezmiennym. Na giełdach prowincjonalnych — obroty minimalne, tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	85'00	83'00	83'50
Kijewski, Scholtze i S-ka	zł 100	16'50	16'50	16'50
Lilpop	zł 25	11'75	11'45	11'50
Ostrowiec - seria B	zł 50	31'00	30'00	30'00
Starachowice	zł 50	10'30	10'15	10'20
Haberbusch i Schiele	zł 100	42'00	41'50	42'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (w zł; w nawiasach podane są poprzednie notowania): Chodorów 84'00 (83'00), Piasecki 2'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje w zł (maksimum i minimum; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 82'00 — 83'00 (84'00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

ROZPIĘTOŚĆ CEN ŻYWCA I MIĘSA A TARYFY KOLEJOWE.

— Rozpiętość cen, uzyskiwanych przez producenta i płaconych przez konsumenta, istniejąca w handlu zwierzętami rzeźniami i mięsem, stanowi już blisko od 2 lat zagrożenie, żywo interesujące sfery gospodarcze. Stanowi ono również przedmiot badań polityki gospodarczej Rządu. Stan ten wywołuje częste echa — zarówno w prasie fachowej, jak i codziennej, przyczem obok oświeleń rzeczowych, opartych na źródłowych materiałach, spotyka się enuncjacje o podkładzie demagogicznym, mniej lub więcej udolnie maskujące indywidualne interesy.

Żywotność zagadnienia jest najzupełniej oczywista i uzasadniona. Rozpiętość pomiędzy ceną, otrzymywaną przez hodowcę trzody i bydła, a ceną, płaconą za mięso przez konsumenta miejskiego, jest uderzająca i zapewne nie znajduje odpowiednika w jakimkolwiek innym kraju cywilizowanym. W styczniu r. b. za 1 kg żywej wagi wołu płacono w Kowlu zł 30, w Warszawie zł 73 (rozpiętość 143%), w Łodzi zł 70 (rozpiętość 133%). W czerwcu r. b. na targowicy miejskiej w Warszawie płacono za 1 kg żywej wagi wołu zł 63, cielęcina zł 73, gdy odnośne ceny dla Równego wynosiły: zł 39 i zł 34, a dla Kowla — zł 35 i zł 30.

Ten stan rzeczy jest gospodarczo bardzo szkodliwy, gdyż produkcja hodowlana opiera się na drobnych gospodarstwach, przyczem jest ona dla tych gospodarstw głównym przedmiotem zbytu.

P. Dyr. J. A. Bułhak podaje, że 90% hodowli przypada na drobne gospodarstwa, które dla własnych potrzeb zużywają tylko 15 ÷ 25% produkcji, reszta idzie na sprzedaż.

Natomiast w produkcji roślinnej sytuacja kształtuje się odwrotnie. Wynika stąd, że o rentowności drobnych gospodarstw wiejskich, a więc wielkiej części naszego społeczeństwa decyduje cena produktów hodowlanych, a w pierwszym rzędzie zwierząt żywych.

Obecnie osiągnięta przez hodowców cena za zwierzęta rzeźne jest niewątpliwie naogół nierentowna, na co wskazuje zarysowujący się od 1931 r. spadek pogłowia, tak szybko i wydatnie odnowionego po stratach wojennych. Główną przyczyną jest tutaj, oczywiście, niekorzystna sytuacja eksportowa. Dlatego

też rozbudowa rynku wewnętrznego staje się tem więcej palącą, a możliwości duże, jeśli się zważy na nikłe u nas spożycie mięsa na głowę ludności, daleko odbiegające od spożycia nawet w krajach uboższych i klimatycznie mniej predestynowanych na odżywianie mięsem, jak np. Włochy.

Popyt na mięso posiada stosunkowo duży stopień elastyczności i redukcja nadmiernej rozpiętości cen żywca, rozłożona na producenta i konsumenta, przyczyniłaby się wydatnie do racjonalniejszego rozdziału poważnej części dochodu społecznego.

W omawianej tutaj rozpiętości ceny mieszczą się: koszty transportu, koszty handlowe i koszty uboju.

Zadaniem naszym będzie zbadać udział kosztów transportu kolejowego w ogólnej rozpiętości ceny oraz możliwości i celowość redukcji tego udziału.

W następującej tabeli podany jest koszt przewozu bydła rogatego i nierogacizny w przesyłkach wagonowych na szereg różnych odległości oraz obciążenie przewoźnym na sztukę i na kilogram żywej wagi przy załadunku do wagonu 15 sztuk bydła o wadze 500 kg każda albo 49 sztuk świń o wadze 150 kg każda.

Odległość (km)	Waga (21 m ²)	Bydło rogate:		Nierogacizna:	
		od 1 sztuki	od 1 kg	od 1 sztuki	od 1 kg
		złote	grosze	złote	grosze
50	77'70	77'70	580	77'70	194
		15 = 5'80	500 = 1'2	40 = 1'94	150 = 1'3
100	136'50	136'50	910	136'50	341
		15 = 9'10	500 = 1'8	40 = 3'41	150 = 2'3
150	183'75	183'75	1225	183'75	459
		15 = 12'25	500 = 2'4	40 = 4'59	150 = 3'1
200	231'00	231'00	1540	231'00	577
		15 = 15'40	500 = 3'1	40 = 5'77	150 = 3'8
300	315'00	315'00	2100	315'00	787
		15 = 21'00	500 = 4'2	40 = 7'87	150 = 5'2
400	388'50	388'50	2590	388'50	970
		15 = 25'90	500 = 5'2	40 = 9'7	150 = 6'4
500	451'50	451'50	3010	451'50	1129
		15 = 30'10	500 = 6'0	40 = 11'29	150 = 7'5
600	504'00	504	336	504	1250
		15 = 33'60	500 = 6'7	40 = 12'5	150 = 8'3
800	588'00	588'00	3920	588'00	1470
		15 = 39'20	500 = 7'8	40 = 14'70	150 = 9'8

¹⁾ W sobotę, dn. 2/IX, giełda nieczynna.

Z zestawienia tego widzimy, że obciążenie kosztami przewozu kolejną 1 kg żywej wagi bydła rogatego waha się od $\text{zł } 1'2$ do $\text{zł } 7'8$, a nierogacizny od $\text{zł } 1'3$ do $\text{zł } 9'8$. Ponieważ okręgami, posiadającymi największe nadwyżki bydła i trzody, są województwa południowo-wschodnie i zachodnie z wyjątkiem Śląska¹⁾, przeto maksymalna gospodarczo uzasadniona odległość przewozu nie powinna przekraczać 600 km przy przeciętnej odległości przewozu, zbliżonej do 200 km, którą też wykazuje statystyka przewozów na P. K. P.

Wobec tego praktyczne, wchodzące w rachubę, obciążenie kosztami kolejowymi 1 sztuki bydła ciężkiego wysokowartościowego (o wadze 450÷500 kg) waha się w granicach $\text{zł } 15'4$ ÷ $33'6$, a takież sztuki trzody chlewnej— $\text{zł } 5'8$ ÷ $12'5$. Przy wydajności mięsa 50 daje to obciążenie na 1 kg wołowiny $\text{zł } 6'2$ ÷ $13'4$, a na 1 kg wieprzowiny $\text{zł } 7'6$ ÷ $16'6$. Przy sztukach mniejszych, a więc mogących być załadowaniami w większych ilościach, obciążenie na sztukę będzie mniejsze: przy załadowaniu 17 szt. bydła koszt przewozu na sztukę zredukuję się do $\text{zł } 13$ ÷ 30 , a przy załadowaniu 60 świń—do $\text{zł } 3'8$ ÷ $8'3$. Oczywiście przy bydle bardzo chudym o wadze sztuki 300 kg i wydajności mięsa 40% koszt na 1 kg mięsa wzrośnie do $\text{zł } 11$ przy 200 km i do $\text{zł } 25$ przy 600 km.

Przejdźmy teraz do rozpatrzenia cen. Poniżej zestawiamy ceny wieprza—w zł za 1 kg żywej wagi, notowane na giełdzie warszawskiej, i takież ceny, płacone producentom w powiatach: Równe, Kowel i Poznań (ceny dostarczone przez Gł. Urz. St.):

	Ceny na giełdzie w W-wie			Ceny płacone producentom:		
	Równe	Kowel	Poznań	Równe	Kowel	Poznań
Kwiecień 1933 . . .	120	82	89	82	88	89
Maj " . . .	110	81	80	81	87	80
Czerwiec " . . .	108	86	82	86	89	82

Rozpiętość pomiędzy ceną warszawską a pozostałymi wynosi w kwietniu $\text{zł } 31$ ÷ 38 na 1 kg, spadając w czerwcu do $\text{zł } 19$ ÷ 26 . Koszt przewozu w powyższych relacjach wynosi na 1 kg (licząc na wagon 40 sztuk à 150 kg): z Poznania $\text{zł } 5'3$, z Kowla $\text{zł } 5'7$ i z Równego $\text{zł } 6'5$.

Widzimy stąd, że koszty przewozu kolejowego schodzą nawet do 15% rozpiętości pomiędzy ceną giełdową w ośrodku konsumpcji, a ceną, osiąganą przez producenta. W najlepszym z zestawianych wypadków udział kosztów przewozu w rozpiętości ceny wzrasta do 30% (Kowel ÷ Warszawa w czerwcu).

Zestawiając ceny na przestrzeni całego 1932 r. i połowy r. b., stwierdzamy naogół w powyższych relacjach tę samą tendencję udziału kosztów w przewozu w rozpiętości ceny.

Przeprowadzone w r. ub. w Ministerstwie Komunikacji badania wykazują, że średnio, uwzględniając przeciętną odległość przewozu — udział kosztów przewozu kolejowego w rozpiętości cen nie przekracza 20%. Dyr. J. A. Bułhak w relacji Kowel ÷ Warszawa oblicza dla bydła udział kosztów przewozu w rozpiętości ceny na 36'7%²⁾, wlicza jednak w to koszty naładunku i opłatę dozorczy, które są właściwie niezależne od kolei, ponadto nieco inną podaje kwotę przewoźnego. Koszty dostawy do kolei, naładunek, dozorca w drodze i karma słusznie zaliczane są do ogólnych kosztów transportu, nie mają jednak nic wspólnego z samymi taryfami kolejowymi, a że koszty te są znaczne, wynika to z tegoż artykułu Dyr. Bułhaka, gdzie podane one są w przeliczeniu na sztukę nierogacizny. W zestawieniu tem fracht kolejowy wynosi $\text{zł } 5'83$ (a nie $\text{zł } 6'63$), a wraz z biletem dla dozorczy $\text{zł } 6'38$ od sztuki, a pozostałe wymienione wyżej koszty, związane z transportem — aż $\text{zł } 6'17$.

Cena mięsa wołowego w Warszawie w sprzedaży detalicznej wynosiła w II kwartale r. b. $\text{zł } 1'5$ za 1 kg. Ponieważ prze-

wóz sztuki bydła z najdalej okolic (600 km) wynosi ok. $\text{zł } 30$, to w najgorszym wypadku przy wydajności mięsa 120 kg z wołu o wadze 300 kg otrzymamy obciążenie 1 kg mięsa w detalu kosztami przewozu w wysokości $\text{zł } 25$, czyli 16'5%. Obciążenie to jednak będzie mniejsze, jeżeli się weźmie dochód ze sprzedaży skóry i odpadków w wys. ok. $\text{zł } 25$ od sztuki bydła. Obciążenie 1 kg wieprzowiny w detalu jest znacznie mniejsze, gdyż koszt przewozu sztuki o wadze 150 kg przy odległości 600 km i załadowaniu 40 szt. w wagonie wynosi $\text{zł } 12'5$, co przy wydajności mięsa tylko 50% daje ok. $\text{zł } 17$ na 1 kg, a w stosunku do ceny detalicznej w Warszawie ($\text{zł } 173$ w czerwcu r. b.)—ok. 10%, nie licząc dochodu ze sprzedaży skóry i odpadków, które z nadwyżką pokrywają koszt przewozu.

W tym stanie rzeczy obniżka taryfy nawet o 25%, gdyby w całości była zrealizowana przez konsumenta, mogłaby obniżyć cenę o $\text{zł } 6$ na 1 kg wołowiny i o $\text{zł } 4$ na 1 kg wieprzowiny, sprowadzanych z najdalej okolic. Gdyby obniżkę taryfy zrealizował w całości producent, uzyskałby na 1 kg wołu $\text{zł } 3$, na 1 kg trzoły — $\text{zł } 2$. Przy rozłożeniu zniżki na producenta i konsumenta wyniki dla jednego i drugiego byłyby bez praktycznego znaczenia.

Oczywiście, żaden z tych wypadków nie będzie miał miejsca, bowiem transport stanowi funkcję handlu, który będzie dążył do zrealizowania we własnym zakresie zniżki taryfy. Obniżka cen mięsa o $\text{zł } 2$ ÷ 3 na 1 kg nie zwiększy wydatniej konsumpcji tego artykułu, pomimo względnej elastyczności popytu. Przy rocznym spożyciu mięsa 36 kg na mieszkańca Warszawy 3-groszowa redukcja ceny daje $\text{zł } 1'08$ oszczędności, co umożliwi nabycie dodatkowo ok. $\frac{3}{5}$ kg mięsa rocznie, czyli teoretycznie może wzmocnić spożycie o 1 ÷ 15%. Oczywiście, teoretycznie tylko, w rzeczywistości bowiem od zniżki taryfy, gdyby ona nawet częściowo dotarła do konsumenta, nie można oczekiwać wzrostu spożycia; należałoby wziąć pod uwagę cały szereg innych czynników, a przede wszystkim kształtowanie się dochodu społecznego. Zmniejszenie bezrobocia i wzrost zarobków bez porównania więcej tu działają niż znaczna nawet obniżka taryfy, którą zawsze zresztą w granicach możliwości konsumuje pośrednik.

Również i hodowca nie zyska nic na obniżce taryfy, ponieważ jest niezorganizowany i rozdrobniony, a wobec tego zdany całkowicie na łaskę kupca. Wprawdzie możnaby przypuszczać, że obniżka taryfy na dalsze odległości przy utrzymaniu cen w ośrodkach zbytu wzmocni popyt na żywca w okolicach dalej położonych i przyczyni się do wzrostu cen w tych okolicach. Stan ten jednak będzie krótkotrwały, gdyż hodowcy bliżsi ośrodków konsumpcji obniżą odpowiednio ceny, a ponieważ większość zakupów odbywa się w bliższych okolicach, przeto w rezultacie przeciętna cena żywca spadnie i ogólna kwota, uzyskiwana przez hodowców, ulegnie redukcji.

Wysuwane są wreszcie argumenty, że obniżka taryfy wzmocni przewozy kolejowe i w rezultacie zwiększy dochód kolei, gdyż obecnie transport żywca korzysta w dużej mierze z innych środków lokomocji. Otóż, w tych argumentach jest duża doza przesady.

Jeżeli zestawimy rok 1928 — rok dobrej konjunktury i niższej niż obecnie taryfy kolejowej—z rokiem 1932, to okazuje się, że przewóz kolejowy bydła w komunikacji wewnętrznej był w 1932 r. większy o 10%, a nierogacizny nawet o 34%. W I połowie r. b. przewozy bydła i cieląt wykazują znaczny wzrost, a przewozy nierogacizny — po nieznacznym spadku w pierwszych miesiącach — również przekroczyły poziom r. ub. Racjonalny handel żywcem nigdy nie będzie uciekał się do transportu drogą przepędu bydła, gdyż strata na wadze i na kapitale nie wyrówna różnicy na kosztach transportu. Do przepędu uciekają się drobni handlarze, którym po zakupie towaru brak pieniędzy na opłacenie frachtu. Na targowice śląskie cała dostawa zwierząt rzeźnych odbywa się kolejną, a na targowiska war-

¹⁾ P. praca St. Śliwy: „Okręgi hodowlane, produkcja i spożycie mięsa w Polsce” (wyd. Gł. Urz. Stat.).

²⁾ P. artykuł: „Rozpiętość cen żywca i mięsa” („Polska Gospodarcza” zes. 8/1933, str. 560).

szawskie w 75%. Przewagę dostawy drogą przepędu wykazują takie ośrodki, jak: Lwów i Wilno, które zaopatrywane są przez drobniejszych handlarzy z lokalnego rynku, wystarczającego do zaopatrzenia tych ośrodków. Furmanka i przepęd długo jeszcze w Polsce będą środkiem dostawy żywca na pobliskie rynki. Taryfa kolejowa sama w sobie nic tutaj nie pomoże. Podniesienie finansowe i kulturalne hodowcy oraz zeuropeizowanie handlu może dopiero spowodować zaniechanie prymitywnych środków transportu. Niewątpliwie, wtedy samochód stanie się groźniejszym konkurentem kolei, niż jest obecnie przy małej swej liczbie, nieprzystosowaniu do transportu zwierząt żywych i lichych drogach. Obecnie, obniżka taryfy na zwierzęta byłaby oczywistą stratą kolei, przyczem zmniejszenie kosztów transportu kolejowego nie poprawiłoby sytuacji ani hodowcy ani konsumenta.

Nie twierdzimy, że taryfa na przewóz zwierząt w komunikacji wewnętrznej jest u nas tania, jakkolwiek bezwzględnie jest ona jedną z najtańszych w Europie. Biorąc pod uwagę nasz poziom zamożności, można uważać ją nawet za wysoką, podobnie jak szereg innych taryf wewnętrznych. Ten stan rzeczy jest jednak wynikiem ogromnego wysiłku taryfowego, jaki muszą czynić nasze koleje celem popierania eksportu. Gdybyśmy przy obecnym poziomie taryf eksportowych obniżyli taryfy wewnętrzne w tym samym stosunku, w jakim spadł nasz dochód społeczny—mielibyśmy już oddawna ogromny deficyt budżetu kolejowego, pomimo niespotykanych nigdzie w takim stopniu jak u nas oszczędności, przeprowadzonych zarówno w wydatkach eksploatacyjnych, jak i inwestycyjnych.

Wobec słusznych narzekań na nadmierną rozpiętość cen żywca i mięsa należy zwrócić uwagę w pierwszym rzędzie na inne składniki tej rozpiętości.

P. Dyr. Bułhak w cytowanym już artykule oblicza ogólną rozpiętość ceny na zł 85'41 na sztukę bydła rogatego i zł 38'08 na sztukę trzody przy transakcji Kowel ÷ Warszawa. Po skorygowaniu frachtu kolejowego kwoty te wyniosą odpowiednio zł 82'36 i zł 37'28. W kwotach tych fracht kolejowy wraz z biletem dla dozorca tam i zpowrotem wynosi odpowiednio zł 23'90 i zł 6'40.

Same koszty uboju w Warszawie wraz z opłatami gminnymi bez opłat rytualnych podane są w powyższym źródle na zł 24'55 od sztuki bydła, gdy w Paryżu przy znacznie droższym mięsie wynoszą one zł 19, a w Pradze tylko zł 8'50.

Również obciążenie sztuki trzody kosztami uboju jest w Warszawie najdroższe, wynosząc zł 12'78, t. j. 2 razy więcej niż transport kolejowy na 350 km. Same koszty handlowe bez zysku hurtownika i detalisty liczone są na zł 14'70 na sztukę bydła i zł 7'93 na sztukę trzody.

Widzimy więc, że istnieje możliwość kompresji bez uciekania się do redukcji taryfy, który to zabieg wysuwany jest przez niektórych na pierwszy plan, jako najłatwiejszy do przeprowadzenia. Właśnie dlatego należałoby raczej kończyć na taryfie akcją zmniejszenia rozpiętości ceny, a nie od niej zaczynać istniejącą bowiem uzasadnioną obawę, że cała akcja mogłaby się na tem skończyć bez korzyści społecznej, a ze stratą Skarbu Państwa. Dopiero po osiągnięciu istotnych wyników w redukcji kosztów pośrednictwa i uboju będzie czas zastanowić się nad obniżką taryfy kolejowej, która wówczas będzie mogła obyć się nawet bez straty kolei, gdyż zmniejszenie rozpiętości będzie tak wydatne, że wzmocze popyt na mięso, wzbogaci hodowcę i uzdrowi handel, co wszystko razem da kolei wystarczającą rekompensatę w postaci nowych przewozów żywca. W zmniejszeniu rozpiętości cen zainteresowane są również również miejskie i racjonalnie prowadzony handel żywcem, gdyż redukcja rozpiętości wyeliminuje drobny pokątny handel żywcem i mięsem ze zwierząt, bitych domowym sposobem.

Ostatnio opracowany został projekt rozporządzenia o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi, drobiem i mięsem

zamiejscowego uboju. Należy życzyć, aby projekt ten najprędzej uzyskał moc prawną i stał się podstawą do uzdrowienia panującej w tej dziedzinie anarchii.

B. Kaczmarkiewicz

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W II KWARTALE 1933 R. — W II kwartale r. b. (91 dni) przewieziono ogółem 25 452 132 podróźnych, czyli w porównaniu z II kwartałem r. ub. (29 464 076 podróźnych) mniej o 13'6%.

Celem wzmoczenia ruchu pasażerskiego uruchomiono pociągi wycieczkowe t. zw. „popularne” oraz wycieczkowe krajoznawcze i okolicznościowe. Takich pociągów, uruchomionych przez wszystkie dyrekcje okręgowe, było w kwietniu 17, przyczem przewieziono w nich 7 792 podróźnych, w maju — 43 i 37 518 podróźnych, a w czerwcu — 86 i 65 906 podróźnych.

Regularność biegu pociągów pasażerskich dalekobieżnych w okresie sprawozdawczym wahała się od 86% do 97%.

Towarów przewieziono w II kwartale r. b. przy 72 dniach roboczych 9 950 390 tonn (oprócz kolejowych gospodarczych), czyli w porównaniu z II kwartałem r. ub. (73 dni robocze — 10 822 230 t.) mniej o 8'1%.

Naładowano w II kwartale r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 754 434 wagony 15-tonnowe, a przyjęto od kolei zagranicznych 77 787 wagony z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 832 221 wag. ładownych (włącznie z przesyłkami gospodarczymi). W porównaniu z II kwartałem r. ub. (870 933 wag.) przewieziono w II kw. rtale r. b. mniej o 4'4%.

Najpoważniejszemu zmniejszeniu uległ naładunek węgla: spadek wynosi tu 50 000 wagonów, t. j. 15'2%. Naładunek nawozów sztucznych oraz płodów rolnych i aprowizacji zmniejszył się również: pierwszych o przeszło 2 300 wag. (30'8%), drugich prawie o 6 400 wag. (8'8%). Natomiast wzrost naładunek drzewa prawie o 10 000 wag. (16'4%), materiałów budowlanych prawie o 5½ tys. wag. (31'8%) oraz innych, szczegółowo niewymienionych towarów—zgórá o 10 000 wag. (3'4%). Zwiększyło się również nieco, bo o 500 wag. (3'5%), przybycie ładunków do Polski, natomiast tranzyt zmniejszył się o 6 000 wag. (8'8%).

Wywóz kolejami przez porty polskie zmniejszył się w okresie sprawozdawczym o 37 141 t (1'8%), przywóz zaś zwiększył się o 116 693 t (92'5%), wyłącznie przez Gdynię.

Ogólna wymiana towarowa z zagranicą zwiększyła się: w wywozie ze 186 947 wag. 15-tonnowych do 190 750 wag., w przywozie — z 20 663 do 29 143 wag.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/VI r. b. wynosił: parowozów było 5 424, czyli w porównaniu z czerwcem r. ub. (5 395) więcej o 0'54%; w naprawie było parowozów 12'62%, t. j. więcej niż w r. ub. (11'15%) o 1'47%; wagonów osobowych było 12 153, czyli więcej niż w czerwcu r. ub. (12 138) o 0'12%; w naprawie było wagonów osobowych 8'63%, t. j. mniej niż w r. ub. (10'21%) o 1'58%; wagonów towarowych było 155 874, czyli mniej niż w r. ub. (157 998) o 1'34%; w naprawie było wagonów towarowych 3'54%, t. j. więcej niż w r. ub. (2'83%) o 0'71%.

Nowego taboru normalnotorowego fabryki dostarczyły w II kwartale r. b. ilości następujące: 10 parowozów osobowych, 8 parowozów towarowych, 11 wagonów osobowych, 385 wagonów towarowych.

Na dz. 1/VII r. b. liczba wagonów towarowych, odstawionych do rezerwy z powodu zmniejszenia się ruchu, wynosiła 75 670 (na dz. 1/IV r. b. 81 690), a mianowicie: krytych—26 773, węglarek — 37 813, platform — 10 448, innych — 636.

Przebieg pociągów w II kwartale r. b. wynosił (w pociągo-kilometrach): w ruchu osobowym — 15 849 458, w ruchu towarowym — 7 199 082, czyli ogółem — 23 048 540. W porównaniu z II kwartałem r. ub. (23 360 496 poc.-km) ogólny przebieg w okresie sprawozdawczym zmniejszył się o 1'3%, przyczem przebieg pociągów ruchu osobowego zwiększył się o 3%, a przebieg pociągów ruchu towarowego zmniejszył się o 9'7%.

Wpływy P. K. P. w okresie sprawozdawczym wynosiły (w zł):

	II kwartał 1933	II kwartał 1932	Zniżka w 1933 r. w stos. do 1932 r.
Przewóz podróźnych . . .	52 263 374	59 804 090	— 22'6
„ bagażu i przesył. ekspresowych . . .	2 502 937	3 001 665	— 16'6
„ towarów . . .	128 549 135	150 430 250	— 14'5
Wpływy uboczne . . .	2 304 182	2 768 350	— 16'8
Razem: . . .	185 619 628	216 004 385	— 14'1

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Wobec zawarcia przez rządy Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Argentyny umowy pszenicznej, na podstawie której ma być zmniejszony eksport pszenicy, armatorzy stoją przed możliwością silnego spadku przewozów zboża na dłuższy okres czasu, obecne zaś zapotrzebowanie zboża jest minimalne wobec niezwykle pomysłnych zbiorów w Europie.

Sytuacja na rynku La Platy jest nadzwyczaj poważna wobec zupełnego braku zapotrzebowania oraz nadmiernego skupienia się niezafrachtowanego tonnażu. Ostatnio na rynku tym 15 statków oczekiwało zafrachtowania, a przeszło 50 statków będzie do zakontraktowania pod ładunki wrześniowe. Naogół zakontraktowano na rynku tym w ub. tygodniu 7 statków o łącznym tonnażu 47 000 t po zniżających stawkach sh 12/6, 12/3 do 12/- z Rosario do portów angielskich oraz sh 11/6 z portów górnego biegu rzeki do Antwerpii.

Na rynkach północno-amerykańskich i Kanady zastój kompletny.

Rynek australijski był nieczynny, a stawki nominalne sh 20/- proponowano za pszenicę luzem z portu Sydney na październik.

Ruch na rynkach Dalekiego Wschodu był bardzo ograniczony, chociaż pod koniec tygodnia notowano słabe ożywienie w eksporcie rzżu z Sajgonu i kukurydzy z Haiphong. Poza tem 3 statki 7 000 t zakontraktowano z portu Daluy do regionu Rotterdam/Hamburg po stawce sh 21/-.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. nie zawarto żadnego kontraktu pod zboże, co było spowodowane częściowo przez stanowisko armatorów, którzy nie chcieli akceptować nowych

warunków rosyjskiej C/P, jako też z powodu minimalnej ilości zboża, które jest obecnie do wywiezienia.

Rynek dunajski był bardzo ograniczony, ogółem zawarto 3 kontrakty na łączny tonnaż 20 000 t po stawce sh 12/9 - 12/10½ do Antwerpii/Hamburga.

GDYŃSKI ODDZIAŁ IZBY HANDLOWEJ POLSKO-WĘGERSKIEJ.

— Wzrastające zainteresowanie portem w Gdyni wśród społeczeństwa węgierskiego oraz stały wzrost ładunków, idących przez Gdynię, a przeznaczonych dla Węgier, lub pochodzących z Węgier — dały impuls gdyńskim sferom gospodarczym zorganizowania w Gdyni Oddziału Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej. Zebranie organizacyjne odbyło się dn. 30/VIII r. b. Do Zarządu Oddziału wybrani zostali P.P.: L. Byczkowski — prezes, J. Rummel — wiceprezes, Dr. J. Rauch — kierownik Oddziału oraz jako członkowie — N. Korzon, Inż. Rawicz-Szczerbo, H. Pistel, Dr. S. Darski, M. Mucha, A. Cienciála i Kons. Jeffrey.

Dn. 3/IX przybyła do Gdyni delegacja gospodarcza Węgier, z Ministrem Rolnictwa na czele, celem poznania portu gdyńskiego oraz omówienia na miejscu sprawy węgierskiego tranzytu.

PRZYJAZD AMBASADORA STANÓW ZJEDNOCZONYCH NA S/S „KOŚCIUSZKO”.

— Dn. 31/VIII r. b. powrócił do Gdyni z wycieczki do Anglii i Danii s/s „Kościszko”, na pokładzie którego przybył do Polski nowo-akredytowany przy Rządzie polskim Ambasador Stanów Zjedn. P. John Cudahy. Jest to pierwszy wypadek przybycia do Polski przedstawiciela obcego państwa na polskim statku.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W CZERWCU 1933 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. \mathcal{Z}):

Nazwa miejscowości	Listy zwykłe i poleczone	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wypłac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	11 477.7	15.6	121.9	36.0	11.3	10 324.2	31 538.2	4 063.0	43.8	161.5
Łódź	1 981.4	3.1	32.6	8.2	35.7	1 994.0	18 464.0	365.2	11.9	49.4
Lwów	3 091.1	6.3	44.1	17.4	10.5	2 755.8	9 005.5	1 626.9	17.4	42.6
Poznań	8 868.9	1.4	32.5	15.0	0.9	2 165.7	8 187.9	1 763.3	12.7	30.1
Kraków	3 424.9	3.6	37.5	11.4	2.7	2 939.2	10 875.9	1 651.2	11.4	42.4
Wilno	929.3	2.1	9.3	3.8	2.0	1 136.4	5 445.2	543.5	6.8	9.6
Katowice	1 261.0	1.7	22.1	4.5	0.7	1 565.7	5 792.3	449.5	9.0	58.5
Bydgoszcz	1 290.2	0.5	11.4	2.6	0.6	942.0	4 583.9	345.5	4.9	15.8
Białystok	849.6	0.7	2.3	0.4	0.7	422.5	2 435.9	6.5	2.1	8.1
Gdynia	771.1	0.1	6.0	1.3	0.3	732.6	4 861.6	8.1	6.5	23.1
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	7 732.1	14.1	43.2	5.6	5.9	8 071.5	2 979.1	265.1	79.6	140.3
Łódź	1 767.0	2.1	17.9	3.1	4.2	4 570.1	897.2	244.2	12.8	28.1
Lwów	3 501.9	4.1	33.9	4.9	1.5	3 243.4	1 705.8	164.4	15.9	61.4
Poznań	2 878.7	0.7	22.5	5.9	0.9	2 844.2	1 166.9	168.8	11.1	35.4
Kraków	2 959.1	3.3	27.7	2.4	0.6	2 241.0	1 346.5	56.4	10.3	41.1
Wilno	667.5	3.8	9.5	2.5	0.7	1 574.1	597.8	58.2	7.4	11.1
Katowice	1 344.9	1.3	15.0	3.2	1.0	727.6	460.0	104.5	6.2	49.5
Bydgoszcz	926.5	0.9	11.0	2.9	0.4	913.1	618.6	299.0	3.8	15.1
Białystok	619.4	1.6	3.1	1.1	0.4	476.1	271.6	65.3	2.2	8.7
Gdynia	536.4	0.2	5.8	1.7	0.3	419.8	343.3	18.4	6.1	19.5

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono w czerwcu 1933 r.: w Warszawie 20 244 638, w Łodzi 4 816 569, w Lwowie 4 561 479, w Krakowie 3 593 564, w Wilnie 1 820 082, w Poznaniu 1 239 048, w Katowicach 1 289 108, w Bydgoszczy 763 181, w Białymstoku 642 300 i w Gdyni 1 080 139.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDS. „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W CZERWCU 1933 R.

przedstawiały się, jak następuje (w \mathcal{Z}):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje Poczty i Telegrafów	2 627.46	385 391.08
Urzędy poczt., telegr. i telef.	14 485 355.93	11 230 924.32

Radjotelegraf	158 569.09	119 621.52
Główny Skład Materiałów Poczty	25.98	14 227.98
Główny Skład Materiałów Teletechn.	108.53	10 250.94
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	80.62	65 608.38
Emerytury	405 886.28	1 242 332.36

Razem: 15 052 653.89 13 068 356.58

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z przeds. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w czerwcu 1933 r. wynosiła \mathcal{Z} 1 984 512.12. Niezależnie od tego dochody i wydatki zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły: \mathcal{Z} 214.81 w dochodach i \mathcal{Z} 113 482.47 w wydatkach.

**PRZESYŁKI POCZTOWE ZA POBRANIEM W OBRO-
CIE Z FRANCJĄ I ALGIEREM.** — Zarządzeniem, które
weszło w życie dn. 1/IX r. b., podjęto wzajemną wymianę
przesyłek pocztowych za pobraniem w obrocie z Francją i Al-
gierem na zasadzie postanowień rozporządzenia Ministra Poczty
i Telegrafów z dn. 31/I r. b. o przesyłkach pocztowych za po-
braniem w obrocie zagranicznym.

RUCH TELEFONICZNY Z TURCJĄ. — Zarządzeniem,
które weszło w życie dn. 1/IX r. b., wprowadzono ruch telefo-
niczny między wszystkimi miejscowościami w Polsce a nastę-
pującymi miejscowościami w Turcji: Istanbul, Ankara, Edirne
(z Edirne w określonych godzinach). Rozmowy błyskawiczne
i abonowane są wyłączone.

Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą (jednostka taryfowa)

składa się: z taksy końcowej polskiej, która wynosi zależnie
od strefy fr. 1'50 ÷ 5'10, z taksy tranzytowej czeskosłowac-
kiej — fr. 1'50, węgierskiej — fr. 1'50, jugosłowiańskiej — fr. 3,
bułgarskiej — fr. 2'40 oraz końcowej taksy tureckiej, wynoszą-
cej fr. 2. W okresie słabego ruchu (od godz. 19 do godz. 8
według urzędowego czasu kraju nadania) opłata za rozmowę
zwykłą wynosi $\frac{3}{5}$ jednostki taryfowej.

NOWY ZNACZEK POCZTOWY. — Rozporządzeniem Mi-
nistra Poczty i Telegrafów z dn. 22/VIII r. b. wprowadzono
w obieg nowy znaczek pocztowy wartości zł 1'20, przedsta-
wiający fragment obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiednia”.
Znaczek wprowadzono z okazji 250-letniej rocznicy zwycięstwa
Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem. Rozporządzenie wcho-
dzi w życie z dniem 12/IX r. b.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

PROJEKTY KODYFIKACYJNE

OPINJE O PROJEKCIE KODEKSU HANDLOWEGO.

Projekt Kodeksu Handlowego, opracowany przez podkomisję
specjalną Komisji Kodyfikacyjnej, wywołał ze strony instytucji
reprezentacyjnych świata gospodarczego liczne uwagi i zastrze-
żenia, które znalazły wyraz bądź w łamach prasy fachowej,
bądź w złożonych Komisji Kodyfikacyjnej memorjałach.

Tekst projektu, uchwalonego w I czytaniu, zreferowaliśmy
w kilku kolejnych zeszytach naszego pisma. Obecnie wypada
dać ogólną charakterystykę zastrzeżeń krytycznych, jakie pro-
jekt ten wywołał, oczywiście bez wdawania się w szczegóły.

Zanim jednakże do tego przystąpimy, zaznaczymy, że projekt
Kodeksu Handlowego przeszedł już w Komisji Kodyfikacyjnej
przez wszystkie stadia regulaminowe i że uległ on licznym zmia-
nom, uwzględniającym częściowo zarzuty, zgłoszone Komisji ze
strony organizacji życia gospodarczego. Niebawem projekt
przejdzie pod rozważanie Ministerstwa Sprawiedliwości, które
w porozumieniu z resortami gospodarczymi ustali ostateczny
jego tekst.

Przechodząc więc do rzeczy, należy na wstępie zaznaczyć, że
ze stanowiska techniki kodyfikacyjnej budzi wątpliwości szczą-
tkowy charakter projektowanego Kodeksu, który obejmuje
tylko część materji, jaką powinien regulować, gdy reszta wy-
łączona jest ze względów technicznych do oddzielnych ustaw
(np. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością). Ponadto projekt
nie obejmuje całego szeregu nowoczesnych dziedzin prawa,
związanych z rozwojem techniki. Ale ostatecznie jest to tylko
kwestja porządku legislacyjnego, nie mająca istotnego znaczenia.

Poważne natomiast wątpliwości obudził, zgodny zresztą ze
wskazaniami teorii, przepis art. 1, który głosi, że w stosunkach
handlowych obowiązują w braku szczególnych ustaw lub prawa
zwyczajowego przepisy prawa cywilnego.

W państwie o ustalonych tradycjach powszechnych zwyczajach
handlowych przepis taki byłby zupełnie na miejscu, jakkolwiek
i tam mogłaby powstać wątpliwość, czy jest on wogóle po-
trzebny w prawie pozytywnym, skoro sprawę tę rozstrzyga
teoria w tym właśnie sensie, że zwyczaj handlowy ma pierw-
zeństwo przed normą ogólną, zawartą w Kodeksie Cywilnym.
Sfera stosunków handlowych jest bowiem regulowana przez
przepisy szczególne, objęte Kodeksem Handlowym lub ustawami
specjalnymi, a w braku ich — ustalonymi zwyczajami handlo-
wymi. Dopiero zaś gdy prawo szczególne danego stosunku nie
reguluje, a zwyczaj milczy, znajdują zastosowanie normy ogólne
prawa cywilnego powszechnego.

Jednakże w naszych warunkach takie dogmatyczne ujęcie
sprawy jest — zdaniem opiniujących sfer gospodarczych — nie-
bezpieczne. Stosunki gospodarcze w Polsce, rozdartej przez
wiek cały między różne organizmy, nie są jeszcze dotyla skry-
stalizowane w jakimś wraźniu ogólnym, by można było mówić
o ustalonych zwyczajach handlowych. Zwyczaje te są jeszcze
w różnych dziedzinach w poszczególnych b. dzielnicach
Państwa odmienne, to też zasada art. 1 omawianego projektu
może prowadzić do poważnych komplikacji w obrocie między-
dzielnicowym. Jak w praktyce w tych warunkach przejawiać
się będzie domniemanie z art. 164 projektu, że zwyczaje han-
dlowe są kupcowi znane? Czy kupiec w Warszawie istotnie
może znać zwyczaje, przyjęte we Lwowie lub w Poznaniu?

W tym stanie rzeczy przepis art. 1 projektu jest raczej —
zdaniem opiniujących — niewskazany, em bardziej że przepisy
prawa cywilnego, dotyczące zobowiązań, a które właśnie mają
sybudyjny charakter dla stosunków handlowych, ulegają równo-
cześnie unifikacji. Czyż w pewnych wypadkach tym właśnie
jednolitym dla całego obszaru Państwa nowym przepisom Ko-
deksu Zobowiązań nie wypadnie oddać pierwszeństwa przed
lokalnymi zwyczajami handlowymi? I czy wobec tego nie lepiej
sprawę tę pozostawić do uznania sądu?

Dalej, liczne uwagi krytyczne wywołało ujęcie przez projekt
pojęcia kupca (handlującego) oraz zakresu stosowania Kodeksu
Handlowego. Projekt stanowi, że tylko przedsiębiorstwa, pro-
wadzone „na większy rozmiar”, podpadają pod działanie Ko-
deksu, a takimi przedsiębiorstwami są — według kategorii
świadczeń przemysłowych — handlowe I i II kategorii i pre-
mysłowe pierwszych 5 kategorii, co do innych zaś — to określi
Minister Przemysłu i Handlu w drodze rozporządzenia po po-
rozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i po wysłuchaniu izb
przemyslo-handlowych.

W ten sposób mniejsze przedsiębiorstwa z samego prawa
nie wchodzi w orbitę działania prawa handlowego, natomiast
większe przedsiębiorstwa nie tylko same wchodzi, ale wciągają
w nią również swoich kontrahentów, a to wobec przepisu
art. 163, stanowiącego, że jeżeli czynność jest handlowa dla
jednej ze stron, stosuje się przepisy prawa handlowego do obu
stron, o ile prawo nie stanowi inaczej. Przepis art. 163 sta-
nowi więc regułę, od której dopuszczalne są wyjątki, ale to
nie zmienia postaci rzeczy.

Idąc dalej, natrafiamy na art. 3 projektu, który stanowi, że
i właściciel gospodarstwa rolnego lub leśnego „w większym
rozmiarze” (kryterja przedmiotowe określić ma rozporządzenie
Ministra Rolnictwa) może przez wpis do rejestru uzyskać przy-
miot kupca. Przepis ten — według opinji organizacji rolni-
czych — nie przyniesie naogół rolnictwu korzyści, a może
nawet szkodliwie oddziaływać na produkcję i układ stosunków
gospodarczych w rolnictwie.

Jeżeli dodać ponadto, że projekt uznaje za kupców wszel-
kiego rodzaju spółdzielnie (nawet i ze spółkami akcyjnymi
i spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością), to — według zdania
opiniujących — uznać należy, że zakres stosowania prawa
handlowego projekt z jednej strony wydatnie zacieśnia, z drugiej
zaś nadmiernie rozszerza.

Wreszcie w zakresie ogólnym podkreślają, że projekt posz-
dził po linii zbyt daleko posuniętego liberalizmu co do formy czyn-
ności prawnych w stosunkach handlowych. I tak, naprzykład,
zbytek przedsiębiorstwa według projektu nie wymaga zachowania
żadnej formy, w następstwie dodano — że wystarcza zwykłe
pismo prywatne. Początkowo, spółka jawna (firmowa) miała
nie wymagać również pisma, w następstwie to jednak zmieniono.
Dla spółki komandytowej projekt wymaga również tylko pisma
prywatnego.

Z tych kilku przykładowych uwag widać, że opinie o pro-
jekcie idą w kierunku stwierdzenia, że w niektórych wypadkach
projekt w sposób zbyt uproszczony potraktował formę pewnych
czynności prawnych o charakterze handlowym.

W. N.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:
Wypuszczenie pożyczki wewnętrznej — rozp. z dn. 5/IX 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 503).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Zmiany właściwości terytorialnej powiatowych urzędów ziemskich w Łowiczu i Płocku — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 14/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 66, poz. 496).

Prowizoryczne kontyngenty cukru na okres 1/X 1933 ÷ 30/IX 1934 — rozp. Ministra Skarbu w poroz. z Ministrami: Przem. i Han. oraz Roln. i Ref. Roln. z dn. 15/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 66, poz. 497).

Ułgi celne na papier pakowy, gazetowy i kancelaryjny — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 23/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 66, poz. 498).

Uzupełnienia w ordynacji pocztowej — rozp. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 22/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 66, poz. 499).

Przemiał żyta — rozp. Ministra Spraw Wewn. w poroz. z Ministrami: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. i Ref. Roln. z dn. 25/VIII 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 505).

Wypuszczenie 6% pożyczki wewnętrznej — rozp. Ministra Skarbu z dn. 7/IX 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 507).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

14 września:
— „**Cukrownia „Strzyżów”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 17 m. 22.

21 września:
— „**Młyny Grudziądzkie „Cerealia”**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Grudziądzu, Dworcowa 49.

23 września:
— „**Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż**”, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1, II p. (gmach Galic. Kasy Oszcz.).

25 września:

— „**Pomorski Bank Rolniczy w Toruniu**”, S. A. — o g. 16 w lok. B ku, Szeroka 30.

— „**Kolej Lokalna Lwów — Podhajce**”, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1, II p. (Gmach Galic. Kasy Oszcz.).

— „**Zjedn. Ziemiańskie Mleczarnie Parowe**”, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w W-wie, Ceglana 14.

26 września:

— „**Pionier**” S. A. dla Poszukiwania i Wydobywania **Mnierałów Bitumicznych** — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, Mikołaja 23.

— „**Zakłady Przem. Drzewnego i Chem. - Drzewnego „Karpina”**, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki we Lwowie, 3 Maja 7.

— „**Kattowitz A.-G. für Bergbau und Eisenhüttenbetrieb — Katowicka S. A. dla Górnictwa i Hutnictwa**” — o g. 12 w gmachu Zarządu Górnośl. Zjedn. Hut Królewskiej i Lary S. A. w Katowicach, Kościuski 30.

— „**Zakłady Hohenlohego — Hohenlohe-Werke**”, S. A. — o g. 12 w gmachu Głównego Zarządu w Wełnowcu, G. Śląsk

27 września:

— „**Warsz. T-wo „Motor”, Zakł. Chem. Farm.**” S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 23.

28 września:

— „**Cukrownia Kościańska**” S. A. — o g. 16½ w lok. S-ki w Kościanie.

— „**S. A. Przem. - Leśna „Las”** — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, pl. Żel. Bramy 1.

29 września:

— „**Małop. Fabr. Żarówek**”, S. A. we Lwowie — o g. 10 w lok. S-ki w W-wie, Świętokrzyska 25.

— „**Warsz. T-wo Fabr. Wyrob. Metal. i Emalj. „Wulkan”**”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Jagiellońska 4/6.

30 września:

— „**Kolej Lokalna Borki Wielkie Grzymałów**”, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1, II p. (gmach Galic. Kasy Oszcz.).

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

EMISJA I SUBSKRYPCJA POŻYCZKI NARODOWEJ

Na str. 1087 obok oświadczeń przedstawicieli Rządu, dotyczących Pożyczki Narodowej, podaliśmy tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wypuszczeniu tej pożyczki, t. j. 6%-owej pożyczki wewnętrznej. Rozporządzenie to ukazało się w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 67 (poz. 503), a jednocześnie w tym samym „Dz. Ust. R. P.” zostało ogłoszone (poz. 507) rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dn. 7/IX r. b.

Rozporządzenie wykonawcze ustala przede wszystkim, że subskrypcja na Pożyczkę Narodową zostaje otwarta dn. 28 września 1933 r. Subskrypcję przyjmować będą: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczłowa Kasa Oszczędności, kasy urzędów skarbowych oraz inne instytucje, upoważnione do tego przez Ministra Skarbu.

Cenę sprzedażną obligacyj rozporządzenie ustala na zł 96 za zł 100.

Obligacje pożyczki wypuszczone będą w odcinkach wartości po zł 50, 100, 500 i 1 000.

Obligacje zaopatrzone będą w 20 kuponów w półrocznych, z których pierwszy płatny będzie w dn. 1 lipca 1934 r., ostatni zaś w dn. 2 stycznia 1944 r.

Kupony wykupywane będą w terminach ich płatności bez żadnych ograniczeń i potrąceń w Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego, Poczłowej Kasie Oszczędności, we wszystkich kasach urzędów skarbowych oraz innych instytucjach, wskazanych przez Ministra Skarbu.

Obligacje wydawane będą subskrybentom, poczynając od dn. 1 lipca 1934 r.

Należność za subskrybowane obligacje rozkłada się na 6 równych rat, z których pierwsza winna być wpłacona przy subskrypcji; następne raty winny być wpłacone w listopadzie i grudniu 1933 r. oraz w styczniu, lutym i marcu 1934 r., najpóźniej

5-go dnia każdego miesiąca. O ile subskrybent wpłaci wcześniej całość, lub część należności, otrzymuje bonifikatę w wysokości 1/2% miesięcznie od wpłaconych przedterminowo sum.

Osoby fizyczne i prawne, posiadające należności od Skarbu Państwa z jakichkolwiek tytułów, mają prawo żądania spłaty tych należności w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej według ich ceny sprzedażnej z uwzględnieniem powyższej bonifikaty dla wpłacających całą należność za obligacje zgóry.

Obligacje pożyczki wykupywane będą (wykup jednorazowy), poczynając od dn. 2 stycznia 1944 r. w Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztovej Kasie Oszczędności, we wszystkich kasach urzędów skarbowych oraz innych instytucjach, wskazanych przez Ministra Skarbu.

Wkońcu rozporządzenie przewiduje powołanie przez Ministra Skarbu Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej dla przeprowadzenia czynności, związanych z wypuszczeniem 6% Pożyczki Narodowej.

Inne warunki pożyczki, wymienione w art. 13 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 5/IX r. b., a mianowicie: termin dopuszczenia obligacyj na giełdę, określenie warunków cesji i tranzakcyj obligacjami — nie zostały jeszcze w powyższym rozporządzeniu Ministra Skarbu ustalone.

Przewidziane w § 10 rozporządzenia wykonawczego stanowisko Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej zostało przez Pana Ministra Skarbu powierzone P. Stefanowi Starzyńskiemu, Wiceprezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego, b. Wiceministrowi Skarbu.

OBYWATELSKI KOMITET POŻYCZKI NARODOWEJ

W dn. 7 b. m. w sali obrad Senatu odbyło się posiedzenie organizacyjne Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej. Na posiedzeniu obecni byli m. in. PP.: Marszałek Senatu Raczkiewicz, Minister Skarbu Prof. Władysław Zawadzki, Podsekretarz Stanu w Prezydjum Rady Ministrów T. Lechnicki, Prezes B. B. W. R. Sławek, Wicemarszałkowie Sejmu: Car, Makowski, Polakiewicz, Wicemarszałek Senatu Leszczyński, liczni posłowie i senatorowie, Ks. Biskup Polowy Gawlina, Metropolita Kościoła Prawosławnego Djonizy, Prezes Banku Polskiego Wróblewski, Wiceprezes B. G. K. Starzyński, Gen. Berbecki, Gen. Dreszer, Prezydent m. Warszawy Słomiński, Prezydent m. Poznania Ratajski, Rabin Szor i in.

Salę wypełnili przedstawiciele świata gospodarczego, finansowego, organizacji zawodowych, organizacji kobiecych i instytucyj społecznych.

Obrady zaigaił dłuższem przemówieniem P. Marszałek Senatu Raczkiewicz, wyjaśniając, dlaczego uznano za potrzebne rozwinięcie w związku z pożyczką szerokiej akcji społecznej.

Odwolanie się do społeczeństwa w formie pożyczki wewnętrznej — mówił P. Marszałek Raczkiewicz — nie jest chemś niespodziewanem, nie wynika bynajmniej z jakichś nowych, a nieprzewidzianych trudności. Było ono zapowiedziane w swoim czasie przez P. Ministra Skarbu, dziś przyszedł moment realizacji. Jest to etap konsekwentnie prowadzonej przez Rząd i społeczeństwo dotychczas zwycięskiej walki z kryzysem. Państwo nasze przecież z prawdziwie godnym podziwu wysiłkiem spokojnie i o własnych siłach walczy z trudnościami kryzysowemi, wzbudzając niekłamane uznanie, wśród innych narodów.

Sytuacja obecna nie jest pozbawiona znamion, pozwalających na pewien optymizm. Zrobiono już dużo, w szczególności w zakresie przystosowania zarówno warunków produkcji, jak i trybu życia społeczeństwa, zbliżyliśmy się do momentu równowagi w nowych warunkach gospodarczych.

Powodzenie pożyczki mieć będzie poza wszystkim kapitalne znaczenie dla umocnienia zaufania do naszego Państwa i działać będzie jak dodatni czynnik psychologiczny tak ważny w walce z kryzysem. Będzie ono wyrazem powszechności poczucia obywatel-

skiego i dowodem, że Polska własnymi siłami zdolna jest nawet w tak ciężkich warunkach budować swą przyszłość. Dlatego też pożyczkę tę nazywamy „pożyczką narodową“.

W myśl propozycji P. Marszałka Raczkiewicza Komitet Pożyczki Narodowej stanowić będą osoby, obecne na posiedzeniu organizacyjnem w dn. 7 b. m. oraz ci, którzy zgłosili lub zgłoszą akces do Komitetu. Wśród osób, które już zgłosiły się do Komitetu, znajdują się m. in. nazwiska: Ks. Prymasa Hłonda, P. Marszałka Sejmu Świtalskiego, Ks. Kardynała Karkowskiego, Gen. Sosnkowskiego, Gen. Rydza-Śmigłego, b. Premjera Bartla, b. Premjera Władysława Gabskiego, b. Ministra Kwiatkowskiego, P. Aleksandry Piłsudskiej, Prezesa Koła Żydowskiego Posła Thona i in.

Na wniosek b. Ministra Spraw Zagranicznych Sen. Zaleskiego na przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej powołano przez aklamację P. Marszałka Senatu Raczkiewicza, na propozycję zaś przewodniczącego wybrano przez aklamację do prezydjum Komitetu w charakterze wiceprzewodniczących: b. Ministra Skarbu Jana Piłsudskiego oraz b. kierownika Ministerstwa Skarbu Ignacego Matuszewskiego a na sekretarza generalnego Dyrektora Biura Senatu Adama Piaseckiego.

Po ukonstytuowaniu się w ten sposób Komitetu przemówienie wygłosił Pan Minister Skarbu Prof. Zawadzki.

Po przemówieniu Pana Ministra Zawadzkiego Sekretarz Generalny odczytał odezwę do społeczeństwa. Zamykając posiedzenie Komitetu, przewodniczący P. Marszałek Wł. Raczkiewicz wygłosił następujące przemówienie:

„Przez przyjęcie odezwy spełniliśmy pierwszy etap pracy: właściwa praca zacznie się dopiero teraz.

Wszyscy członkowie Komitetu mają kontakt z życiem społecznem, wielu z nas stoi na czele lub bierze czynny udział w organizacjach społecznych lub zawodowych. Do tych organizacji wnieść trzeba wiarę w naszą pracę oraz spopularyzować stojące przed nami zadania, znaczenie pożyczki i świadomość obowiązku obywatelskiego jej zrealizowania. Tworzyć należy komitety w organizacjach, wydawać zaleźnie od

możliwości organizacyjnych polecenia, odezwy lub instrukcje. Pożądane jest, by organizacje brały same w rękę kontrolę, czy każdy z członków spełnił swój obowiązek i to w zakresie pełni swoich możliwości. Jest niezbędne wytworzenie takiego nastroju opinii publicznej, by złe się czuł człowiek, który, mając możliwości, uchylił się od tego obowiązku.

Propaganda pożyczki powinna iść w społeczeństwo w podwójnym przekroju. Przez tworzenie komitetów wojewódzkich, powiatowych, miejskich, gminnych i t. d. osiągnie się organizacje w przekroju terytorjalnym, a przez związki, zrzeszenia i instytucje o charakterze społecznym, zawodowym i gospodarczym

lub też kulturalnym — organizacje w przekroju niejako pionowym, sięgającym w głąb poszczególnych sfer i warstw bezpośrednio od naczelnich władz związków. Nie potrzebuję też chyba podkreślać wielkiej i odpowiedzialnej roli, jaka spada na prasę i publicystów.

Dziękując Panom za przybycie, zamykam posiedzenie z głębokim przeświadczeniem, że inicjatywa podjęta udać się musi, a społeczeństwo raz więcej da świadectwo swej ofiarności i dowód zrozumienia dobra państwowego.

Hasło: Własnymi siłami! — niech będzie bodźcem w dokonaniu tego wysiłku“.

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA SKARBU PROF. WŁ. ZAWADZKIEGO NA POSIEDZENIU KOMITETU POŻYCZKI NARODOWEJ

Pan Przewodniczący Marszałek Raczkiewicz w przemówieniu swoim oświecił to, co możnaby nazwać stroną społeczną i moralną zagadnienia pożyczki. Podszedł do tego z punktu widzenia, że jeżeli obywatelowi przedstawi się możliwość ułatwienia Państwu przewyciężenia trudności jednocześnie z korzyścią dla niego, to wówczas uczynienie tego jest jego obowiązkiem i powinno się go do tego wezwać, do tego nakłonić. Nie będę — wobec tego, że ta strona zagadnienia została tak świetnie w przemówieniu Pana Marszałka wyjaśniona — do niej powracał.

Ograniczę się do drugiej strony — do strony finansowej zagadnienia pożyczki. Celem jej jest uzupełnienie pokrycia deficytu budżetowego za rok bieżący. Deficyty budżetowe zjawiają się od lat kilku w budżetach wszystkich państw, nie wyłączając niestety i naszego jako konieczne skutki kryzysu — kryzysu, który pociąga za sobą bardzo znaczne zmniejszenie się dochodów państwowych, a nie tylko znaczne, ale stałe i w dalszym ciągu niejako wzrastające zmniejszenie tych dochodów. Ponieważ wydatki albo nie zmniejszały się, a jeżeli zmniejszyły się, to w tempie znacznie powolniejszym, wszystkie państwa stanęły wobec ciągłego, niejako chronicznego, niedoboru swoich budżetów. Oczywiście, jedynym sposobem wyjścia z sytuacji, w której stale zmniejszają się dochody, jedynym sposobem pokrycia tych deficytów mogło i musiało być wprowadzenie dalekoidących oszczędności. Możemy być dumni z tego, że nasz kraj, jeden z pierwszych, z całą stanowczością i z całą odwagą na to poszedł, że Rząd, nie obawiając się niepopularności, jaką to pociąga, przyjął tę drogę — drogę jedynie zdrową w sytuacji, w której dochody stale się zmniejszają. Musieliśmy się uciec do oszczędności bolesnych, czasami bardzo trudnych, trudnych nie tylko dlatego, że ciężko było je wykonać, że wymagały odważnych decyzji, ale i z tego powodu, że niewątpliwie bardzo często musiały być obcinane wydatki, które były pożądane, a jednak na których poczynienie nie było środków. Jednak system oszczędności przedstawia swoją trudność. Pomijając tę trudność, o której mówiłem przed chwilą, przedstawia i drugą, a mianowicie zarządzenia oszczędnościowe nie natychmiast wydają rezultaty, najczęściej trzeba czekać długi czas, trzeba czekać miesiące i długie miesiące zanim zarządzenia tego rodzaju wdadzą całkowity swój rezultat. Stąd, pomimo największych w tym kierunku wysiłków, deficyt nie mógł być na-

tychmiast opanowany i stąd wynika, że przez czas długi pomimo ciągłego obcinania wydatków, wydatki były jednak stale większe od dochodów, niejako nie można było dopędzić tego deficytu budżetowego, który w dalszym ciągu powstawał. To była ta trudność, którą spotykaliśmy i którą mogliśmy przewyciężyć dlatego, że w poprzednich latach zostały nagromadzone rezerwy, środki, których oszczędne wydawanie równoległe z poczynionymi oszczędnościami pozwoliło nam utrzymać równowagę czasową. Środki te jeszcze istnieją. Nie są całkowicie wyczerpane. Ale zrozumiałą jest rzeczą, że niebezpieczne byłoby oczekiwać się chwili zupełnego ich wyczerpania i znalezienia się bez żadnych zapasów. Dlatego stawało przed nami zagadnienie skończenia, uregulowania w inny sposób tego deficytu, czy tej reszty deficytu która jeszcze po zastosowaniu wszystkich innych środków pozostała.

Dla opanowania tego deficytu teoretycznie mogłoby się mieć trzy drogi wyjścia: albo forsowanie dochodów podatkowych, możliwe niewątpliwie w pewnych granicach, albo jeszcze radykalniejsze obcinanie wydatków, któreby znowu po pewnym czasie dało swój pełny rezultat, albo wreszcie ta trzecia droga, którą w tej chwili obraliśmy, t. j. droga zaciągnięcia długoterminowej pożyczki która by pozwoliła nam deficyt pokryć.

Chwila obecna przedstawia się w sposób odmienny niż poprzednie kilka lat. Mianowicie, możemy stwierdzić od szeregu miesięcy, że tempo spadku dochodów państwowych osłabło, dochody są wprawdzie jeszcze mniejsze, niż w odpowiednich miesiącach roku zeszłego jeżeli jednak zwrócimy uwagę na stopień różnicy, to ten stopień różnicy jest bez porównania mniejszy i stale się zmniejsza w ciągu szeregu ostatnich miesięcy i nawet mogę zakomunikować Państwu rzecz wyjątkowo dla mnie radosną, a mianowicie, że za miesiąc sierpień nie mamy spadku dochodów w stosunku do sierpnia roku zeszłego, normalne dochody budżetowe są większe za ten miesiąc niż dochody budżetowe roku zeszłego. Z drugiej strony te zarządzenia oszczędnościowe, które zostały dotychczas powzięte, i te zarządzenia, które są w trakcie wykonywania, zaczynają coraz bardziej skutek wywierać i coraz bardziej odbijają się w realnych oszczędnościach, w kasowych wydatkach państwowych.

Mamy więc tu dwa zjawiska dwa szeregi zjawisk:

z jednej strony zmniejszanie się dochodów powoli ustaje, z drugiej strony zmniejszanie się wydatków trwa w dalszym ciągu i coraz silniej daje się odczuć. Różnica pomiędzy jednym i drugim, a więc ten realny deficyt kasowy, zmniejsza się stale i jest w ciągu ostatnich miesięcy wybitnie niższy niż w ciągu odpowiednich miesięcy roku zeszłego. Oczywiście deficyt ten jeszcze istnieje i będzie istniał w ciągu miesięcy przyszłych, chociaż te nożyce pomiędzy wydatkami i dochodami budżetowymi stale się zwierają. Jednak rozpiętość pewna przez jakiś czas będzie istnieć. Z tego ciągłego, ale stałego, choć powolnego zmniejszania się rozpiętości możemy wywnioskować, że idziemy ku chwili, kiedy równowaga będzie złapana, kiedy natyle będziemy mogli obniżyć wydatki, że nie zmniejszające się dochody wystarczą na ich pokrycie. Mam przed sobą tę perspektywę. Z badań, z przygotowań, które są robione do budżetu przyszłorocznego, wynoszę głębokie przekonanie, że budżet da się zamknąć, jeżeli nie całkowitą równowagą, to w każdym razie deficytem nieznacznym. Mając tego rodzaju sytuację, nie wiem, czy byłoby wskazane w tej chwili wycisnąć ze społeczeństwa w drodze podatkowej jeszcze dalsze świadczenia, któreby niewątpliwie legły na to społeczeństwo bardzo wielkim ciężarem, albo też obcinać tak gwałtownie wydatki, żeby już w tej chwili kasową równowagę uzyskać, bo dlatego musielibyśmy wprowadzić zarządzenia oszczędnościowe, któreby w przyszłych miesiącach czy latach dały efekt bez porównania silniejszy niż ten, który jest potrzebny, ale dały ten silniejszy efekt finansowy kosztem bardzo silnego skrępowania całego aparatu państwowego i kosztem licznych cierpień dla tych, którzyby stali się ofiarami owych oszczędności.

W tych warunkach finansowych i gospodarczych najzupełniej uprawnieni byliśmy do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie deficytu dlatego, że możemy liczyć, iż ten deficyt jest zjawiskiem do pewnego stopnia kończącym się, że on w następnych latach, przynajmniej w tej wysokości, z którą mieliśmy do czynienia w roku ubiegłym i bieżącym, nie powtórzy się, powtórzyć się nie może. Jeżeli byśmy nie wykonali tych zarządzeń oszczędnościowych, o których mówiłem, jeżeli byśmy w dalszym ciągu ich nie wykonali to może zaciągnięcie pożyczki byłoby rzeczą wątpliwą, mogącą być kwestionowaną; ponieważ jednak jest ona uzupełnieniem tych zarządzeń oszczędnościowych, które dadzą swój efekt za szereg miesięcy, ponieważ temi zarządzeniami mamy nadzieję osiągnąć w przyszłości równowagę, pokrycie tej reszty deficytu ta operacja kredytowa nawet z punktu widzenia drażliwej teorii skarbowej nie przedstawia żadnej wątpliwości.

To jest strona budżetowa. Jest jeszcze druga strona: w jakim stopniu społeczeństwo, gospodarka może tę pożyczkę podjąć, w jakim stopniu jest ona dostosowana do warunków życiowych. Otóż muszę stwierdzić, że obiektywne warunki powodzenia pożyczki istnieją. Słuszne jest twierdzenie, że nasz rynek finansowy jest ubogi. Gdyby nie był ubogi, to subskrybowanie pożyczki w wysokości 120 milionów byłoby dla niego zabawką, nie byłoby o czem mówić, ponieważ jednak jest istotnie ubogi, przedstawia to pewne zagadnienie. Ale choć nasz rynek finansowy jest ubogi i mało ożywiony, to jednak istnieją w kraju pewne kapitały, kapitały dość znaczne, które w tej

chwili są czy to wycofane z obrotu, czy też odgrywają w obrocie dość mało wybitną rolę, w sposób dorywczy biorąc w nim udział. Te kapitały istnieją w ilości znacznie przekraczającej sumę 120 milionów, o którą w tej chwili się zwracamy. Jednak mało tego, że są kapitały, żeby te kapitały były użyte — trzeba żeby istniało zaufanie. To właśnie, co w tej chwili krępuje wielką ilość posiadaczy kapitałów, co powstrzymuje ich od wprowadzenia swoich kapitałów do obrotu, to jest brak zaufania, niewiara w to, że się znajdzie odpowiednie lokaty, które i dadzą dochód i pozwolą nie stracić kapitału. W tych warunkach wskazane byłoby stworzenie lokaty, która by i dawała całkowitą pewność i mogła być dla wszystkich zrozumiałą.

Jeżeli zapytam, czy Państwo Polskie ma kredyt, jeżeli zapytam, czy ma ono to zaufanie, to muszę odpowiedzieć bezwzględnie twierdząco: ma kredyt i zagranicą i kredyt w kraju, i to kredyt bardzo znaczny. Jeżeli chodzi o kredyt zagraniczny, to przed paru tygodniami została zawarta operacja kredytowa, świadcząca o tem, jak zagranica odnosi się do naszych finansów. Jedna operacja została zawarta i stanowi ona namacalny dowód, poza tem jest szereg propozycji mniej lub więcej korzystnych, które mniej lub więcej uwzględniamy, ale które również świadczą, że jeżeli chodzi o kredyt Państwa Polskiego, to wątpliwości niema. Czasem mogą nam być stawiane warunki wygórowane, których nie chcemy przyjąć, to jednak jest inna sprawa, ale ten kredyt istnieje, duża część świata finansowego zagranicznego ocenia nasz kredyt bardzo pozytywnie. To samo jest i wewnątrz kraju: instytucje czy to korzystające z poręki Skarbu Państwa, czy związane w ten czy inny sposób ze Skarbem Państwa — mają kredyt bardzo łatwy, wkłady do nich wpływają, uzyskują one dość łatwo pożyczki, które im są potrzebne. Prawie bez przerwy, niema dnia, żeby się do mnie nie zwracano z tem, że jest możliwa do uzyskania taka czy inna pożyczka pod warunkiem, żeby Skarb Państwa dał gwarancję. Świadczy to o tem, że o ile mogą być wątpliwości co do kredytu poszczególnych jednostek, to kredyt Państwa jest oceniany przez wszystkich ponad wszelką wątpliwość. Oczywiście, nie zawsze tę gwarancję Skarb Państwa może dawać, nie jest on poto, żeby dawał gwarancję prywatnym przedsiębiorstwom, tylko w wyjątkowych wypadkach może się na to zgodzić, ale sam fakt propozycji potwierdza to bardzo wyraźnie, że Skarb Państwa, jako taki, posiada kredyt, oceniany przez miarodajne osoby w sposób bardzo pozytywny.

A zatem zdawałoby się napozór, że w takim razie niema żadnej wątpliwości i żadnych trudności, jeżeli z jednej strony istnieje pełne zaufanie do kredytu Państwa, jeżeli z drugiej strony istnieją kapitały, które próżnują w tej chwili, a mogą być zatrudnione, więc te kapitały powinnyby zwrócić się logicznie do lokaty, którą proponujemy, a mianowicie do pożyczki państwowej, która jest wszędzie we wszystkich państwach bardzo popularną formą lokaty oszczędności. Jest tu jednak mała trudność, a mianowicie lokujący oszczędności są z natury swojej bardzo konserwatywni, są przyzwyczajeni do pewnych operacji, nie wszyscy posiadają to dobre zrozumienie sytuacji, jakie mogą posiadać wybitni bankierzy i kierownicy instytucji finansowych, ludzie o szerszym światopo-

gładzie finansowym, którzy bez żadnej kwestji za gwarancją Skarbu Państwa udzielają kredytu. Otóż, społeczeństwo w swojej masie tego zrozumienia sytuacji finansowej nie posiada i to mu trzeba wytłumaczyć. Jest ono konserwatywne, przywykłe do pewnych form. Przywykłe do tego, żeby w ten, czy w inny sposób swojemi pieniędzmi gospodarować, i dość trudno jest te szerokie masy skierować odrazu w inne łożysko i skłonić do tego, żeby pieniędzmi inaczej gospodarowały. I to są te dwa momenty, w których praca propagandowa przedstawia się jako rzecz pierwszorzędnej doniosłości: przekonać te masy o tem, że jest w ich interesie, najlepiej zrozumianym interesie, wzięcie udziału w pożyczce, poruszyć je, przezwyciężyć tę bierność i konserwatyzm, które wśród oszczędzających istnieją, wywołać w ich psychice pewien przełom. Oto są te dwa wielkie zadania, które przed propagandą stoją, a ponieważ w najlepszym zrozumieniu i najgłębszym przekonaniu nas wszystkich załatwienie trudności budżetowych Państwa w drodze pożyczki jest najkorzystniejsze nie tylko dla Skarbu Państwa, ale i dla całej gospodarki i całego życia społecznego sposobem przezwyciężenia tych trudności, więc, jak

to świetnie przedstawił Pan Przewodniczący, trzeba przekonać wszystkich, że obowiązkiem każdego jest wzięcie udziału w tej akcji, która, pomijając bezpośrednio korzyści, które mu zapewnia, pośrednio dla niego jeszcze bardziej jest korzystna, jako dla biorącego udział w życiu gospodarczem w tej lub innej formie, ponieważ pozwala uniknąć tych wszystkich niedogodności, któreby mogło wywołać albo forsowanie śuby podatkowej, albo obcinanie wydatków budżetowych.

Nie wątpię, że społeczeństwo polskie, które wykazywało wiele razy swoją ofiarność i swoje zrozumienie różnic własnych interesów z interesem państwowym, to zrozumienie wykaże i tym razem, nie wątpię więc w powodzenie akcji pożyczkowej, którą dziś rozpoczynamy. A zresztą tak liczne zebranie najwybitniejszych przedstawicieli sfer gospodarczych i całego społeczeństwa, którzy na pierwsze wezwanie organizatorów w pierwszym dniu ogłoszenia pożyczki tutaj się zbrali, jest najlepszym świadectwem, jak głęboko wszyscy rozumieją potrzebę i doniosłość tej akcji, a w tem z rozumieniem mamy najlepszą porękę jej powodzenia.

PODATKI I OPŁATY

UPROSZCZENIE I USPRAWNIECIE URZĘDOWANIA W DZIEDZINIE PODATKU DOCHODOWEGO. — Celem uproszczenia i usprawnienia urzędowania w dziedzinie podatku dochodowego Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 7/VIII 1933 r. L. D. V 37351/2/33 zarządziło, co następuje:

1. — Na zasadzie art. 120 ust. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostają upoważnieni do odraczania na indywidualne prośby terminów składania zeznań o dochodzie tak osób fizycznych, jak i prawnych, na okres czasu, który uznają za wskazany z uwagi na okoliczności, przytoczone w podaniach płatników (bez ograniczenia czasokresu).

2. — Na zasadzie art. 31 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostają upoważnieni do uchylania prawomocnych orzeczeń komisji odwoławczych w przypadkach podniesienia słusznych zarzutów tak natury formalnej, jak i materialnej w skargach do Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz w zażaleniach, wnoszonych przez płatników podatku dochodowego w 60-dniowym terminie, przewidzianym dla wnoszenia skarg do N. T. A. W razie wniesienia zażalenia po 60-dniowym terminie — orzeczenie komisji odwoławczej może być uchylone, o ile dochodzenia wykażą, że wymiar podatku jest pod względem materialnym nieuzasadniony.

3. — Na zasadzie art. 120 ust. 2 ustawy o państwowym podatku dochodowym prezesi izb skarbowych zostają upoważnieni do darowania skutków przekroczenia terminu do wnoszenia odwołań w przypadkach wniesienia odwołania po 30 dniowym terminie bez przytoczenia w niem powodów opóźnienia, a przytoczenia tych dowodów dopiero po otrzymaniu odmownej decyzji przewodniczącego komisji szacunkowej. Również zostają upoważnieni prezesi izb do przywracania terminu wnoszenia odwołań w przypadkach, gdy odwołania nie wniesiono, a wymiar podatku jest pod względem materialnym nieprawidłowy.

4. — Izby skarbowe zostają upoważnione do bezpośredniego przedkładania N. T. A. odpowiedzi na skargi, wnoszone od decyzji komisji odwoławczych wzgl. od decyzji, wydanych w ost. instancji przez izby skarbowe.

5. — Kierownicy urzędów skarbowych zostają upoważnieni do ograniczania poboru podatku dochodowego do kwoty, wynikającej z prowizorycznego rozpatrzenia odwołania płatnika, wniesionego od wymiaru podatku. O ile chodzi o wymiary podatku dochodowego, dokonywane przez oddziały bilansowe izb skarbowych, uprawnienie do ograniczania poboru podatku przysługuje prezesom izb skarbowych.

ZWOLNIENIE OD PODATKU OD OBROTU EKSPORTU ESPARSETY, SZPORKU, TYMOTKI I GORZCYCY. — Na podstawie art. 94 ust. 3 p. 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Min.

Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Min. Przemysłu i Handlu zwolniło okólnikiem z dn. 31/VII 1933 r. L. D. V 47280/4/33 od podatku przemysłowego od obrotu, uzyskane z eksportu esparsety, szporku, tymotki, maku i gorzycy.

Eksport powyższych artykułów winien być udowodniony w sposób, określony w ust. 4 i 6 względnie § 16 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 29/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 40, poz. 406).

Ulga powyższa obowiązuje od dn. 1 stycznia 1933 r.

ZWOLNIENIE OD PODATKU OD OBROTU TRANZAKCYJ GIEŁDOWYCH MAKIEM I GORZCYCĄ. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V 30497/4/33 z dn. 13/VII 1933 r. wyjaśniło, że mak i gorzyca należą do ziemiopłodów w rozumieniu art. 3 p. 14 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 17/1932, poz. 110), a więc transakcje kupna-sprzedaży, dokonywane niemi na giełdach krajowych, a udowodnione prawidłowymi księgami handlowymi i kartami umów giełdowych, spisane przez przysięgłych maklerów — są wolne od podatku od obrotu.

STAWKI PODATKU OD OBROTU OD PRZEDSIĘBIORSTW SKUPU ZAWODOWEGO. — Okólnikiem z dn. 15/VII 1933 r. L. D. V 28457/4/33 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że przedsiębiorstwa skupu zawodowego, zaopatrzone na 1932 r. w świadectwa przemysłowe kategorii wyższej niż IV handlowej, które jednak ze względu na wysokość skupu osiągniętego w 1932 r. oraz ilość i miejsce położenia utrzymywanych oddzielnych składów odpowiadają w zupełności warunkom, przewidzianym dla przedsiębiorstw skupu zawodowego IV kat. świadectw przemysłowych w rozdz. II cz. II lit. A taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (wysokość skupu rocznego do zł 20 000, nie więcej niż jeden skład w tej miejscowości, gdzie przedsiębiorca stale mieszka) — winny być pod względem wysokości stawki podatku przemysłowego od obrotu traktowane narówni z przedsiębiorstwami skupu zawodowego, zaopatrzonymi w świadectwa przemysłowe IV kat. handlowej, t. j. winny one wpłacać podatek przemysłowy od obrotu według 1/10 stawki również w wypadku nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych (art. 7 lit. A p. 1b ustawy).

W wypadkach, gdy stan faktyczny jest odwrotny, mianowicie gdy przedsiębiorstwa skupu zawodowego zaopatrzone były w 1932 r. w świadectwa przemysłowe IV kat. handlowej, jednak ze względu na wysokość rocznego skupu i ilość względnie miejsce położenia utrzymywanych oddzielnych składów winny być zaliczone do wyższej kategorii świadectw przemysłowych w myśl rozdz. II cz. II lit. A taryfy — wówczas tego rodzaju przedsiębiorstwa skupu zawodowego winny być traktowane

pod względem wysokości stawki podatku przemysłowego od obrotu narówni z przedsiębiorstwami skupu zawodowego wyższych kategorii, t. j. winny one opłacać podatek przemysłowy od obrotu za 1932 r. według 2% stawki w razie nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, a to niezależnie od posiadania świadectwa przemysłowego.

SPECJALNY PODATEK OD TANTJEM, OD WYNA-GRODZEŃ CZŁONKÓW ZARZĄDÓW, RAD, KOMITETÓW NADZORCZYCH I KOMISYJ REWIZYJNYCH.

— Okólnikiem z dn. 10/VII 1933 r. L. D. V 30242/2/33 Ministerstwo Skarbu wyznało, co następuje: Członkowie zarządu, rad, komitetów nadzorczych i komisji rewizyjnych, stale zatrudnieni w przedsiębiorstwach, jeżeli obok stałych, periodycznych i zgóry w sumie absolutnej określanych poborów otrzymują ponadto inne wynagrodzenia w postaci np. bezpłatnego mieszkania wraz ze światłem i opałem, samochodu czy też innego środka lokomocji do prywatnego użytku, ogrodu wraz z obróbką tego ogrodu na koszt przedsiębiorstwa, bezpłatnego utrzymania 2 lub więcej krów i t. p. — to od wartości użytkowej tych ostatnich wynagrodzeń przypada, w myśl art. 18 ustawy o podatku dochodowym, do zapłaty specjalny podatek od tantjem. Wartość pieniężna wynagrodzeń w naturze winna być ustalana w myśl postanowień art. 110 ust. ostatni ustawy o podatku dochodowym.

Wynagrodzenia j. dnorazowe, otrzymywane przez wymienione wyżej osoby na podstawie umowy, zwyczaju lub uchwał organów przedsiębiorstw, jeżeli są zgóry liczbowo określone co do wysokości i terminu wypłaty, są traktowane jako uposażenia i opodatkowywane według działu II ustawy o podatku dochodowym; jeżeli jednak nie są zgóry określone — to będą tantjemami w rozumieniu art. 18 ustawy o podatku dochodowym.

Wynagrodzenie stałe, periodyczne, ustalone dla wymienionych wyżej osób w równowartości pewnych dóbr, np. równowartość 1000 fr. szw., 20 worków cukru i t. p. — ma być opodatkowywane według dz. II ustawy o podatku dochodowym.

Równocześnie, nawiązując do cz. III okólnika z dn. 8/III 1933 r. L. D. V 11 218/2/33, Ministerstwo Skarbu zezwoliło, aby czynności, związane z przeprowadzeniem kontroli nad prawidłowym obliczaniem i terminowym uiszczaniem specjalnego podatku od tantjem, we wszystkich przedsiębiorstwach przeprowadzały urzędy skarbowe. Niemniej jednak o ile chodzi o przedsiębiorstwa, dla których państwowy podatek dochodowy mierza oddział bilansowy izby skarbowej, oddział ten jest obowiązany przy rewizji ksiąg handlowych przedsiębiorstwa sprawdzić prawidłowość obliczenia specjalnego podatku od tantjem za cały rok ubiegły, a wyniki sprawdzenia, ujęte w formie protokołu, przesyłać właściwemu urzędowi skarbowemu.

OPŁATY OD ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH NA RZECZ FUNDUSZU PRACY.

— Wobec nasuwających się wątpliwości przy stosowaniu postanowień art. 23 ustawy z dn. 16/III 1933 r. o Funduszu Pracy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 163), a mianowicie, co należy rozumieć pod nazwą „żarówki elektryczne”, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem L. D. V. 28195/1/33 z dn. 13/VII 1933 r., że „żarówkami elektrycznymi” są nazywane przyrządy, które przekształcają energię elektryczną na światło dla celów oświetleniowych, a więc powołany wyżej przepis obejmować również będzie żarówki do kieszonkowych lampek elektrycznych, żarówki rowerowe, samochodowe i t. p.

Podobne do takichże żarówek przyrządy, służące również do przekształcania energii elektrycznej, chociażby na światło, lecz nie dla celów oświetleniowych w ścisłym słowa tego znaczeniu, lecz np. dla naświetlania, jak niemniej dla innych celów, noszące nazwę „lamp elektrycznych”, bądź to kwarcowych, rentgenowskich, lub katodowych — nie mogą być uważane za żarówki elektryczne.

Również części składowe żarówek elektrycznych, jak np. spiralki wolframowe, nie mogą być uważane za żarówki elektryczne.

W związku z powyższym nie powinny być pobierane przewidziane w cytowanym wyżej art. 23 ustawy o Funduszu Pracy opłaty w wys. 15% od wystawionego rachunku od lamp kwarcowych, rentgenowskich, lamp radiowych odbiorczych, nadawczych i prostowniczych, jak również od jakichkolwiek części składowych żarówek elektrycznych.

Jednocześnie okólnikiem z dn. 21/VII 1933 r. L. D. V 28435/1/33, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że opłatom na rzecz Funduszu Pracy w myśl § 12 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 31/III 1933 r. w sprawie świadczeń na rzecz Funduszu Pracy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 176) podlegają jedynie żarówki, wprowadzone do obrotu handlowego wewnątrz

kraju, a więc nie powinny być pobierane od producentów przy wysyłaniu żarówek do W. M. Gdańska.

Za powyższem przemawia zarówno wyraźny przepis rozporządzenia, stanowiący, że obowiązek uiszczenia opłaty od żarówek elektrycznych powstaje dla producenta z chwilą ich sprzedaży na rynku wewnętrznym, jak i to, że obrót handlowy W. M. Gdańska nie wchodzi zupełnie do obrotu handlowego Państwa Polskiego.

KALENDARZYK PODATKOWY NA WRZESIEŃ 1933 R.

— W sierpniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w sierpniu r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 września — zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za II kwartał 1933 r., przypadająca od pozostałych płatników podatku przemysłowego, niewymienionych w poprzednim ustępie;

3) do 30 września — I rata nadzwyczajnej daniny majątkowej za 1933 r., przypadającej od płatników I grupy kontrybucyjnej (rolnictwo);

4) do 5 września — ¼ część różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1932 r. od różnych służbowców;

5) do 15 września — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w sierpniu r. b.;

6) do 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 16 ÷ 31/VIII r. b.; do 20 września — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września r. b.;

7) w terminie do 7 dni po dokonaniu potrącenia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wraz z dodatkiem kryzysowym.

Nadto płatne są we wrześniu zaległości, odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności we wrześniu r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 28 sierpnia do 2 września 1933 r.

— Cechą charakterystyczną okresu sprawozdawczego była zmniejsza się walut, a zwłaszcza dolara i funta oraz związanych z funtem walut skandynawskich, przy zwiększonym naogół zapotrzebowaniu. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, niżej cenione były dolary o \mathcal{Z} 0'16 (na \$ 1), funty szterlingi o \mathcal{Z} 0'14 (na £ 1), franki szwajcarskie o \mathcal{Z} 0'38 (na 100 fr.), belgi o \mathcal{Z} 0'10 (na 100 blg.), liry włoskie o \mathcal{Z} 0'15 (na 100 lir.), floreny holenderskie o \mathcal{Z} 1'00 (na 100 fl.) i korony szwedzkie o \mathcal{Z} 6'50 (na 100 kor.). Nieco wyżej notowano franki francuskie o \mathcal{Z} 0'01 (na 100 fr.) i guldeny gd. o \mathcal{Z} 0'04 (na 100 guld.). Korony czeskosłowackie — bez zmiany. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za dolary gotówkowe w obrotach pozagiełdowych po \mathcal{Z} 6'18 za \$ 1.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w tygodn.
		w \mathcal{Z}		
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	6'30	6'21	6'21
" " " telegr.	\$ 1	6'31	6'22	6'22
Funty szterlingi	£ 1	28'73	28'18	28'20
				-28'18
Franki francuskie	100 fr.	35'03	35'01	35'03
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'10	172'60	172'70
Belgi	100 blg.	124'85	124'75	124'75
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'51	26'50	26'51

Liry włoskie	100 lir.	47'25	47'00	47'00
Floreny holenderskie . .	100 fl.	360'85	359'80	360'00
Korony szwedzkie . . .	100 kor.	146'80	146'00	146'00
Guldeny gdańskie . . .	100 guld.	173'80	173'76	173'80

W I połowie okresu sprawozdawczego panowała tendencja mocniejsza, jednakże w pewnym związku ze zniżką dolara pod koniec tygodnia kursy szeregu papierów lokacyjnych państwowych spadły, a zwłaszcza papierów dolarowych, pomimo zwiększonych obrotów. Porównując z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, stwierdzamy, że jedynie 5% Pożyczka Konwersyjna podniosła się o 1'00% i 5% Pożyczka Konwers. Kolejowa o 1'40% nominalu. Po niższych kursach notowano: 3% Pożyczkę Budowlaną o 0'50, 4% Pożyczkę Dolarową o 1'50, 6% Pożyczkę Dolarową o 3'50% nominalu, 7% Pożyczkę Stabilizacyjną o 0'12% i 10% Pożyczkę Kolejową o 0'50% nominalu. Kurs Pożyczki Inwestycyjnej pozostał bez zmiany. Listy Zastawne i Obligacje Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego zmian kursowych nie wykazały.

Na rynku listów zastawnych nastroj był przeważnie mocny, a zwłaszcza dla L. Z. T-wa Kred. Ziemskiego. Listy zastawne miast prowincjonalnych były wzniesieniem. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, 4½% L. Z. T-wa Kred. Ziemskiego podniosły się o 3'00%, także 8% owe o 2'50%, także 7% owe o 0'50%, 8% L. Z. T-wa Kred. m. Warszawy o 0'75%, 8% L. Z. T-wa Kred. m. Łodzi o 0'25% nominalu. Mocno spadły 8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego — o 4'00% nominalu, 4½% L. Z. T-wa Kred. m. Warszawy straciły 0'25% i VIII i IX 6% Obl. Konwers. m. Warszawy 1926 r. 1'00% nominalu.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Ostatni kurs w tygodniu
3½ Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	38'50	38'25	38'25
4½ " Dolarowa	zł w zł. 5 ¹⁾	48'50	46'75	47'00
4½ " Inwestycyjna	zł w zł. 100	104'50	104'50	104'50
4½ " " serje	zł w zł. 100	110'00	110'00	110'00
5½ " Konwersyjna	zł	49'50	48'75	49'50
5½ " Konwers. Kol.	zł	44'90	43'50	44'50
6½ " Dolarowa	zł	60'50	57'75	60'00
7½ " Stabilizacyjna ²⁾	zł ³⁾	51'50	60'63	51'25
10% " Kolejowa	fr. w zł.	104'00	103'50	103'50
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7% " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8% " Bud. " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	93'00
8% L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ⁴⁾	£	54'50	54'00	54'50
4½% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	46'00	42'50	45'50
8% " " " " "	zł	40'50	40'50	40'50
7% " " " " "	\$ w zł. 52'00 ⁵⁾	39'75	39'88	39'88
4½% " " " " m. Warszawy	zł	52'25	52'00	52'00
5% " " " " "	zł	58'25	58'00	58'00
8% " " " " "	zł	44'50	43'00	44'00
8% " " " " " Częstochowy	zł	41'00	41'00	41'00
8% " " " " " Łodzi	zł	41'00	41'00	41'00
VII 5½% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł	40'50	38'00	38'00
VIII i IX 6% Obl. Poż. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł	39'00	38'25	38'75

¹⁾ § 5 = zł 44'57.

²⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

³⁾ § 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488.

⁴⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

⁵⁾ Dotyczy odcinków po 100.

ZŁOTY ZAGRANICA

1933	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
28/VIII	57'50 ÷ 57'61	47'00 ÷ 47'20	—	—	57'80
29/ "	57'49 ÷ 57'61	" "	—	—	" "
30/ "	" "	" "	—	—	57'85
31/ "	57'51 ÷ 57'63	" "	—	—	" "
1/IX	57'50 ÷ 57'62	" "	—	—	57'82½
2/ "	57'52 ÷ 57'63	" "	—	—	57'85

1933	Łondyn ²⁾	Praga ¹⁾	New York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
28/VIII	28'62	—	16'00	—
29/ "	28'56	—	16'05	—
30/ "	28'62	—	—	—
31/ "	28'43	—	16'00	święto
1/IX	28'31	—	16'10	—
2/ "	"	—	giełda nieczynna	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

	14 ÷ 19/VIII	21 ÷ 26/VIII	28/VIII ÷ 2/IX
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New - York			
6½ dolarowa			
1920	61½—60—60 (6 000)	59½—58½—59⅞ (15 000)	60—59—59 (5 000)
8½ Dillon.			
1925	70—69—70 (22 000)	71½—70½—70½ (50 000)	71½—70—70 (18 000)
7½ stabilizac.			
1927	70—67½—69 (188 000)	71½—69½—71½ (57 000)	71½—70¼—71½ (41 000)
7% Warszawy			
1928	44¼—44—44¼ (15 000)	44¼—44¼—44¼ (36 000)	45½—45½—45½ (19 000)
7% śląska			
1928	47¼—46—47¼ (13 000)	47—47—47 (3 000)	46½—46½—46½ (8 000)
Łondyn			
7½ stabilizac.			
1927	82'59—79'59 —80'59	82'42—80'42 —81'42	82'36—79'36 —80'36
Zurych			
7½ stabilizac.			
1927	52'00—50'00 —52'00	52'50—52'25 —52'25	52'50—52'00 —52'00
Paryż			
7½ stabilizac.			
1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska			
1924	—	—	97'30—97'20 —97'25

Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

DZIAŁALNOŚĆ BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO W OKRESIE MAJ ÷ LIPIEC 1933 R. — W dn. 31/VIII r. b. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa, Dr. Romana Góreckiego, posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, poświęcone szczegółowemu omówieniu działalności Banku w miesiącach: maju, czerwcu i lipcu r. b.

Ze sprawozdania bilansowego za ten okres, złożonego Radzie w imieniu Dyrekcji Banku przez P. Dyrektora, Dr. L. Barysza, na podkreślenie zasługują następujące ważniejsze zjawiska:

Stan wkładów utrzymuje się w Banku w ostatnich 3 miesiącach na niezmiennym prawie poziomie ok. zł 254 milja., przy czym struktura wkładów doznała w lipcu bardzo znacznej poprawy, gdyż przeszło zł 14 miljn. wkładów a vista zostało zamienione na lokaty terminowe. Wykorzystanie redyskonta

¹⁾ Za zł 100.

²⁾ Za £ 1.

³⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

weksli w instytucji emisyjnej znacznie zmalało, o ile bowiem w końcu r. ub. wynosiło jeszcze zł 79 miljn., a w końcu maja r. b. zł 63 miljn. — to w końcu lipca r. b. pozycja redyskonta wynosiła zaledwie zł 57 miljn., co stanowi ok. 40% portfela wekslowego. Fakt ten zasługuje tem więcej na podkreślenie, że działalność kredytowa Banku, prowadzona ze środków własnych, nie tylko nie uległa zmniejszeniu, ale wykazuje nawet wzrost. Wprawdzie bowiem dłużnicy z tytułu długoterminowych kredytów gotówkowych spłacili Bankowi w ciągu ostatnich 3 miesięcy ok. zł 3 miljn., dzięki czemu suma tych kredytów zmniejszyła się z zł 119 miljn. w końcu kwietnia r. b. do zł 116 miljn. w końcu lipca r. b., ale jednocześnie nastąpił wzrost krótkoterminowych kredytów Banku o zł 7 miljn. do sumy zł 280 miljn. Wzrosły głównie kredyty wekslowe i pożyczki w rachunkach bieżących.

Próbny bilans netto Banku za I półrocze r. b. wykazuje ok. zł 4 miljn. czystego zysku, co należy uważać za wynik zupełnie zadowalający.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania bilansowego, jak również referatu o sposobie realizowania planów finansowych Banku w kwartale II i I miesiącu III kwartału r. b., wysłuchała Rada szczegółowego sprawozdania P. Dyrektora Dr. Garbusińskiego o stanie akcji finansowania budownictwa mieszkaniowego oraz o prowadzonej przez Bank akcji sprzedaży terenów pod budowę małych domków mieszkalnych. Kredyty, przeznaczone w r. b. na budownictwo mieszkaniowe, zostały już prawie w całości rozdzielone, gdyż zapotrzebowanie ich jest we wszystkich częściach kraju b. duże.

Następnie P. Dyrektor Dr. Wasserab złożył Radzie sprawozdanie z działalności Banku w dziedzinie długoterminowego kredytu emisyjnego. Pożyczek tych Bank obecnie nie udziela ze względu na stan rynku lokacyjnego, a realizowane są tylko pożyczki, pochodzące z konwersji gotówkowych pożyczek budowlanych.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

AUSTRIA

OFICJALNE UZNANIE CLEARINGU PRYWATNEGO. — Urzędowa „Wiener Zeitung” ogłosiła rozporządzenie, według którego wszystkie zobowiązania, składane w myśl ordynacji dewizowej na osobne konto, mają być przerachowywane na podstawie notowań clearingu prywatnego.

Zobowiązania, opiewające na dolary i funty szterlingi, mają być przerachowywane według clearingu prywatnego, począwszy od dn. 1/IX r. b., zobowiązania zaś, opiewające na inne waluty — dopiero od dn. 1/I 1934 r.

Rozporządzenie dotyczy tak długów prywatnych, jak i pożyczek krajowych, miejskich i przemysłowych. Gmina wiedeńska płaciła dotychczas procenty od swej pożyczki dolarowej według kursu oficjalnego; odtąd będzie musiała trzymać się kursów clearingu prywatnego.

Prasa wiedeńska wyraża zapatrywanie, że powyższe rozporządzenie jest dalszym etapem na drodze zniesienia reglamentacji dewizowej w Austrii.

JUGOSŁAWIA

UREGULOWANIE OBSŁUGI DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH. — W październiku r. ub. wstrzymała Jugosławia wszelkie wypłaty zagranicę w związku z długami Królestwa (dotyczyło to zarówno amortyzacji długów, jak i procentów). Równocześnie zaproponowała Jugosławia wierzycielom nowe uregulowanie sprawy obsługi długów państwowych. Pertraktacje trwały 9 miesięcy i doprowadziły ostatecznie do porozumienia.

1. — Porozumienie z wierzycielami francuskimi obejmuje wszystkie długi państwowe i pożyczki Uprawy Fondova z okresu przedwojennego i powojennego. Do porozumienia tego przyłączyli się portrzy pożyczki stabilizacyjnej z 1931 r.,

t. j. Czechosłowacja, Holandia, Szwecja i Szwajcaria, poza tem Anglią — odnośnie czarnogórskiej pożyczki z 1909 r. i pożyczki z 1895 r. Amortyzacja tych pożyczek zostaje wstrzymana do końca 1935 r. Kupony, płatne w czasie do 14/X 1935 r. będą wypłacane w dewizach w 10%, reszta w nowych obligacjach 5-procentowych, podlegających amortyzacji w ciągu 25 lat.

2. — Porozumienie z wierzycielami emisyj Blaira i Seligmana oparte jest w zasadzie na porozumieniu z Francją. Kupony płatne będą do 1935 r. — 10% w dewizach, reszta w 5-procentowych obligacjach z amortyzacją w przeciągu 24 lat. Ponieważ klauzula złota została usunięta, zobowiązania dolarowe Królestwa Jugosławii doznają poważnego zmniejszenia.

3. — Porozumienie z wierzycielami szwajcarskimi dotyczy pożyczek jugosłowiańskiego Banku Hipotecznego. Porozumienie — analogiczne jak z Francją, z tem jednak, że nowe obligacje będą amortyzowane w przeciągu 15 lat.

4. — Porozumienie w sprawie bonów czarnogórskich z 1913 r. i bonów państwowych 7% na wykup wschodnich kolei prolanguje czas amortyzacji o 10 lat (amortyzacja miała nastąpić w 1933 r. i 1934 r.).

Porozumienia powyższe zmniejszają wysokość obsługi długów w Jugosławii z 465 miljn. fr. fr. rocznie do 52 miljn. fr. fr. w pierwszym roku, a do 45 miljn. fr. fr. w drugim roku i 56 miljn. fr. fr. w trzecim roku, zmniejszają więc wywóz dewiz z Jugosławii w okresie do 1935 r. o 1 261 miljn. fr. fr., co stanowi poważną ulgę dla sytuacji finansowej Królestwa.

MEKSYK

PROBLEM SREBRA. — Meksyk stoi na pierwszym miejscu wśród krajów, produkujących srebro (ponad 40% produkcji

światowej), i kopalnictwo to stanowi jedną z najważniejszych dźwigni meksykańskiej gospodarki. W czasach pomyślnej konjunktury czynnych było w Meksyku ponad 2 200 kopalń srebra, zatrudniających bezpośrednio i pośrednio olbrzymie rzesze pracowników.

Jasne jest, że Meksyk cierpiął dotkliwie skutkiem katastrofalnego spadku cen srebra w ostatnich latach. Ceny te w średnich rocznych kształtowały się w Stanach Zjedn. następująco (w cts.): 1927 — 56'4, 1928 — 58'2, 1929 — 53'2, 1930 — 38'0, 1831 — 28'4, 1932 — 28'7. Zniżka ta spowodowała zatrzymanie ogromnej ilości kopalń, pozabawiła rzesze ludzi pracy, a kraj — jednego z największych źródeł dochodu. Odbiła się też ujemnie na produkcji innych metali, gdyż rudy złota, ołowiu, miedzi i cynku zawierają w Meksyku przeważnie także srebro, a rentowność ich wydobywania zależy przedewszystkiem od cen srebra. Spadek produkcji srebra w Meksyku wyrażają następujące liczby:

	Kg	Spadek procentowy
1928 .	3 402 966	
1929 .	3 380 999	1
1930 .	3 272 288	4
1931 .	2 676 966	21
1932 .	2 155 600	37

Wszystko to tłumaczy olbrzymie zainteresowanie, z jakim odnosił się Meksyk do zagadnień, dotyczących srebra, a ostatnio do poczynań Stanów Zjednoczonych, zmierzających do jego rehabilitacji. Sekretarz Stanu dla Skarbu, wyjeżdżając na Konferencję do Londynu, konferował uprzednio wyczerpująco z Prezydentem Rooseveltem. Wiadomość o podpisaniu w Londynie, w dn. 22/VII, konwencji o srebrze przyjął Meksyk z wielkim zadowoleniem, widząc w tej konwencji jedyną, lecz doniosłą korzyść obrad londyńskich. Jest przekonany, że konwencja doszła do skutku w dużej

mierze dzięki zdecydowanej postawie jego delegatów, a nie ulega wątpliwości, że czuwaliby oni rzeczywiście gorliwie nad tak ważnym dla swego kraju zagadnieniem.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

FRANCJA. — Modus vivendi z Turcją. — Dn. 13/VIII r. b. weszło w życie nowe porozumienie handlowe, zawarte pomiędzy Francją a Turcją. Stosownie do postanowień tej umowy, towary tureckie, przywożone do Francji, korzystać mogą z taryfy minimalnej z wyjątkami, przewidzianymi w specjalnej liście A, która obejmuje szereg artykułów chemicznych, szkło okienne, aparaty precyzyjne, instrumenty optyczne i inne.

Lista C zawiera towary, które przy przywozie do Francji korzystać mogą ze stawek związanych w taryfie minimalnej. Ważniejsze z tych zniżek, są następujące:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Stawka konwen-cyjna
20 bis	jelita:	
	świeże, surowe . . .	10'—
	suszone lub solone .	25'—
21	skóry surowe, świeże lub suszone, duże lub małe	bez cła
	skóry futrzane surowe	bez cła
ex 25	włosie zwierzęce: surowe	bez cła
	czesane lub zgrzebłone kóz mohairskich	bez cła
ex 33	wosk surowy	12'—
ex 0377	valonea (ekstrakt) . .	17-50

Dalsze listy dotyczą importu towarów francuskich do Turcji, a mianowicie: lista B zawiera artykuły, które nie korzystają z KNU, oraz lista D obejmuje wyroby, dla których przewidziane zostały stawki związane.

Charakterystyczną cechą omawianego układu jest jego postanowienie, że każda zniżka listy C i D może być w terminie 14-dniowym wypowiedziana.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 16 do 31 sierpnia r. b. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w s, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	16+22/VIII	23+31/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Pszenica:			
Berlin	17:40	17:40	—
Praga	138:50	133:75	- 3:4
Chicago	3:17	3:11	- 1:8
Buenos Aires	2:06	2:14	+ 3:8
Liverpool	2:86	2:74½	- 4:0
Wiedeń	33:87	34:44	+ 1:6
Hamburg	5:34	5:16	- 3:3

	16+22/VIII	23+31/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Zyto:			
Berlin	14:10	14:14	+ 0:2
Praga	83:00	78:00	- 6:0
Chicago	2:61	2:78	+ 6:5
Wiedeń	21:18	20:00	- 5:5
Hamburg	3:37	3:30	- 2:0

	16+22/VIII	23+31/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Owies:			
Berlin	13:70	13:77	+ 0:4
Praga	78:75	67:50	- 14:2
Chicago	2:41	2:51	+ 4:1
Buenos Aires	1:45	1:48	+ 2:0
Liverpool	2:54	2:62½	+ 3:3
Wiedeń	21:25	19:87½	- 6:4
Hamburg	3:20	3:14	- 1:8

	16+22/VIII	23+31/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Jęczmień browarowy:			
Berlin	17:00	17:01	—
Praga	—	90:50	—
Chicago	2:36	2:75	+ 11:6
Wiedeń	—	—	—
Hamburg	2:94	2:75	- 6:4

	16+22/VIII	23+31/VIII	Wzrost (+) lub spadek (-)
Jęczmień zwykły:			
Berlin	—	—	—

JAJA

— Ogólna sytuacja na światowym rynku jajczarskim w sierpniu r. b. przedstawiała się raczej korzystnie, zwłaszcza

w porównaniu do innych rynków spożywczych. We Francji pod wpływem słabych dowozów ceny ukształtowały się mocno i wszystkie gatunki jaj cieszyły się dobrym popytem. W pierwszych dniach sierpnia ogłoszone zostały dekrety, wprowadzające obowiązek znakowania przy imporcie do Francji: masła, jaj, owoców i miodu według krajów pochodzenia. Rozporządzenie powyższe, będące dal- szym objawem reglamentacji handlu eksportowego, wejdzie w życie dn. 9/X r. b.

Londyn. — Notowania urzędowe z dn. 26/VIII r. b. — w sh za 120 szt.: duńskie 17:5 ÷ 18 lb 14 0, — 17 lb 13/0 ÷ 13/3, — 15:5 ÷ 16 lb 12/6 ÷ 12/9, angielskie specjalne 18/6 ÷ 19/0, — standardowe 17/0 ÷ 17/6, — średnie 15/0 ÷ 15/6, holenderskie świeże brunatne 18 lb 13/9 ÷ 14/0, — mieszaną 18 lb 13/9 ÷ 14/0, — 17 lb 13/3 ÷ 13/6, — 15:5 lb 12,9 ÷ 13,0, — polskie świeże o wadze 51 ÷ 52 kg 7/6 ÷ 8/0, — 49 ÷ 50 kg 7/0, — czerwone 6/3 ÷ 6/9, szwedzkie 17 lb 12/9, — 15:5 lb 12/6, — 14 lb 10/6. Ceny jaj w tygodniu sprawozdawczym w dalszym ciągu zwykływały. Dowozy małe, lecz zupełnie wystarczające na pokrycie bieżącego zapotrzebowania.

Wiedeń. — Notowania jaj w/g oficjalnej giełdy wiedeńskiej z dn. 25/VIII r. b. — w sh austr. za 1000 szt. z cłem franco Wiedeń: świeże południowo-austrjackie 11:50 ÷ 12:00, — północno-austrjackie 11:50 ÷ 12:00, węgierskie świeże sortowane 11:00 ÷ 11:25, — średni towar 10:00 ÷ 10:50, jugosłowiańskie 11:00 ÷ 11:25. Tendencja słaba, dowozy duże. W związku ze szczupłym kontyngentem przywozowym w III kwartale — spodziewany jest wzrost notowań.

Berlin. — Notowania jaj z dn. 24/VIII — w fen. za 1 szt. w hurcie loco Berlin: krajowe I gat. do picia powyż. 65 g 10½, — poniżej 65 ÷ 60 g 9½, — 60 ÷ 55 g 9½, — 55 ÷ 50 g 9, — II gat. świeże pow. 65 g 9½, — 55 ÷ 60 g 9, — 60 ÷ 55 g 8½, duńskie i szwedzkie 18 lb 10, — 17 lb 9½, — 15:5 ÷ 16 lb 9½, finlandzkie, estońskie o wadze 18 lb 10, — 17 lb 9½, — 15:5 lb 9½, holenderskie, belgijskie i podobne 67 ÷ 69 g 10½, — 60 ÷ 63 g 9½, — 56 ÷ 59 g 9½, rumuńskie 8½, polskie normalne 7½ ÷ 8½, różne małe i średnie brudne 7 ÷ 7½. Tendencja wyczekująca.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwycz.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, 1/8 str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWUŁSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: Z upoważnienia **MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU** — Sp. Wyd. z ogr. odp. „**PRZEMYSŁ I HANDEL**”